

Kolista tężnia
może stanąć w parku
przy Warszawskiej



STRONA 11

WTOREK 6 LIPCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowinyraciborskie.pl

Rok XXX
Nr 27 (1522)

ROSNA SZANSE, ŻE

RAFAKO

NIE

ZGINIE!



Układ z wierzycielami raciborskiej spółki uznano w sądzie za prawomocny. Na te wieści Rafako czekało od pół roku. Firma z Raciborza może wrócić do normalnej działalności biznesowej. Część długów zostanie umorzona, inne rozłożone na raty. – Rafako to dziś zupełnie inna firma niż przed rokiem, podjęliśmy szereg działań naprawczych – mówi Radosław Domagalski-Łabędzki prezes Rafako SA (na zdjęciu). Podkreśla, że spółka zyskała nowe otwarcie.

WIĘCEJ NA STRONIE 3

ROWERON 2021
Weź udział
w **LONG CHALLENGE**
11 lipca 2021 (niedziela)
na najdłuższy dystans przejechany
rowerem (jedną trasą) jednego dnia

POWODZENIA!

SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY
na www.roweron.pl

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 5

Absolutorium dla Polowego dzięki radnym Lenka



Prezydent znów bez wotum zaufania

STR. 4

Pogorzelcy z Babc:

Policjanci, co nas ratowali to nasi bohaterowie

6

27
ISSN 1232-4035
9 771232 403105

Zbiornik Kotlarnia – obrona przed powodzią i suszą oraz przyszłe centrum rekreacji



22-23



Książd Łukasz apeluje: czytajmy jak najwięcej!

STR. 8

W której szkole NAJLEPIEJ zdano matury?

2

Medale dla spadkobierców idei prałata Pieczki



STRONA 26

Jak leczyć się W PANDEMII

- Nasze oczy potrzebują wakacji
- Okularnicy pokochali sport



STRONY 24 – 25

nowiny nowiny nowiny

NOWOCZESNA MEDYCYNĄ W REGIONIE

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

Złośliwy komentarz tygodnia

Wszyscy kopią



BOŻYDAR NOSACZ

Czasy są teraz takie, że wszyscy gdzieś coś kopią. Jedni kopią kryptowaluty, inni kopią piłkę (albo pod piłkarzami),

a niektórzy kopią pod innymi dołki. A w starostwie raciborskim to kopią nawet hybrydowo, czyli jednocześnie i dołki kopią, i w fakturach kopią. To znaczy konkretnie kopią w tych fakturach radni opozycyjni. Szczególnie po spowiedzi byłego kierowcy starosty, w której, bynajmniej bez skruchy, wyznał, że zamiast płynów do

dezynfekcji zewnętrznej przywoził do starostwa na polecenie swego szefa płyny do dezynfekcji wewnętrznej.

Zależnie od tego kogo posłuchać, można usłyszeć albo, że sprawa jest śmieszna, albo, że to bzdura dmuchana wiatrem zemsty zwolnionego pracownika, tudzież z powodów politycznych. W każdym

razie wszyscy kierowcy różnych wójtów, burmistrzów i prezydentów są chwilowo bezpieczni – raczej nikt ich nie zwolni. Ale gdyby ktoś chciał aplikować na stanowisko kierowcy w jakimś urzędzie, to też ma przerąbane – chwilowo nikt nie zatrudni kierowcy.

Nic więc dziwnego, że na obradach rady powiatu trudno

było od tego tematu uciec. Ze względów na wymagany dystans społeczny nasze zdolności podsłuchiwanie (zwłaszcza czyichś myśli) są obecnie ograniczone, więc z góry przepraszamy, jeśli okazałoby się, że zaprezentowane przez nas wypowiedzi i refleksje rozminęły się z rzeczywistością.

bozydar.nosacz@outlook.com

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Lekarz czy zawiadowca?

Stała Czytelniczka opowiedziała mi swoją historię, której doświadczyła, korzystając z tzw. wieczorynki czyli nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej w szpitalu na Gamowskiej. Trafiła tam z silnym bólem w nodze. To seniorka, każde stłuczenie i rana goją się długo i stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia. Raciborzanka czekała na swoją kolej wizyty lekarskiej, ale siedząc blisko drzwi gabinetu słyszała, jak medyk obsługuje kolejnych pacjentów. Były nimi małe dzieci, przywiezione przez rodziców. Lekarka obejrzała pierwsze i zdecydowała, że trzeba jechać z dzieckiem do szpitala w Rybniku. Drużynie pacjentowi wskazała kierunek: szpital wodziławski. Gdy przyszła kolej naszej Czytelniczki pani doktor spytała ją: gdzie woli pani jechać, do Wodziławia czy Rybnika? Starszą panią, która ze służbą zdrowia miała do czynienia wielokrotnie w swoim życiu, pyta nas czy tak ma wyglądać wizyta u lekarza, bo jej przypomina bardziej pobyt na stacji kolejowej, gdzie zawiadowca kieruje ruchem pociągów. Przyszła, że do tego typu pracy nie potrzeba specjalistów po medycynie, bo może to robić każdy, kto wie, gdzie w pobliżu Raciborza znajdują się szpitale. To, czego doświadczyła ta pani jest smutnym podsumowaniem już półtorarocznej działalności raciborskiej lecznicy w warunkach pandemicznych. Na Gamowskiej nie otrzymała pomocy, tylko wskazówkę, gdzie może się po nią udać. – Całe życie płacę składki! – podkreśliła moja rozmówczyni. Ktoś z rodziny zawiązał ją na izbę przyjęć do Wodziławia Śląskiego. Obsłużono ją tam szybko i sprawnie. Jedyne czym mogłem pocieszyć tę kobietę, to zapowiedź dyrektora szpitala, że z początkiem sierpnia ruszy w Raciborzu odcodowana urazówka. Wtedy lekarka z „wieczorynki” nie powie choremu, że ma wsiadać w samochód, tylko udać się do innej części szpitala w Raciborzu.

Słuchaj Tomek, skoro środki do dezynfekcji robi się z alkoholu, to chyba da się ten proces odwrócić, czyli zrobić gorzałę ze środków dezynfekcyjnych. Po co kombinować z fakturami? Zobacz, w internecie wyuglowałem fajny przepis.

Kurde, po co mi to było... Faktury to ja mam w swojej firmie... Ja tu chciałem patriotyzm krzycić, społeczników nagradzać, a nie faktury sprawdzać. Chyba z tego wszystkiego się napiję...

I kto by pomyślał, że ten cały koronawirus jest mniej groźny niż środki dezynfekujące... Normalnie włosy dęba stają...



Radni Roman Wałach i Tomasz Kusi



Najmłodszy stażem radny powiatowy Ryszard Frączek (wszedł do rady w maju za Dawida Wacławczyka), prywatnie przedsiębiorca.



Andrzej Chroboczek, wicestarosta, radny powiatu

W SKRÓCIE

AKCJE CHARYTATYWNE Kwesta dla Henia

W trakcie Mażoretkowego Zawrotu Głowy na Zamku Piastowskim i III Raciborskiej Nocy Świętojańskiej w Parku im. Miasta Roth, Stowarzyszenie Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło” prowadziło zbiórkę publiczną na rzecz leczenia rocznego raciborzana Henia. Chłopiec urodził się z mukowiscydozą, z powodu której trzeba było usunąć mu 70% jelita cienkiego. Pomimo złych rokowań udało mu się

przeżyć. W zamian za wrzucane do puszek kwestarskich wolne datki - nie tylko można było zobaczyć piękne układy taneczne, ale też zostać poczęstowanym upieczonymi przez członków stowarzyszenia domowymi ciastami – przekazała nam szefowa „Źródła” Aldona Krupa-Gawron. Na leczenie Henia udało się tym sposobem zebrać 10 tys. 26 zł i 96 groszy oraz 4 euro.

KADRY

Nowa dyrektor zamku

24 czerwca zarząd Powiatu Raciborskiego podjął uchwałę w sprawie zatrudnienia dy-

rektora Zamku Piastowskiego w Raciborzu. Do 30 czerwca w zastępstwie byłej dyrektor Marioli Jakackiej, zarządzającą zamkiem była Grażyna Wójcik. 1 lipca zatrudniono nową dyrektorkę – Krystynę Niklewicz. Wcześniej pracowała w agencji zamkowej na stanowisku ds. organizacji wydarzeń i imprez kulturalnych. Przeniesiono ją na wyższe stanowisko. Niklewicz ukończyła wydział prawa i administracji Uniwersytetu Opolskiego. Pracowała w dziale prawnym oraz pionie rozwoju RAFAKO SA oraz przy budowie bloku energetycznego w Jaworznie. Grażyna Wój-

cik pozostanie na zamku jako koordynator wydarzeń kulturalnych.

ADMINISTRACJA Terenowy Punkt Paszportowy znów czynny

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach poinformował 25 czerwca, że punkt w Raciborzu, przy ul. Batorego 8/2, w którym można było wnioskować o paszport i go odebrać zostanie do odwołania nieczynny. Decyzję podjęto wskutek kłopotów kadrowych w szeregach służb podległych

województwu. Formalności związane z wyrobieniem czy odbiorem paszportu trzeba byłoby załatwiać w innych takich placówkach w regionie. Najbliższe lokalizacje dla Raciborza to punkty w Wodziławiu Śląskim i Rybniku. Włodarz Raciborza zaoferował wsparcie kadrowe oparte na zasobach Urzędu Miasta Racibórz. – Porozumieliśmy się z urzędem wojewody szybko i sprawnie – podkreślił Dariusz Polowy, prosząc o możliwie szerokie rozpowszechnianie tej informacji. Punkt w Raciborzu wznowił działalność w poniedziałek 5 lipca.

Matury w powiecie: Mickiewicz z Kasproviczem prawie 100% w 100%

Statystyki zdawalności są w Raciborzu gorsze niż przed rokiem, ale maturzyści przystąpili do egzaminów w pandemicznych realiach, po latach nauki z wieloma przerwami i strajkiem nauczycielskim. Podsumowania z I i II LO wskazują na zdawalność matur na poziomie 92%. Egzamin dojrzałości najslabiej z placówek powiatu raciborskiego wypadł w Budowlance (CKZiU nr 1) – 43% zdawalności. Mecha-

nik (CKZiU nr 2) uzyskał tu wynik 75%, a Ekonomik ok. 67%. Wyniki skomentował dla Nowin przewodniczący komisji oświaty w Radzie Powiatu Raciborskiego Adrian Plura.

– Zawsze przy takich podsumowaniach zwracam uwagę, że należy skupiać się przede wszystkim na danych z liceów, bo tamtejsi absolwenci wciąż są na swojej ścieżce edukacyjnej, starając się o przyjęcie na studia. W placówkach, gdzie zdobywa

się zawód, to nie matura jest najważniejsza, a wcześniej zdawany egzamin zawodowy – podkreśla Plura. Jest zdania, że każde matury są efektem naborów do szkół, przeprowadzonych kilka lat wcześniej. Zdolni i pracowici uczniowie potwierdzą swoje umiejętności przy egzaminie dojrzałości, słabszym przyjdzie to znacznie trudniej. Dlatego A. Plura wskazuje na to, by młodzi ludzie dobrze dobierali swoją szkołę ponadpodstawową, dopasowując ją

do własnych możliwości.

W starostwie powiatowym dowiedzieliśmy się, że szczegółowe analizy wyników maturalnych jeszcze trwają i Powiat wyda oficjalne stanowisko w tej sprawie. Do zamknięcia tego numeru nie było ogłoszone.

Grażyna Strózik wicedyrektor ZSO nr 1 powiedziała nam, że po zeszłorocznych, słabszych wynikach matur, w szkole przy Kasproviczu wprowadzono swego rodzaju program naprawczy. Polegał

m.in. na powtórkach materiału i dodatkowym, próbnym egzaminie. W liceum poprawiono się w stosunku do 2020 roku o 12%. Dyrektor „Mickiewicza” Maciej Malinowski zwraca uwagę, że trzeba być dumnym z całej raciborskiej młodzieży, która mimo niełatwych warunków osiągnęła zdawalność powyżej 90%. – Życzę poprawkom szczęścia w sierpniu, wierzę w ich sukces – podkreślił szef II LO.

(ma.w)

Układ z wierzycielami jest prawomocny

ROSNA SZANSE, ŻE RAFAKO NIE ZGINIE!

Uprawomocnienie układu Rafako z wierzycielami oznacza, że firma z Raciborza może wrócić do normalnej działalności biznesowej. Układ przewiduje m.in. umorzenie części zadłużenia Rafako, rozłożenie płatności na raty, zamianę części zadłużenia na akcje nowej emisji.

Nowe otwarcie

Na wiadomość o uprawomocnieniu układu Rafako z wierzycielami czekano od pół roku. Co prawda już 13 stycznia Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał postanowienie o zatwierdzeniu układu, jednak część wierzycieli złożyła zażalenia na to postanowienie. 29 czerwca Sąd Okręgowy w Gliwicach odrzucił te zażalenia. Tym samym układ stał się prawomocny.

Główną przyczyną kłopotów Rafako był brak rentowności na wielu kontraktach, m.in. na budowie elektrowni w Wilnie. W przetargach nie doceniono możliwości znacznego wzrostu kosztów materiałów budowlanych i usług. W efekcie kolejne kontrakty, które miały przynieść Rafako kokosy, stały się kulą u nogi, która ciągnęła spółkę na dno.

Wyboista droga

Już samo zawarcie układu z wierzycielami było sukcesem. Przeciwno takiemu rozwiązaniu (a więc na niekorzyść Rafako) głosowała m.in. część spółek z udziałem Skarbu Państwa (Po-



– Czekaliśmy na tę decyzję od pół roku i przyjmujemy ją z ogromną radością, bo dzięki niej Rafako, zgodnie z oczekiwaniami, wraca na rynek – mówi Radosław Domagalski-Łabędzki, prezes Rafako SA

limex, Gaz-System, spółki z grupy Energa). Takie postępowanie wywołało sprzeciw wielu polityków, którzy interweniowali w Ministerstwie Aktywów Państwowych. To właśnie ten resort sprawuje nadzór nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa.

Jeszcze w styczniu dla spraw Rafako udało się pozyskać wsparcie senator Ewy Gawędy (PiS). Senacka interwencja odbiła się szerokim echem w kołach rządowych. Wkrótce zainteresowanie sprawami Rafako zaczęli przejawiać również politycy, m.in.: Marek

Krzakała i Mirosława Nykiel z Koalicji Obywatelskiej oraz Maciej Kopiec z Lewicy. Posłanka Gabriela Lenartowicz doprowadziła do podjęcia tematu Rafako podczas obrad sejmowej podkomisji ds. energetyki.

Sprawami Rafako żywo interesował się również poseł i wiceminister sprawiedliwości Michał Woś, który podjął działania sprawdzające, czy w przeszłości w Rafako nie doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę Rafako. Obecnie prokuratura prowadzi dwa postępowania. Jedno dotyczy ewentualnej niego-

spodarności w związku ze sprzedażą e-busa, drugie – wyrządzenia szkody majątkowej w Rafako sięgającej 57 mln zł. W tej drugiej sprawie zarzuty przedstawiono 10 osobom.

To już nie to samo Rafako

– Jesteśmy gotowi na nowe wyzwania, Rafako to dziś zupełnie inna firma niż przed rokiem, podjęliśmy w ostatnich miesiącach szereg działań naprawczych. Zoptymalizowaliśmy zatrudnienie i strukturę organizacyjną, wypowiedzieliśmy nierentowne kontrakty i

przygotowaliśmy Rafako do pozyskania inwestora. Teraz nadszedł dla inwestorów idealny czas, bo spółka, która zawsze miała duży potencjał, zyskała także nowe otwarcie – mówi dziś Radosław Domagalski-Łabędzki, prezes Rafako SA

W kwietniu w spółce zakończył się proces zwolnień grupowych. W ciągu kilku wcześniejszych miesięcy pracę straciło około 400 osób. Obecnie Rafako zatrudnia około 1000 pracowników.

Poszukiwanie inwestora

Jednocześnie Rafako poszukuje inwestora. Nieoficjalnie mówi się, że może nim być jeden z podmiotów Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju (zobacz również: PFR zainwestuje w Rafako?). Głównym akcjonariuszem Rafako SA pozostaje PBG SA. Obecnie PBG jest zarządzane przez nadzorcę ustanowionego przez sąd (ma chronić interesy wierzycieli PBG SA). Wspomniany nadzorca już w maju zeszłego roku ogłosił, że pakiet 33% akcji Rafako jest na sprzedaż.

W kuluarach mówiło się, że już w kwietniu będzie

wiadomo, kto zainwestuje w Rafako. Tak się jednak nie stało. – Realizujemy harmonogram, który pozwoli nam w czerwcu albo wykluczyć pojawienie się inwestora, albo skonkretyzować ten proces – powiedział 2 czerwca prezes Rafako Radosław Domagalski-Łabędzki. Od tego czasu nie pojawiły się żadne nowe informacje w tej sprawie.

Czy Rafako może przetrwać bez inwestora? To jedno z pytań, które zadaliśmy wiosną tego roku prezesowi Rafako. – W konwencjonalnym modelu bez inwestora będziemy musieli się skoncentrować na obsłudze zobowiązań układowych i liczyć się z ograniczonym dostępem do kapitałów. Ten scenariusz jest oparty na przeskalowaniu w dół, czyli ograniczeniu działalności i dalszej redukcji zatrudnienia. Rafako skupi się na modernizacjach i serwisie obiektów energetycznych, a także świadczeniu usług produkcyjnych przez naszą wytwórnię. Przyjście dużego inwestora branżowego byłoby o wiele lepsze, bo zapewniłoby spółce rozwój – powiedział wówczas R. Domagalski-Łabędzki.

Wojciech Żołneczek

REKLAMA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020r., poz.1990)

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy, (tel. 32 419 80 75 wew. 140).



POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook

www.facebook.com/noviny

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

REKLAMA

AUTO-SAPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON

! NOWOŚĆ

tel. serwis 32 415 23 41

ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosci.pl

Absolutorium dla Polowego dzięki radnym Lenka.

Prezydent po raz drugi nie uzyskał wotum zaufania

12 głosów potrzebował na czerwcowej sesji prezydent Raciborza do uzyskania absolutorium za wykonanie budżetu miasta za 2020 rok. Do głosowania doszło ok. godz. 23.00. „Niezależni Michała Fity” oznajmili, że się wstrzymają, „Łączy nas Racibórz” zadeklarowało poparcie dla Dariusza Polowego. Decyzja kluczowa dla losów prezydenta (widmo referendum) należała do klubu „Razem dla Raciborza”.

Przed głosowaniem Mirosław Lenk w pierwszej wypowiedział, że radni „Razem” będą głosowali bez dyscypliny klubowej, ale spytał na sesji czy do uzyskania absolutorium wystarczy prezydentowi Polowemu zwykła większość głosów.

Przewodniczący Marian Czernek odparł, że wymagane minimum to 12 głosów. W tym momencie Lenk poprosił o 5 minut przerwy.

Jego radni oraz Piotr Klima

udali się do gabinetu szefa rady, gdzie za zamkniętymi drzwiami ustalili wspólne stanowisko („wyłamał się” Eugeniusz Wyglenda, Piotr Klima nie udzielił poparcia często krytykowanemu prezydentowi).

Śledzenie przebiegu głosowania widocznego na ekranach w sali kolumnowej toczyło się w napięciu. Przy nazwiskach radnych z komitetu byłego prezydenta na samym końcu zaświecił się zielony kolor poparcia. 12 głosów na „tak” zdecydowało o pozytywnym rozstrzygnięciu dla obecnej głowy miasta.

– Zdecydowaliśmy, że udzielimy absolutorium. M.in. dlatego, że chcieliśmy być konsekwentni, bo poparliśmy wcześniej sprawozdanie z wykonania budżetu – powiedział nam radny Lenk.

Mirosław Lenk jeszcze na kilka dni przed czerwcową sesją mówił nam, że nie jest zwolennikiem przeprowadza-

nia referendum dotyczącego przyszłości D. Polowego w fotelu prezydenta. Według niego tego typu inicjatywy powinni podejmować oddolnie mieszkańcy, a nie radni.

Bez wotum. Za hamulce i beton

Opozycja w radzie Raciborza nie udzieliła wotum zaufania Dariuszowi Polowemu. Radni Lenka wskazali za przyczynę m.in. sprawy gospodarki odpadami i spółki Unia. „Niezależni Michała Fity” nazwali włodarza hamulcowym rozwoju miasta, który „beton zmienił w żelbeton”. Zalety rządów Polowego wskazywały Magdalena Kusy i Anna Ronin.

Kusy podkreśliła, że samorząd poradził sobie w czasie pandemii koronawirusa, a wykonanie budżetu zamknął nadwyżką – 29 mln zł. Klub prezydencki zaznaczył też dobrą sprzedaż nieruchomości gminnych i skuteczne



Prezydentowi Polowemu opłaciły się częste rozmowy z Mirosławem Lenkiem w sesyjną środę. Dzięki klubowi „Razem dla Raciborza” otrzymał absolutorium.

pozyskanie 10 mln zł rządowych dotacji. Polowego doceniono za działania samorządu wspierające lokalnych przedsiębiorców (niższe czynsze i opłaty). – Zakończono rewitalizację starej komendy policji, oddano do użytkowania Ogródek Jordanowski. Doceniamy zarówno inicjatorów tych działań z lat poprzednich, jak i ukończenie ich z sukcesem przez obecnego prezydenta – oznajmiła Magdalena Kusy.

Dla Piotra Klimy pandemia to jedna z przyczyn, dla których nie może on poprzeć polityki prezydenta Polowego. – Nie potrafił powiedzieć „nie” wojewodzie. Nic nie zrobił w ciągu roku w sprawie udostępnienia szpitala dla mieszkańców – przypomniał Klima.

Razem na „nie”, „Niezależni” wykartkowali włodarza

W imieniu klubu „Razem dla Raciborza” Wypowiedział się Henryk Mainusz, wymieniając przewiny Polowego dotyczące: gospodarki odpadami; stadionu ze sztuczną murawą; przeprowadzenie konkursów dotacyjnych na sport; sprawę spółki Unia, a także sposób komunikacji w formie prowokujących konferencji. Największemu klubowi w radzie nie podobało się również opóźnienie przenosin otaczarki PRD z Płoni. Skrytykowano również wstrzymanie realiza-

cji Budżetu Obywatelskiego.

Drugą żółtą kartkę (pierwszą D. Polowy dostał przed rokiem) i w konsekwencji – jak w meczu piłkarskim – czerwony kartonik pokazali prezydentowi radni „Niezależni Michała Fity”. Zarzucają włodarzowi, że prowadzi politykę konfrontacji, propagandy i kłamstw. Ich zdaniem przyczynił się do fali hejtu w lokalnych mediach. Bulwersuje ich sposób zarządzania miastem przez Polowego, który nie poprawił się od pierwszego upomnienia. – Racibórz miał być zgodnie z hasłem kampanii znów wielki, a prezydent chce tu mniejszego lodowiska i nowego boiska w miejsce obecnego – zauważyła A. Szukalska.

Hamulcowy w oczach opozycji

Nazwała rządy Polowego „kadencją półprawd i półśrodków”. Przypomniała plany budowy stacji benzynowej przy ul. Opawskiej i likwidacji parku Moniuszki. Tak jak przed rokiem liderka „Niezależnych” wytknęła niezagospodarowanie placu Długosza. – Oddał pan 6 mln zł dotacji i dotąd nie przedstawił pomysłu na ten obszar miasta – zauważyła. Kolejną „szpilką” był brak opracowania strategii rozwoju miasta. Powodem do krytyki było także „zlecenie koledze koncepcji łączenia muzeum i zamku za 24 600 zł”. – Beton zamienił pan w żelbeton – skwitowała Anna Szukalska,

nazywając prezydenta hamulcowym.

Eko-Okna nie chcą już placu Długosza?

Anna Ronin zauważyła, że Szukalska oskarża Polowego o problemy z zagospodarowaniem placu Długosza, a to inwestor wycofał się ze swego pomysłu. Ona, jako radna niezależna, popiera prezydenta. – O tym pan prezydent nie informował rady – zauważyła radna z klubu „Niezależnych”. Henryk Mainusz spytał Polowego, czy to prawda o wycofaniu się inwestora. – Nie mogę tego potwierdzić, bo wciąż trwają rozmowy w tej sprawie. Nie ma jeszcze ostatecznej decyzji – zapewnił włodarz Raciborza.

– No to pani radna minęła się z prawdą – ocenił Mainusz. Wymienił się jeszcze z Ronin uwagą, że kiedy była w opozycji wobec Mirosława Lenka nigdy nie znajdowała pozytywów jego rządów. – Bo miałam do tego uzasadnione podejrzenia i podstawy, ale to nie czas na taką dyskusję – stwierdziła. Jej wypowiedź spotkała się z irytacją ze strony byłego prezydenta, który spytał Ronin czy może chce wejść w polemikę w tym temacie. Na tym dyskusja się skończyła.

Głosowanie w sprawie wotum skończyło się przegraną zwolenników Polowego – 4 do 12 przy 3 głosach wstrzymujących się. (ma.w)

Raciborskie Centrum Kultury serdecznie zaprasza na koncert:

SILESIA JAZZ DAUGHTERS & ADAM JARZMIK SEXTET

który dobiedzie się w niedzielę 11 lipca
o godzinie 19.00 na Bulwarach Nadodrzańskich.

Wystąpią wokalistki z zespołu Silesian Jazz Daughters: Alicja Ploch-Burda, Joanna Skowrya, Paulina Świerczek oraz pianista, kompozytor i aranżer wraz ze swoim zespołem. Usłyszymy światowe i polskie przeboje w jazzowych aranżacjach, m.in. Rum And Coca-Cola, Pod Papugami, It Don't Mean A Thing, Żyć kolorowo, All about That Bass.



nowiny.pl
ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2021

Weź udział w LONG CHALLENGE 11 lipca 2021 (niedziela)

na najdłuższy dystans przejechany rowerem (jedną trasą) jednego dnia

CO MOŻESZ WYGRAĆ?

kategoria mężczyzn – **bagażnik rowerowy Thule**

kategoria kobiet – **bagażnik rowerowy Thule**

SPONSOR NAGRODY:



CO MUSISZ ZROBIĆ?

- by wziąć udział w przyznaniu nagrody za najlepszy wynik (dystans) musisz być zarejestrowanym uczestnikiem RowerON-u 2021
- dokładnie **11 lipca** wsiadaj na rower i przejedź **jedną trasą** jak najdłuższy dystans na rowerze (niezależnie od pogody)
- sam wybierasz trasę, którą pojedziesz
- w trakcie przejazdu skorzystaj z dowolnej aplikacji rowerowej, by udokumentować swój wynik (dystans)
- **maksymalnie do 12 lipca do godz. 23.59** wyślij nam **jeden screen** z Twojej aplikacji rowerowej celem udokumentowania wyniku (dystansu) za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl
- nie możesz używać rowerów elektrycznych i wspomaganych elektrycznie podczas challenge'u!

POWODZENIA!



Więcej szczegółów w regulaminie
na stronie www.roweron.pl



SPONSORZY GŁÓWNI



PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Mieszkaniec Babic dziękuje policjantom, którzy pomogli mu w czasie pożaru: **Jestem im dozgonnie wdzięczny, są moimi bohaterami**

36-letni mężczyzna i jego 11-letnia córka byli pogrążeni w głębokim śnie, gdy tuż obok ich domu wybuchł pożar. Unoszący się nad miejscowością dym zauważyli policjanci. Mundurowi bez wahania przystąpili do akcji.



okolicę. Stróże prawa natychmiast ruszyli na miejsce. Zaalarmowali nieświadomych zagrożenia domowników, a następnie wezwali straż pożarną. Nie czekając na ich przyjazd, sami rozpoczęli akcję gaśniczą.

– Przy wykorzystaniu znajdującego się na posesji węża ogrodowego przystąpili do gaszenia pożaru – relacjonował to wydarzenie nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Wszystko przez zwarcie instalacji elektrycznej

Wkrótce na miejscu pojawili się również strażacy zawodowi oraz ochotnicy, którzy dogasili pożar. Następnie kamerą termowizyjną sprawdzono pogorzelisko oraz sąsiedni budynek mieszkalny. Strażacy upewnili się też przy użyciu detektora wielogazowego, czy w trakcie pożaru do domu jednorodzinnego nie przedostał się tlenek węgla. Zagrożenia tego typu nie stwierdzono.

Prawdopodobnie przyczyną zaproszenia ognia było zwarcie instalacji elektrycznej w pomieszczeniu gospodarczym



z kotłownią, które przylegało do budynku mieszkalnego. Ogień objął przybudówkę oraz zgromadzone przy niej drewno.

Zdjęcia z akcji gaśniczej w wykonaniu policjantów: sierżanta Macieja Jakubika oraz starszego posterunkowego Karola Krukowskiego. – W moich oczach policjanci zachowali się nadzwyczajnie – pisze babczin.

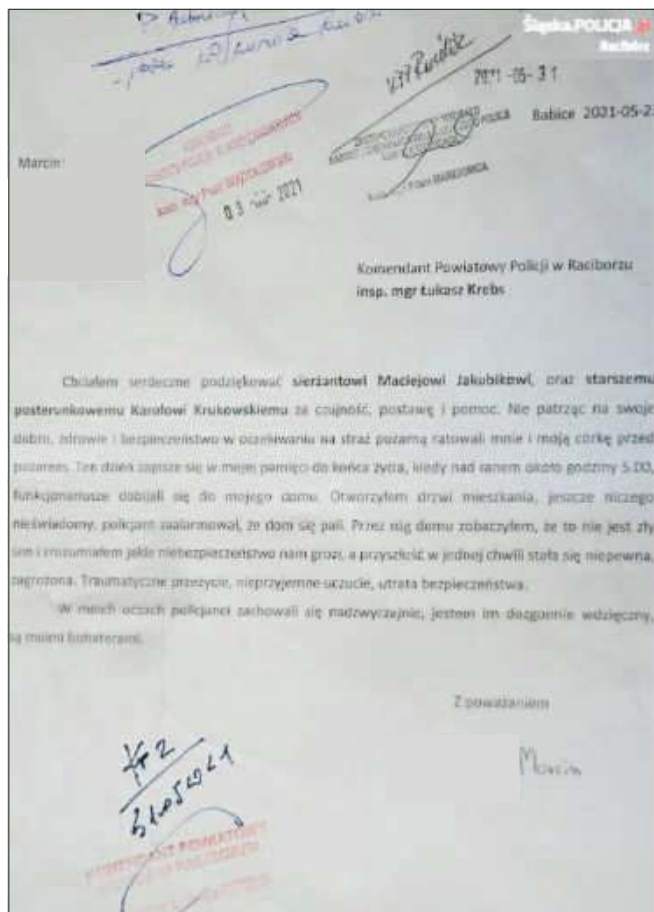


Zobaczyłem, że to nie jest zły sen

– Ten dzień zapisze się w mojej pamięci do końca życia, kiedy nad ranem około godziny 5.00 funkcjonariusze dobijali się do mojego domu. Otworzyłem drzwi mieszkania, jeszcze niczego nieświadomy, policjant zaalarmował, że dom się pali (...) zobaczyłem, że to nie jest zły sen i zrozumiałem, jakie niebezpieczeństwo nam grozi, a przyszłość w jednej chwili stała się niepewna, zagrożona. Traumatyczne przeżycie, nieprzyjemne, uczucie, utrata bezpieczeństwa – czytamy w liście, jaki mieszkaniec Babic skierował do Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Chwycili za wąż ogrodowy i zaczęli gasić pożar

Opisana w liście sytuacja dotyczy pożaru, do którego doszło 8 maja około godz. 5.00 przy ul. Piaskowej w Babicach. Rodzina miała szczęście, bo kłęby dymu nad Babicami zauważyli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, którzy patrolowali



List wdzięcznego mieszkańca powiatu raciborskiego skierowany do komendanta raciborskiej policji

Wakacyjna wolność od „dymka”?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy najnowszego, siódmego raportu Public Health England (PHE)¹, brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka alternatywnych dla papierosów kategorii, a wśród nich wspomniane e-papierosy, coraz bardziej popularne produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Zostały one umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów – poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych, a także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu² pisze: – Niewątpliwie mamy do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie

przejsz z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe będzie, to tylko z korzyścią dla ich zdrowia a być może również wspomogą to proces uniezależnienia się od nikotyny. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych. Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka”.

¹ <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

² <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywołanych-paleniem-tytoniu/>



Czy na pewno wiesz jak prawidłowo spacerować z kijkami?

Jaka powinna być wysokość kijka, w jaki sposób należy go trzymać, co trzeba wiedzieć o prawidłowej technice chodu – to tylko część pytań, na które odpowiedzi poznali uczestnicy projektu „Spacerkiem z kijkami po zdrowie”.

22 czerwca zorganizowano pierwsze z serii zajęć w ramach projektu „Spacerkiem z kijka-

mi po zdrowie”. Kilkudziesięciu seniorów poznało nordic walking nie tylko w teorii i praktyce. Zajęcia poprowadził Mirosław Bąk – znany w środowisku seniorów rehabilitant z ogromnym doświadczeniem. Kto przegapił pierwsze zajęcia, ten wciąż ma szansę nadrobić zaległości i poznać prawidłową technikę nordic-walkingu. Kolejne zajęcia na stadionie

PWSZ w Raciborzu przy ul. Wyszyńskiego (obok SP 15) odbędą się 1 lipca, 6 lipca oraz 8 lipca o godz. 16.00.

Projekt „Spacerkiem z kijkami po zdrowie” jest realizowany przez Śląski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Raciborzu dzięki wsparciu finansowemu miasta oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

(żet)



W pierwszych zajęciach wziął udział prezydent Dariusz Polowy. Przyznał, że poznał Mirosława Bąka wiele lat temu w zupełnie innych okolicznościach i nigdy nie przyszłoby mu do głowy, że będzie kiedyś odbierał od niego lekcję nordic-walkingu.

TEKST SPONSOROWANY

Rodzinny Rajd Rowerowy na Orientację „Nasza Przestrzeń” 24 lipca 2021 roku

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Powiatu Raciborskiego oraz wszystkich chętnych do udziału w naszym rajdzie rodzinnym. W rajdzie mogą uczestni-

czyć grupy liczące od 3 do 7 osób, mogą to być członkowie rodziny lub jej przyjaciele. Osoby niepełnoletnie mogą brać udział w grze jedynie pod opieką prawnych opiekunów. Karty udziału będzie można otrzymać na miejscu startu do ich wyczerpania. Przygotowaliśmy 500 kart.

Start na trasę rajdu odbywać się będzie przy Izbie Tradycji Gminnej Biblioteki Publicznej w Rud-



Młyn w Brzeźnicy

niku, ul. Gawliny 2. Meta przy ruinach pałacu w Sławikowie, ul. Parkowa 11.

Rejestracja od 10.00 do

11.45, start od 10.30 do 12.00 Drużyny uczestniczące w Grze pobierają na STARCIE karty uczestnictwa. Cała trasa liczy max ok. 25 km ze wskazanymi Punktami Kontrolnymi. Warunkiem sklasyfikowania drużyny jest:

- odnalezienie i prawidłowe potwierdzenie lub wykonanie zadania przynajmniej w trzech Punktach Kontrolnych,
- dotarcie na metę wszystkich członków zespołu (decyduje czas ostatniego zawodnika),
- potwierdzenie punktu Meta.

O klasyfikacji decyduje ilość



Pałac w Sławikowie

potwierdzonych pieczętami Punktów Kontrolnych oraz czas przyjazdu od startu do mety tj. nie przekroczenie wyznaczonego limitu.

Limit czasu na przejechanie przez rodzinę wybranej trasy z wykonaniem zadań to 4 godziny.

Organizatorzy zapewniają możliwość zakupu na mecie

pościłku. Uczestnicy ubezpieczają się we własnym zakresie. Gra odbędzie się bez względu na warunki pogodowe. Obowiązują obostrzenia związane z pandemią. Regulamin rajdu i więcej informacji na stronie: gmina-rudnik.pl w zakładce rajd rowerowy.

(żet)

Konsultacje dokumentów planistycznych dla mieszkańców Gminy Rudnik i uczestników rajdu

W związku z tworzeniem dokumentów planistycznych Gminy Rudnik Wójt Gminy Rudnik zaprasza do udziału w konsultacjach społecznych. Do Państwa dyspozycji będą pracownicy Urzędu Gminy w Rudniku.

Chcesz aby Twój syn/córka/wnuki miał gdzie w przyszłości wybudować dom, otworzyć działalność gospodarczą, rozwinąć gospodarstwo? Zapraszamy na konsultacje! Konsultacje rozpoczną się

o godzinie 11.00 w dniu 24 lipca 2021 r., w wyznaczonych miejscach, których wykaz znajduje się poniżej. Konsultacje trwać będą do godziny 15.00.

Projekt „Nasza przestrzeń to konsultacje społeczne do-

kumentów planistycznych” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.



OBSZAR	MIEJSCE	ULICA
Rudnik	Izba tradycji	Gawliny 2
Strzybnik	Świątlica (ogrody Gawliny)	Słoneczna
Gamów	OSP	Długa
Ponięcice	Wiata Leśnictwa	Leśna
Brzeźnica	Młyn	Leśna
Łubowice	GCKiS	Zamkowa
Sławików	Pałac	Parkowa
Modzurów	Plac zabaw	Słowackiego
Ligota ks.	Świątlica	Asnyka
Grzegorzowice	Most (prom)	Odrzańska

Boję się człowieka jednej książki. Czyli – tak mi to wyszło – panegiryk ku czci czytających

ks. Łukasz Libowski przedstawia



Sprawa nie jest prosta

Tym razem inspiracja przyszła do mnie z sąsiedztwa. Bo oto kolega mój, zajmujący w konwiktzie księży studentów KUL-u jeden z pokoi koło mojego, Krzysztof Augustyn, który, będąc, zaiste, człowiekiem twórczym, regularnie wpuszcza do internetu – m.in. przez swoją stronę www.krzysztof-augustyn.pl – ciekawe, warte, zdaniem moim, słuchania podkasty o tematyce religijnej, dotyczące zagadnień związanych z duchowością, w kontekście właśnie jednego ze swoich nagrań spytał mnie o zdanie, które mają Państwo powyżej jako tytuł: spytał mnie mianowicie, czy wiem, od kogo zdanie to pochodzi. Sam przyznał, że wiąże je z Horacym, mnie zaś, kiedy był mnie o nie zagabnął, przyszedł na myśl Ciceron. Spróbowałem zorientować się w temacie i tu i tam zaglądnąłem. Sprawa, jak to zwykle w takich wypadkach się dzieje, gdy rozchodzi się o treści krążące w powszechnym obiegu, treści przez wielu, jeśli nie przez wszystkich powtarzane, bynajmniej nie jest prosta.

Otóż odnośne zdanie – po łacinie brzmi ono tak: *Hominem unius libri timeo* („Boję się człowieka jednej książki”), przy czym funkcjonuje ono w kilku przynajmniej wersjach, ponieważ słowo *homo* (człowiek) wymienia się na *vir* (człowiek, mąż) albo *lector* (czytelnik), z kolei czasownik *timere* (bać się, obawiać się) zastępuje się wyrazem *cavere* (strzec się) – przypisuje się w pierwszej kolejności i chyba też najczęściej Tomaszowi z Akwinu. Inni przyjmują, że jego autorem jest Augustyn z Hippony, genialny łacinnik, który ułożył był niezmiernie

liczne zręczne, sentencjonalne wyrażenia czy frazy. Jeszcze inni mówią, iż zdanie, które nas tu interesuje, ma rodowód przedchrześcijański, że, by tak się wyrazić, spłynęło ono z pióra albo Pliniusza Młodszego, albo Seneki, albo Kwintyliana. Są też tacy, którzy utrzymują, iż zdanie rzeczzone jest – dopiero – nowożytnie. Oczywiście, za każdym z tych stanowisk formułuje się stosowne argumenty, co w tym przypadku sprowadza się do przytaczania i omawiania wybranych wyjątków z pism pomienionych myślicieli – twórców – ale argumenty te już tu sobie darujemy, boć wyszłoby nam z tego eseiku całe opasłe studium.

Cudnie się ze sobą splatają

W pewnym sensie – myślę sobie irenicznie i ekumenicznie – wszystkie te atrybucje są do przyjęcia. Zdanie, przy którym się zatrzymujemy, pochodzi bowiem, jak daje się wnosić na podstawie jego czy to natury, czy wymowy, od jakiegoś erudyty: toż tylko chyba miłośnikowi ksiąg i zapalonymu czytelnikowi idea taka mogła wpaść do głowy, mogła w głowie zaświtać! A wszystkie imiona, które mamy powyżej, to imiona nie kogo innego, jak jeno erudytów, fanów książek i czytania. Lecz nie dość to jeszcze powiedziane: jeśli wszak weźmiemy zdanie *Hominem unius libri timeo* jako lotne streszczenie, jako celne wystąpienie pewnej inklinacji, to do naszej listy musimy wówczas dopisać ogromnie dużo nazwisk: dołożyć wtedy do niej musimy nazwiska wszystkich tych, którzy podług tej właśnie inklinacji przez życie swoje szli, którzy takiej predylekcji



Carl Spitzweg (1808 – 1885), Mól książkowy, 1851, olej na płótnie, 24 x 21 cm, Grohmann Museum, Milwaukee, Stany Zjednoczone

czytelniczej i książkowej, takiemuż daimonionowi za swoich ziemskich dni pozwolili się prowadzić. Pośród zaś owych nazwisk z całą pewnością wymienić by można Horacego i Cicerona; także w pewnym sensie obaj z Krzysiem mieli

śmy tych kilkanaście dni temu rację: ja, wskazując na Marka Tulliusza, a on, wspominając Kwintusa Flakkusa.

Ono zdanie, które niniejszemu naszemu wywodowi przyświeca, bez najmniejszego wahania, bez chwili za-

stanowienia czynię również zdaniem swoim, chociaż z niejakim niepokojem, gdyż jako ten zwierz akademicki czytamy obecnie – paradoksalnie – stosunkowo niewiele. Jest mi zdanie to bliskie i bardzo mi odpowiada: harmonizuje z tym, czego w swoim jestestwie staram się trzymać, co dla tych – sądzę – w miarę regularnych czytelników Nowin nie będzie zaskoczeniem, na tyle wszelako – tuszę – dałem się im już poznać. Postaram się tedy niżej wyjaśnić, atoli, jak zwykle, nie do końca, niewyczerpująco i niezupełnie, dlaczego obawiam się ludzi jednej książki; a dla jasności i – a co! – zgrabności zamknę to swoje objaśnienie w strukturze triadycznej. Przy czym tych trzech kwestii, których dotknę, które poruszę, nie należy brać rozłącznie: wszystkie one cudnie się ze sobą splatają.

Ot, tym gorzej dla rzeczywistości!

A zatem, po pierwsze – taka czy tego rodzaju interpretacja *nostrae sententiae* jest bodaj najpowszechniejsza, a zarazem jest to też chyba rzecz dla mnie osobiście najważniejsza: boję się czytelników jednej książki, bo to ludzie niebezpieczni. W tym sensie niebezpieczni, że nie podejmuje oni trudu myślenia; acz lepiej może, sprawiedliwiej, wypowiedzieć się tu będzie powściągliwiej: to ludzie w tym sensie niebezpieczni, że nie wikłają się oni w myślenie wymagające, w myślenie subtelniejsze, zniuansowane, otwarte na zawiloci i skomplikowanie. Człowiek jednej książki szybko wyrabia sobie opinię na dany temat: w trakcie jednej lektury – ach, dałby

Bóg, by była to lektura rozmyślnie, roztropnie dobrana! – w trakcie lektury tej swojej jednej książki, utożsamiając się z tym, co czyta, nie reflektując tego, nie ustosunkowując się do tego, co czyta, krytycznie. Ba, człowiek jednej książki z tym, co był przeczytał i co sobie zdolał przyswoić, będąc naturą wąską, zacieśnioną, mocno się związuje, mocno do tego przywiera i niechętnie od tego odstępkuje: tym niechętniej – śmiałym dodać – im ktoś mu więcej racji za koniecznością takiego jednak odstąpienia przedstawia, tym niechętniej, im owe przedkładane mu racje są poważniejsze. Człowiek jednej książki nie jest skory do dyskusji i rozmowy; nie wiem zresztą, czy jest on aby w ogóle do nich zdolny: jest on bowiem zamknięty na to, co na dany temat mówi czy myśli kto inny, na to, jakie ów drugi, inny ma za swoim stanowiskiem argumenty: nie umie się on zgodzić na pluralizm myślenia i z takiego pluralizmu nie potrafi się cieszyć.

Mało tego: człowiek jednej książki treści, z którymi się zapoznał, z którymi się spotkał, jest zaangażowanym, gorliwym apostołem, jest treści tych oddanym, niezmordowanym promotorem. A ponieważ to, co potem na podstawie nędznego swojego studium opowiada, jest łatwe, a ze względu na tę swoją łatwość wielce atrakcyjne i pociągające, to wnet znajduje zwolenników, takich, którzy idą i stają za nim murem. Koniec końców człowiek jednej książki okazuje się więc wizjonerem, szarlatanem, manipulatorem i ideologiem; nie liczy się z rzeczywistością, ale rzeczywistość projektuje; a

Kompleksowe Usługi pogrzebowe

JERUZALEM

CAŁODOBOWO

Trumny, obsługa pogrzebu, miejsca pochówku, wieńce, przewóz zwłok

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
 Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

Kamieniarstwo Wiglenda

OFERTA:

- nagrobki
- kominki tradycyjne stylowe
- parapety
- blaty kuchenne
- schody wewnętrzne z marmuru lub granitu w dużej gamie kolorów
- schody granitowe zewnętrzne antypoślizgowe

Racibórz, ul. Starowiejska 114
 tel. 32 415 06 28 | kom. 604 958 554
WWW.KAMIENIARSTWO-WIGLEND.A.PL

Czasami życie pisze własne scenariusze, na które nie mamy wpływu i trudno się z nimi pogodzić.

Pomożemy Ci wypowiedzieć te jedne z najtrudniejszych słów.

Zamów w „Nowinach Raciborskich” podziękowania za udział w ceremonii pogrzebowej lub złożyć kondolencje rodzinie zmarłego.

Skontaktuj się z nami:

Monika Pilch • m.pilch@nowiny.pl • 662 073 063
Ewa Koczwara • e.koczwara@nowiny.pl • 662 058 475

kiedy rzeczywistość z tym, co on sobie roi, się nie zgadza, nie przejmując się tym, tylko z obojętnym wzruszeniem ramion wzdycha: „Ot, tym gorzej dla rzeczywistości!”. Z takim człowiekiem – przy założeniu, że jest to możliwe – trudno wymienić myśli, trudno porozumieć się z nim i dogadać.

Wejść w jego skórę

Po drugie: boję się czytelników jednej książki, bo to ludzie – jakże ubożuchni, jakże biedni! – o małej, o ograniczonej wyobraźni; możliwe, że ludzie pozbawieni to nawet wyobraźni. W konsekwencji – mniemam – nie potrafią oni, niestety, wczuć się w drugiego człowieka, w jego położenie; nie potrafią oni wnikać w jego wnętrze, w jego emocje, w bieg jego myśli, w to wszystko, co drugiego człowieka konstytuuje i stanowi. Ludzie jednej książki nie są w stanie – a przynajmniej ciężko im to uczynić, jak sobie imaginują – spojrzeć na świat z innej perspektywy niż swoja własna, nie potrafią patrzeć na świat z perspektywy bliźniego, nie potrafią oglądać świata oczyma współbrata czy współsiostry w

człowieczeństwie. Tym samym skazują się na jego czy jej nierozumienie – i dalej: na jego czy jej wartościowanie, ocenianie, na to, że nie będą w stanie zgodzić się na jego czy jej obecność przy nich, na jego czy jej z nimi przestawanie i bycie; nie można wszak zrozumieć człowieka, jeśli wejść się nie umie w jego skórę i świata nie potrafi się zobaczyć w jego kolorach i odcieniach; jeśli nie umie się doświadczyć i przeżyć świata takim, jakim jest on dla drugiego. Jeśli znowuż nie rozumie się bliźniego, to znaczy, jeśli nie odkryje się i nie pojmie, dlaczego jest on, jaki jest, dlaczego jest on taki, a nie inny, niemożliwością jest, aby się nim zainteresować – znacznie więcej: nie sposób się nim naonczas zafascynować, nie sposób nim się naonczas radować. Owszem, wszystkiego tego uczy czytanie. Albowiem czytanie to szkoła ludzi; szkoła uczenia się ludzi, szkoła, w której poznaje się, jacy ludzie są, jacy ludzie bywają. Każdy człowiek, mądry i głupi, dobry i zły, szlachetny i podły, wielki i mały, jest przecież ciekawy – na swój sposób ciekawy; każdy człowiek godzinami jest

naszej uwagi, naszej obserwacji, naszego zapatrzenia się na niego i podumania nad nim; każdemu człowiekowi powinniśmy tego rodzaju część i takąż życzliwość, tyle tylko, że w takiej postawie do człowieka żyjącego obok nas trzeba się wyćwiczyć. Wydaje mi się, że istnieje coś takiego jak literacki sposób postrzegania ludzi – czyli postrzeganie empatyczne, rozumiejące, nakierowane na zgłębienie tajemnicy, którą jest człowiek wtóry. Obyśmy tak patrzeć nawzajem na siebie pragnęli!

Literacka introspekcja

Po trzecie wreszcie: boję się czytelników jednej książki, bo to ludzie, którzy nie znają samych siebie – a przynajmniej nie znają siebie mniej niż ludzie wielu książek – którzy nie są świadomi potencjału, jaki w nich tkwi, jaki w sobie noszą. To czytając, uczymy się, jakeśmy sobie powiedzieli, ludzi – ale uczymy się także samych siebie. Książka przynosi nam bowiem i podaje pewne stwierdzenia, najprzeróżniejszego rodzaju stwierdzenia, które możemy odnosić do siebie i w ten spo-

sób, przy ich zastosowaniu, przy zastosowaniu kategorii, które ona, książka, podsuwa, operując, działając nimi, władni jesteśmy diagnozować się i badać. Tak możemy samych siebie poznawać: możemy wydobywać na wierzch, na powierzchnię to, co w nas ukryte, to, co w jeziorze, które stanowią, zatopione; możemy poznawać tę lepszą i tę gorszą część siebie, siebie świetlanych i siebie zaciemionych, miejsca w sobie jasne i miejsca ciemne, niekiedy nawet te najmniejszej, najmroczniejsze – miejsca, zakamarki, piwnice najgłębszych naszych ciemności.

Taka – tak ją tu sobie nazwijmy – literacka introspekcja, introspekcja przy użyciu literatury, introspekcja, która zaczyna się od lektury, która rodzi się z czytania, jest absolutnie genialna; powątpiewam, czy można ją czymś zastąpić, czy jest ona z czymkolwiek porównywalna – no, może z filmem, może ze sztuką in genere, przy czym literatura ma tę szczególną własność, że charakter jej jest werbalny, że jest ona fenomenem słownym, a w efekcie jest bardzo precyzyjna, w

opisywaniu, w oddawaniu poruszeń ludzkiej duszy bardzo akurata, bardzo, bardzo głęboka. Uważam, że rzecz ta – szukanie siebie poprzez literaturę, poprzez teksty, szukanie i znajdowanie siebie na drodze literatury – pozostaje niezwykle cenna, niezwykle wartościowa; pomaga ona w osobistym rozwoju, w pracy nad sobą. Kto mało albo wręcz wcale nie czyta, ten ma – prawdopodobnie – niewielkie szanse na to, by odkopać i odkryć całe swoje bogactwo.

Chwała czytającym!

Kończę apelem: strzeżmy

się, szanowni Państwo, czytelników jednej książki i dołożmy starań, wszelkich starań, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, abyśmy sami takimi czytelnikami nigdy nie byli, abyśmy sami takimi czytelnikami nigdy się nie stali! Abyśmy takimi czytelnikami przenigdy być nie chcieli! Przeto – czytajmy! Jak najwięcej, mili Państwo, czytajmy!

Cóż, czy tego chciałem, czy nie, uczciwie skonstatować należy, iż wyszedł mi z tegoż mojego pisania panegiryk ku czci czytających. A skoro tak, to niech już tak będzie: chwała czytającym!

Burmistrz Kuźni Raciborskiej do radnych: Za dużo tej wolności mi nie zostawiajcie

10 głosami „za” (jeden radny się wstrzymał, czworo było nieobecnych na posiedzeniu) burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha otrzymał absolutorium. Podobnie głosy rozłożyły się również w głosowaniu nad udzieleniem wódtarzewi wotum zaufania.

Dochody gminy Kuźnia Raciborska w 2020 roku wyniosły 57 617 mln zł (93 proc. planu),

natomiast wydatki 57 403 mln zł (90 proc. planu). Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, jak i komisji rewizyjnej dla sprawozdania z wykonania budżetu, były pozytywne.

– Udowodnił pan, że jest burmistrzem niezwykle skutecznym, który potrafi realizować duże projekty i zadania – mówił po głosowaniu nad absolutorium przewodniczący rady miejskiej Gerard Depta. Jak

stwierdził przewodniczący, te składowe, przyczyniają się do rozwoju gminy, jej promocji oraz postępu. – Dziękuję raz jeszcze panie burmistrzu – podsumował swą wypowiedź. Radna Grażyna Tokarska dodała natomiast, że słowa wypowiedziane przez przewodniczącego skierowane są również do wszystkich urzędników.

– Bardzo dziękuję za zaufa-

nie – komentował burmistrz Macha. – To jest bez was wszystkich niemożliwe, że bym ja potrafił sobie poradzić z takimi wyzwaniami – czym większe są, tym bardziej to mobilizuje – ponieważ wiem, że obdarzyliście mnie zaufaniem i też na wiele mi wolno. Ale też tej wolności za dużej mi nie zostawiajcie, bo mogę oszaleć, w tym miejscu – kontynuował. Dalej wódtarz dziękował podległym mu pracownikom. – Bardzo dziękuję państwu za tę pracę i dobre rady przy okazji dużych zadań. Bez tych rad człowiek może zwyczajnie popełnić błędy, ale też tam „gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą” – zwrócił się do radnych.

Wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk gratulowała natomiast swojemu szefowi, skarbnik Annie Szostak i sekretarzowi Dominiakowi Klimankowi. – Ale przede wszystkim ze swojej strony kieruję serdeczne podziękowania dla wszystkich naszych pracowników. Zakres prac, projektów, zadań, które realizujemy – myślę, że mogę pokusić się o stwierdzenie, że takiego zakresu jeszcze w tym urzędzie nie było. Jestem z was dumna – powiedziała Brzezicka-Tesarczyk. (mad)



– Bardzo dziękuję za zaufanie – mówił burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha do radnych na ostatniej sesji rady miejskiej

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ODZIEŻOWE „RAKON”
ul. Eichendorffa 14, 47-400 Racibórz

OĞLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ POJAZDU

- Opis przedmiotu przetargu:** Przedmiotem sprzedaży jest **samochód ciężarowy. Pack Clim** marki **Renault typ: Master 2.5 dCi 120**, o nr rej. **SRC 3F14**, o nr VIN **VF1FDC1L642192786** i nr inwentarzowym **7/018/742**, rok produkcji 2009. Pojazd można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00 – 12.00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 789 078 808.
- Cena wywoławcza samochodu** wynosi 18 600 zł brutto (słownie: osiemnaście tysięcy sześćset złotych 00/100). Cena zawiera 23% stawkę podatku VAT.
- Informacja o przetargu:** Otwarcie ofert (bez udziału oferentów) odbędzie się w dniu 22 lipca 2021 r. o godz. 11.00 w siedzibie sprzedającego: ul. Eichendorffa 14, 47-400 Racibórz. PPO „RAKON” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium i złożenie oświadczenia o akceptacji „warunków przetargu”. Ofertę należy przelać (z zachowaniem ustalonego terminu wpływu) do Sekretariatu Państwowego Przedsiębiorstwa Odzieżowego „RAKON”, ul. Eichendorffa 14, 47-400 Racibórz w nieprzekraczalnym terminie wpływu ofert

do godz. 11.00 dnia 21 lipca 2021 r.,

w zamkniętej kopercie, z podaniem nazwy i adresu Oferenta, opatrzonej napisem: „OFERTA dotyczy sprzedaży środka trwałego – przetarg pisemny nieograniczony, nie otwierać, skierować do sekretariatu PPO „Rakon”. Termin związania Oferentów złożoną ofertą wynosi 30 dni, a w przypadku wygrania przetargu do czasu zawarcia umowy. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.

- Informacja o wadium:** Wadium w wysokości: 1860 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt złotych 00/100) płatne jest w terminie do dnia 21 lipca 2021 r. na rachunek bankowy:

85 1750 1237 0000 0000 2140 2303

w Banku Raiffeisen Bank Polska SA. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na powyższy rachunek. Przelew bezwzględnie należy opisać w następujący sposób: **„Wadium do sprzedaży samochodu marki Renault Master”** Sprzedający nie wyraża zgody na wpłatę wadium w formie gotówkowej. Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się Oferenta, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy sprzedaży. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostały wybrane lub zostały odrzucone, będzie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty w terminie 7 dni od daty zatwierdzenia protokołu z przeprowadzonej procedury przetargowej, a wadium złożone przez Oferenta, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

- Informacja o umowie sprzedaży:** O terminie zawarcia umowy, wygrywający przetarg powiadomiony zostanie na piśmie lub drogą korespondencji elektronicznej pod wskazany w ofercie adres e-mail. Wszelkie koszty związane z nabyciem pojazdu ponosi Kupujący. Kupujący uiszcza kwotę ceny nabycia (pomniejszoną o wadium zaliczone na poczet ceny) w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktury VAT. Protokolarne przekazanie przedmiotu umowy (po zapłacie ceny zakupu) nastąpi w dniu podpisania umowy lub innym uzgodnionym przez Strony terminie.

- Informacje dodatkowe:** PPO „RAKON” zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny, na każdym etapie postępowania. Oferent ponosi wszelkie koszty związane z uczestnictwem w przetargu nieograniczonym, w tym koszty złożenia i przygotowania oferty, niezależnie od wyniku postępowania. **Pełna treść ogłoszenia, wzór oferty, warunki przetargu oraz szczegółowe informacje dotyczący przedmiotu przetargu dostępne są w siedzibie PPO „RAKON” oraz na stronie internetowej www.rakon.com.pl. Informacje dotyczące składania ofert udzielane są również pod nr telefonu 789 078 808 oraz poprzez e-mail: sekretariat@rakon.com.pl**

Oto najlepsze Pływadła 2021

„Płyniemy by uczcić setną rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego i Plebiscytu” – to hasło tegorocznego Pływadła. Impreza rozpoczęła się w Raciborzu i zakończyła w Kędzierzynie-Koźlu. Tam, jak co roku, wybrano najlepsze pływadła. Oto wyniki konkursu. (zł)

Śląski Oddział Karłusów z Brzeźnicy, Grzegorzowic, Łanów i Łubowic

To wspaniałe Pływadło zostało wykonane przez sympatyczną ekipę z gmin Rudnik oraz Cisek. – To była burza mózgów, kombinowaliśmy i wspólnie to wymyśliliśmy – mówią wodniacy. Pływadło jest wyposażone w dwie armatki wodne. Załoga: Łukasz Depta i Dawid Domin (kucają), Daniel Domin, Paweł Małcharczyk, Krzysztof Kubica, Marian Pater (środkowy rząd), Alina Pater, Aurelia Domin, Klaudia Depta (za nimi).



Łódź Bojowa Korfanty z Kędzierzyna-Koźla

Oto replika pojazdu bojowego „Korfanty”, który brał udział w bitwie o Górę św. Anny w czasie III powstania śląskiego. – Teraz „Korfanty” strzeże mieszkańców dorzecza Górnej Odry od Raciborza do Kędzierzyna-Koźla – powiedzieli nam Aleksander Sokołowski, Tadeusz Wąsowicz, Adam Daroń i Sylwester Mordak. „Powstańcy” to weterani Pływadła. Już ósmy raz wzięli udział w imprezie.



Halinka – Lokomotywa z Raciborza

Zdzisław Wojteczek, Mariola Wojteczek, Helena Biskupska oraz Igor Biskupski to załoga pływającej „Halinki”. Kto wpadł na pomysł, aby przenieść na wodę kolejowy parowóz? – Jam to, nie chwaląc się, uczynił – powiedział „Sienkiewiczem” Z. Wojteczek, który już czwarty raz wziął udział w Pływadłach.



Zbawcze opary solanki. Kolistą tężnią może stanąć w parku przy Warszawskiej

Prezydent Dariusz Polowy zbliżył się ze środowiskiem raciborskich seniorów. Na postulat miejskiej Rady Seniorów proponuje radnym wydatek 1,5 mln zł na „sporych rozmiarów” tężnię z pergolą.

Włodarz dysponuje obszernym opracowaniem technicznym na temat przyszłej inwestycji. Chce ją

omówić z radnymi Raciborza. Jest gotowy do rozmów w sierpniu, po przerwie wakacyjnej.

W magistracie wprawdzie rozważano lokalizację nowej tężni w parku im. Miasta Roth, nad stawem. Nie pozwalają na to – jak wskazał D. Polowy – warunki techniczne (konieczna byłaby m.in. wycinka drzew w parku). Dlatego tężnia

miałaby pojawić się w niewielkim parku przy ul. Warszawskiej, nieopodal SP15. Prezydent oznajmił na zdalnej konferencji prasowej, że temat omówił szeroko z reprezentacją raciborskich seniorów z Rady Seniorów działającej przy samorządzie miejskim.

Oprócz nowej tężni, w parku miałyby powstać również park zabaw dla

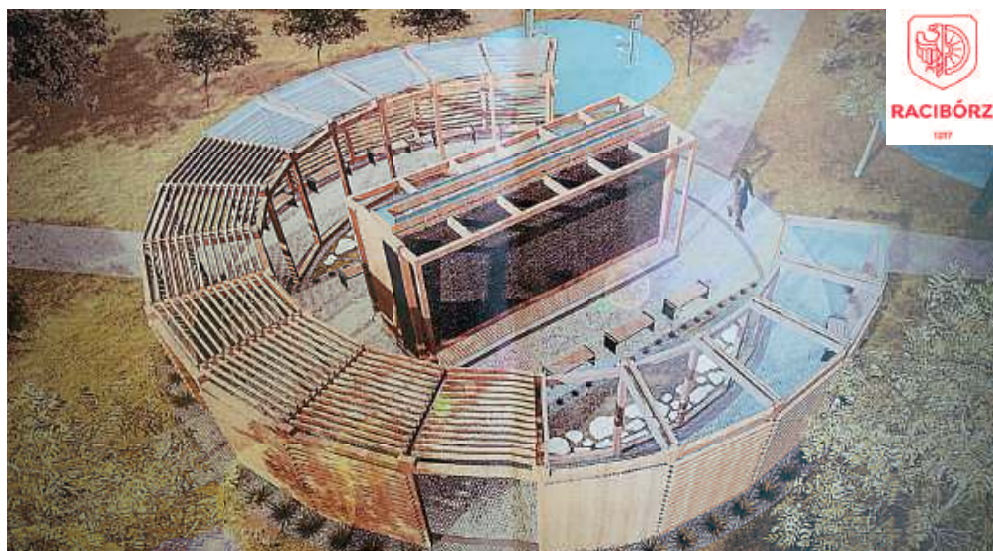
dzieci, ulokowany na miejscowym wzniesieniu.

Miasto zamierza wyznaczyć nowe miejsca parkingowe przy ul. Żeromskiego, aby sprostać zwiększonemu ruchowi samochodowemu w rejonie parku, gdy pojawi się w nim tężnia.

Jak podał Dariusz Polowy, w ostatnim czasie prowadzi sporo rozmów z reprezentacją raciborskich senio-

rów. To wspiera go w zamyśle rozbudowy magistratu o windę. Polowy zapowiedział, że m.in. na prośbę seniorów prowadzi i jeszcze zintensyfikuje działania informacyjne urzędu miasta, bo jak usłyszał od środowiska miejscowych seniorów, dostęp do wiedzy o tym co się dzieje w Raciborzu mają ograniczony.

(m)



Tężnia miałyby kosztować 1,5 mln zł i znaleźć wśród tegorocznych wydatków Miasta Byłaby to największa tężnia w powiecie raciborskim. Funkcjonują w nim mniejsze obiekty. Jak mówił prezydent Polowy mediom – ich walory zdrowotne są niewielkie

REKLAMA

T V S

COLUMBO

PN. – CZW.
9:40, 17:55, 20:00

SOB.
10:35, 17:45



POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



POZYCJA 62

Albo śmietnik jest za mały, albo śmieci są zbyt rzadko odbierane. Efekt widać na zdjęciach

Tak wygląda śmietnik na Ostrogu, a tak jest na Mickiewicza, przyjeździe na Opawską, zajrzyjcie na Londzina – to reakcje naszych Czytelników na artykuł „Bo tutaj jest jak jest, czyli śmieciowy standard w Raciborzu”. Czy śmietniki w waszej okolicy wyglądają podobnie?

Artykuł „Bo tutaj jest jak jest, czyli śmieciowy standard w Raciborzu” spotkał się z żywą reakcją naszych Czytelników. – Przesyłam stan śmietnika wspólnoty Domestica, należącego do kamienicy Opawska 27a. Śmietnik opłaca też Nowoczesna (Lwowska 1, Opawska 23, 25, 27, 29). Zatem wniosek jest taki, że jest

za mały śmietnik, albo śmieci zbyt rzadko odbierane. Śmietnik wygląda tak notorycznie – napisała do nas Natalia. Do wiadomości dołączyła kilka zdjęć, które publikujemy w artykule.

Te dzwony to jakaś porażka

– Te kontenery (dzwony) powinny być częściej opróżniane, na dodatek większe otwory do wrzucania mieć lub jakieś kłapy do otwierania większe, a nie małe otwory, np. na plastik. W szafce, mając kilka koszy do segregacji, zabiera się i wyrzuca, a nie wynosi i wrzuca po jednej sztuce. To jakaś porażka te dzwony – napisała z kolei Ania.

– Zobaczycie śmietnik od strony wewnętrznej ul. Stalmacha 1 do 8, Dąbrowskiego, Różyckiego, częściowo Łądzina 21. Syf, syf i jeszcze raz syf. Dziesiątki interwencji przez wspólnotę, przez radnego do prezydenta, straży miejskiej. I co? (...) – napisała z kolei Beata (kończówka komentarza do przeczytania pod oryginalnym artykułem).

– Ja już niejednokrotnie interweniowałam na Mickiewicza 15 do 19b. Tam dzieje się to samo. Mam zapytanie, czy panie ze sklepów odzieżowych płacą za wywóz śmieci? Bo po zwróceniu uwagi oświadczyły, iż nie będą kartonów składać z powodu pazurków. Ja się py-

tam, czy nie ma kary na takich ludzi co sobie robią co chcą? Może by podwójnie ich obciążyć za wywóz śmieci, wtedy by był skutek jakiś? – to komentarz Jolanty z Raciborza.

Czyja to wina? Zdania są podzielone

– Na ten temat to powinien wypowiedzieć się ustawodawca – czyli posłowie i senatorzy, bo to ich „dzieło” – i zmienić ten bubel – twierdzi Basia. Czytelniczka Nowin nawiązała do wprowadzonych kilka lat temu zmian w systemie gospodarowania odpadami, po których rozpoczęły się śmieciowe problemy raciborzan.

– Problemem są 2 sprawy.



Ostróg, kilka dni temu – pisze Katarzyna

1. Częstotliwość i dopasowanie terminów wywozu śmieci do ich ilości i np. długich weekendów. 2. Ludzie, którzy jak debile wyrzucają wszystko jak popadnie i gdzie popadnie. Świnie śmieć czym się da, potrafią wywalić meble z całego mieszkania pod śmietnik i mają wszystko w du*ie! Później mamy wszędzie taki syf! – czytamy w innym komentarzu do artykułu „Bo tutaj jest jak jest...”.

Dobrze wiedzieć

Aktualnie w Raciborzu obowiązuje stawka 21 zł na miesiąc od osoby. Opłata ta może zostać obniżona do 19 zł w przypadku osób, które kompostują część odpadów. Mieszkańcy uiszczający opłatę tej wysokości są zobowiązani do segregacji odpadów. Funkcjonalność dzwonów do selektywnej zbiórki odpadów to osobny temat.

Odpady wielkogabarytowe są odbierane okresowo, zgodnie z harmonogramem. Warto zadzwonić do zarządcy wspólnoty lub spółdzielni, aby dowiedzieć się, kiedy jest to robione. Pozwala to na wyrzucenie odpadów wielkogabarytowych, np. mebli, dzień przed odbiorem. Pozwala to uniknąć sytuacji, w której wyrzucony przez nas tapczan będzie zalegał pod śmietnikiem przez kolejne dwa tygodnie.

Niektóre odpady, np. elektrośmieci, gruz budowlany, styropian, opony, oleje, farby itp. należy zawieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Adamczyka w Raciborzu (Płonia). Tam odpady są odbierane bez dodatkowych opłat. Jedyny koszt, to nasza fatyga. Jednak dla dobra wspólnego, dla higieny, dla naszego środowiska, dla życia w zgodzie z normami i czystego sumienia – warto.

(żet)



Tak notorycznie wygląda śmietnik należący do wspólnoty przy ul. Opawskiej 27a – twierdzi Natalia



FOT. CZYTELNIKI

Wypadek w Krzyżanowicach okazał się śmiertelny. 38-letni rowerzysta zmarł w szpitalu

Mężczyzna został potrącony przez ciężarówkę, doznał poważnych obrażeń. Trafił do szpitala. Niestety, nie udało się go uratować.

Uderzył w ciężarówkę

Przypomnijmy, do wypadku doszło 27 czerwca około godz. 20.14 na ul. Tworowskiej w Krzyżanowicach, nieopodal stacji paliw. – Wstępnie jest to wina rowerzysty. W trakcie wyprzedzania przez ciągnik siodłowy zjechał do osi jezdni i uderzył w bok ciągnika – powiedział Nowinom nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

38-letni rowerzysta to mieszkaniec powiatu raciborskiego. Mężczyzna doznał poważnych obrażeń głowy. Ratownicy medyczni zabrali go do szpitala w Wodzisławiu Śląskim. Niestety, obrażenia 38-latkę okazały się na tyle poważne, że mężczyzna zmarł. Nadkomisarz Mirosław Szymański potwierdza tę informację.

Okoliczności oraz przebieg wypadku zostaną ustalone w toku dochodzenia. Sprawa trafi do sądu.

Kolejny wypadek śmiertelny

To drugi w tym miesiącu śmiertelny wypadek drogo-

wy w gminie Krzyżanowice. 18 czerwca br. około godz. 22.00 na ul. Krzyżanowickiej w Owsiszcach zginął motocyklista. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Prawdopodobnie zjechał z drogi i uderzył w betonowy cokół.

23 maja br. do śmiertelnego wypadku doszło na ul. Podmiejskiej. Policjanci wstępnie ustalili, że 34-letni mieszkaniec powiatu raciborskiego podczas wyprzedzania samochodu zahaczył o koło pojazdu, stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i uderzył w słup latarni. Mężczyzna zmarł.

W 2020 roku na drogach powiatu raciborskiego doszło do 904 kolizji i 33 wy-

padków. 36 osób zostało rannych, a 3 osoby zmarły. W gminie Krzyżanowice od-

notowano 62 kolizje oraz 3 wypadki. Zmarła 1 osoba.

(żet)



Zdjęcie z wypadku, do którego doszło w Krzyżanowicach. Widać na nim uszkodzony rower 38-latkę

Racibórz to miasto pięknych historii.

Turyści poznali je zwiedzając starówkę z przewodniczkami

Anita Pendzialek i Małgorzata Bonk zabrały w sobotni poranek grupy turystów na wycieczkę po centrum Raciborza. Trasa biegła jednym z miejskich szlaków turystycznych. To jedna z atrakcji Festiwalu Górnej Odry. Towarzyszyliśmy jednej z grup zwiedzających Racibórz. Rozmawialiśmy z uczestnikami o potencjale turystycznym miasta.

Zainteresowani przeszłością Raciborza, o którym wiceprezydent Dawid Waclawczyk mówi, że powinien zostać stolicą Krainy Górnej Odry, dowiedzieli się o wielu ciekawostkach związanych z zabytkami w centrum. Dlaczego kamienicę na rynku zdobiją ryby? Który budynek z XIX wieku, umiejscowiony na rynku, przetrwał wojenne wyburzenia? Od odpowiedzi na te pytania zaczęło się zwiedzanie starówki.

Perełki, które zachwycają

W kościele św. Jakuba mogliśmy porozmawiać z proboszczem raciborskiej fary ks. dr Marianem Obrusnikiem. Jak ocenia zainteresowanie turystyką sakralną? – Widać, że nabiera powoli rozmachu. Działa „szlak jakubowy”, z tym widać trochę ruchu, takie jaskółki czegoś większego. Niestety, pandemia zatrzymała wiele działań i od nowa potrzeba nadać temu rozmach. Mamy w raciborskich kościołach prawdziwe perełki. Turyści wchodzą i mówią: o, jak tu ładnie. No właśnie, trzeba wejść i się zachwycić – mówił nam kapłan. Pytaliśmy go o szanse na uruchomienie wieży widokowej w kościele farnym.

– To jest jakaś wizja, ale na dziś jeszcze odległa. Potrzebna jest w pierwszej restauracja całego kościoła, a po niej może przyjdzie czas na wieżę. Potrzebna jest specjalistyczna ekspertyza dla takiego pomysłu. Na razie na wieżę prowadzą bardzo wąskie schody, praktycznie brak jest dostępu do niej. Przed nami wiele technicznych problemów dla tego pomysłu – stwierdził proboszcz fary.

Duży potencjał

Wcześniej o walorach turystycznych ziemi raciborskiej opowiedział nam Wojciech Kwiecień przewodnik z Kędzierzyna-Koźla, szef przewodników opolskich. – Cały region jest ciekawy, to wspólna historia Piastów Górnoląskich. Potencjał jest duży, jest o czym powiedzieć i co pokazać. zamek, browar, rynek a do tego szlak pałaców w okolicy i urokliwe Rudy – powiedział W. Kwiecień.

Piękne i wielkie miasto

Anitę Pendzialek pytaliśmy o jej liczne doświadczenia z oprowadzania niemieckich turystów tzw. sentymentalnych. – Jest takich wycieczek dużo. Oni nie tylko chcą zobaczyć miasto rodziców czy dziadków, ale odwiedzić konkretną ulicę, miejsce, gdzie ci ludzie mieszkali. Jadą na cmentarz, szukać nagrobków przodków – mówiła nam działaczka DFK. Przyznała, że gdy postanowiła zostać przewodnikiem miejskim, to wiedza o Raciborzu, jaką przyszło jej chłonać, mocno ją zaskoczyła.

– Jak się dobrze pozna te dzieje, to zrozumie, jak to miasto było kiedyś piękne i wielkie. Niestety, niewiele z niego zostało do dziś – zauważyła A. Pendzialek.

Gdy w trasie wycieczki mówiła turystom o śladach przeszłości, wskazała m.in. szeroką ulicę prowadzącą od dworca kolejowego (ul. Mickiewicza), która kiedyś świadczyła o wielkości danego miasta. Im szersza – tym miasto o większym znaczeniu. – Za czasów niemieckich było tu dużo fabryk, przedsiębiorstw. Na całe Niemcy Racibórz słynął z czekolady i tabaki. Tę wielkość Racibórz utracił w trakcie II wojny światowej – wyjaśniła Anita Pendzialek.

Wiedza o Raciborzu ginie

Wrażeniami ze zwiedzania miasta dzielił się również dr Jacek Lembas, który pracował w przeszłości w PWSZ Racibórz w funkcji prorektora. To z wykształcenia matematyk, z hobby – przewodnik po Krakowie. – Wciąż poznaję Racibórz. Widzę, jak młodzi ludzie przyjeżdżają tu do rodziców, do dziadków, z Warszawy, Gdańska czy Wrocławia. Oni są sentymentem związani z tym miejscem, ale ich pociechy nic nie wiedzą o Raciborzu. No to ja dziś „dorabiam” sobie tę wiedzę przewodniczką, żeby mówić wnukom, rodzinie i przyjaciółom o tych wartościowych raciborskich sprawach – dzielił się z nami spostrzeżeniami były pracownik uczelni.

Z własnych doświadczeń wie, że raciborzanie też niewiele wiedzą o przeszłości swego miasta. – Jakaś przeczytana kiedyś książka, coś słyszanego. A ktoś w Polsce jak słyszy Racibórz, to pyta, czy to daleko od tego bardziej znanego Rybnika? – stwierdził J. Lembas. Uważa, że wcześniej było więcej starań o działania promujące Racibórz. Jego zdaniem bardziej aktywne były w tym zakresie Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, wiele dobrego robiła w zakresie promocji miasta PWSZ. Widzi przyczynę spadającej popularności Raciborza na arenie krajowej widzi także w kłopotach Rafako, o którym każdy kiedyś wiedział w Polsce i przyjeżdżał tu za pracą.



Przewodniczka miejska Anita Pendzialek opowiedziała turystom o Raciborzu wiele historii, których ci jeszcze nie znali

– Więcej takich wycieczek. Może raciborzanie bardziej pokochaliby wtedy swoje miasto? – zastanawiali się głośno.

Nowe spojrzenie

Swoją krótką opinią podzielił się także napotkany przez nas na trasie oprowadzania redaktor naczelny portalu nowiny.pl Paweł Okulowski. – Takie zwiedzanie to moim zdaniem bardzo fajna sprawa. Oglądanie miasta z fachowym przewodnikiem to nowe, ciekawe przeżycie na to, co wydaje się nam już dobrze znane – ocenił szef portalu.

Dwie godziny na zwiedzanie starówki Raciborza okazały się niewystarczające, by pokazać wszystkie atrakcje. Turyści byli jeszcze pod pomnikiem Josepha von Eichendorffa.

– Goście z Niemiec, którzy są związani z ziemią raciborską, uważają za bardzo ważne dla historii obu narodów, że ten pomnik stoi przy ulicy polskiego wieszcza. Bo obok siebie znalazło miejsce dwóch wieszczów epoki romantyzmu – zauważyła Anita Pendzialek.

Zimny pokój

Przewodniczka zaprowadziła zwiedzających pod basztę więzienną, gdzie mówiła m.in. o „zimnym pokoju” w baszcie, gdzie osadzano nieuczciwych handlarzy mięsem, którzy windowali ceny. Wspominała też o 4 bramach miejskich i fosie, która biegła obecną ulicą Wojska Polskiego. Nie zabrakło opowieści o najstarszej części Raciborza – Starej Wsi, dawniej nazywanej Villa Antiqua. Pendzialek zaprosiła swych podopiecznych pod dawny szpital, który mieścił się niedaleko budynku sądu (dziś to siedziba Raciborskiego Przedsiębiorstwa Inwestycyjnego).

Brakuje centrum informacji

Z uczestnikami wycieczki rozmawialiśmy m.in. o braku przy rynku centrum informacji turystycznej. – Ono musi być na rynku, bo jak go tam nie ma, to zaczyna się problem dla osób, które chcą zwiedzić nasze miasto – usłyszeliśmy od raciborzanek. Mówiła nam też, że Racibórz nie potrafi wykorzystać swego potencjału turystycznego. – Od lat miasto nie potrafi się wypromować. Za mało jest realnego nacisku na ten cel. Wiemy, że Racibórz jest piękny, wspaniały i wart oglądania, ale na słowach się kończy. Potrzeba działań. To, co robimy dziś – idziemy śladami starego Raciborza to trzeba częściej organizować – usłyszeliśmy od tej mieszkanki, od dawna związanej z Raciborzem.

Czeka na realizację projektu z tablicami, gdzie pojawiają się fotografie dawnego Raciborza przy miejscach, które współcześnie są całkiem inne.

Wyrwana zielen

Kobieta, od lat aktywna turystka uważa, że Racibórz ponosi dotkliwe straty na zieleni. – Kiedyś był bardzo zielony, a teraz wygląda jak po wycięciu u dentysty, który usuwał zęby. Racibórz traci zieleni, a rynek bez zieleni – to mnie drażni strasznie. Trzeba nasadzić w ziemię, nie tylko donicowych. I miejscowych drzewek. W ogóle to trzeba się skrzyknąć w gronie tych, co cenią zieleni i jej bronić, założyć jaką partię zielonych – mówiła nam raciborzanka.

Ładniej niż w Katowicach

Dwoje młodych ludzi przyjechało do Raciborza na weekend, spod Katowic. – Jakaś wiedza o Raciborzu była wcześniej, ale niewielka. To miasto podoba mi się bardziej od Katowic. Jest dobre do zwiedzania, do oglądania – usłyszeliśmy od nich. – Wizualnie Racibórz góruje nad Katowicami. Najbardziej podoba się mi Obora i Łęczczok, a zabudowania ze starówki urzekają. Myślę, że takie festiwale jak ten dzisiejszy pomagają zainteresować się osobom z zewnątrz tak ciekawym miejscem jak Racibórz – dodali zwiedzający.

Spacerowicze towarzyszący przewodniczce uważają, że należy w Raciborzu częściej korzystać z takiej formuły poznawania miasta. Byliśmy z nimi jeszcze na ulicy Długiej, gdzie przewodniczka pokazywała dawne stroje raciborskie widoczne na mozaikach. Na trasie znalazły się jeszcze muzeum – klasztor Dominikanek, pomnik Matki Polki i dziedziniec Zamku Piastowskiego.

(ma.w)

Na ten moment czekano w Kuźni Raciborskiej niemal rok.

Nowy radny złożył ślubowanie

Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej na powrót liczy 15 członków. Nowo wybrany przedstawiciel mieszkańców złożył już ślubowanie, w efekcie rada może pracować w pełnym składzie. – Postanowiłem ubiegać się o mandat radnego, aby mocniej zaangażować się na rzecz gminy – mówi Mateusz Kot.

Po niemal roku

Zaledwie 3 głosy zadecydowały, że to właśnie Mateusz Kot (otrzymał 36 głosów) będzie nowym radnym Kuźni Raciborskiej. To samorządowy debiutant, mający 34 lata. O mandat konkurował z 68-letnim Adamem Skórką (w wyborach uzyskał 33 głosy), w przeszłości wypełniającym już mandat radnego. Wyborom, które odbyły się 13 czerwca, towarzyszyła jednak mizerna frekwencja. Uprawnionych do głosowania było 709 osób. W wyborach oddano 69 głosów.

Przypomnijmy, wybory uzupełniające do kuźniańskiej rady należało przeprowadzić

po tym, jak Radosław Kasprzyk, dotychczasowy radny z okręgu numer 2 (obejmującego ulicę Bema i ulicę Roberta Lewandowskiego od 4A do końca numery parzyste) przestał wypełniać tę rolę, bo został powołany na prezesa Gminnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Kuźni Raciborskiej. Przeprowadzenie głosowania okazało się jednak trudne w dobie pandemii koronawirusa. Dopiero czwarty termin wybo-

rów uzupełniających okazał się tym szczęśliwym. W efekcie po niemal roku radni ponownie mogą pracować w pełnym – 15-osobowym składzie.

Najdłużej obradująca komisja

Mateusz Kot złożył ślubowanie na sesji rady miejskiej – pierwszej od kilku miesięcy zorganizowanej w sposób tradycyjny, w urzędzie miejskim, a nie hybrydowy (w dobie pan-

demii koronawirusa większość radnych uczestniczy w sposób zdalny, a część osób łączy się z urzędu).

– Z historycznego punktu widzenia należy zaznaczyć, że była to najdłużej obradująca miejska komisja wyborcza na przestrzeni ostatnich lat wolnej Polski – mówił Wojciech Gdesz, przewodniczący komisji, wręczając wspólnie ze swoim zastępcą Marcinem Gałuszką-Biernackim nowemu radnemu zaświadczenie o wyborze, który chwilę później złożył ślubowanie.

Następnie rademu gratulacje złożyli m.in.: przewodniczący rady Gerard Depta wraz ze swoją zastępczynią Iloną Wróbel, a także: burmistrz Paweł Macha, wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk i skarbnik Anna Szostak.

Na rzecz gminy

Mateusz Kot pasjonuje się sportem. Przez wiele lat był członkiem „Stali”, obecnie angażuje się w rozwój Kuźniańskiego Klubu Biegacza.



Zaświadczenie o wyborze nowemu radnemu przekazali: szef gminnej komisji wyborczej Wojciech Gdesz (na zdj. drugi z lewej) wraz ze swoim zastępcą Marcinem Gałuszką-Biernackim

Zawodowo związany jest z firmą telekomunikacyjną. Do celów swej aktywności samorządowej zalicza m.in.: rozbudowę siłowni na powietrzu, która znajduje się przy szkole podstawowej, budowę ogrodzonego wybiegu wraz z placem zabaw dla psów i budowę skateparku.

– Od urodzenia mieszkam w Kuźni Raciborskiej. Postanowiłem ubiegać się o mandat radnego, aby mocniej zaangażować się na rzecz gminy

– mieć większy wpływ na niektóre rzeczy. Założyłem sobie pewne cele, które chciałbym po cichu realizować. Oczywiście też jestem otwarty na głosy mieszkańców, szczególnie z okręgu, z którego zostałem wybrany, ale nie tylko – tak Mateusz Kot komentuje w rozmowie z nami swój udany start w wyborach.

(mad)

Burmistrz Krzanowic nagrodził 19 uczniów za wyniki w nauce. Kto otrzymał nagrodę?

– Jest mi miło, że możemy się dzisiaj spotkać – mówił Andrzej Strzedulla, burmistrz Krzanowic do uczniów, którym wręczył nagrody za wybitne osiągnięcia w nauce, sukcesy w konkursach, olimpiadach przedmiotowych i przeglądach. To doroczne wydarzenie, w ramach którego w tym roku uhonorowano 19 uczniów.

– Ten już kończący się rok szkolny był bardzo trudny. Praktycznie od końca października do początku czerwca zajęcia odbywały się tylko w formie zdalnej, co było bardzo dużym wyzwaniem zarówno dla szkół, dla was, ale jak i waszych rodziców. Wszyscy musieliśmy się przystosować do nowej rzeczywistości – powiedział burmistrz Strzedulla, dziękując rodzicom oraz nauczycielom i dyrektorom szkół



Laureaci kolejno wywoływani byli na scenę, gdzie w towarzystwie rodziców otrzymywali nagrodę. Jako pierwszy odebrał ją Adam Fojcik.

za wkład na rzecz oświaty. – Ale pomimo tych wszystkich trudów wasze wyniki w nauce okazały się bardzo dobre. Mieliśmy olbrzymi problem, aby wybrać tych najlepszych z najlepszych. Zawsze zakładamy, że wręczymy 10 nagród, ale nigdy nam się to nie udaje, zawsze jest ich więcej – uśmiechał się wóldarz, gratulując uczniom ich osiągnięć.

Tym razem uroczystość wręczenia nagród zorganizowano w sali gimnastycznej miejsco-

wej podstawówki. Odbyła się w piątkowe południe 25 czerwca. Burmistrz Strzedulla nagrody wręczał w towarzystwie Ewy Wity, inspektor ds. oświaty. Odebrali je: Weronika Urbas, Lena Chmielewska, Melania Gliśnik, Julia Paszen-da, Laura Żurek, Magdalena Gębska, Adam Fojcik, Kamila Sławik, Kacper Kuziak, Julia Płotek, Julia Cuber, Maksymilian Siwoń, Sebastian Sławik, Daria Żurek, Emilia Gorzałnik, Natalia Siwoń, Amelia Holubek, Filip Reisky i Dominika Kupka.

(mad)



Oto tegoroczni laureaci. Do zdjęcia pozują z burmistrzem Andrzejem Strzedullą, inspektorem ds. oświaty krzanowickiego urzędu Ewą Witą i dyrektorem podstawówki w Krzanowicach Marcinem Obruśnikiem.

Jerzyki będą w Kuźni Raciborskiej walczyć z komarami



Jerzyki to objęte ścisłą ochrony ptaki. W locie łapią pokarm, piją, zbierają materiał na gniazdo, a nawet śpią.

Budki wykonane zostały przez wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach z materiałów zakupionych przez Nadleśnictwo Rudy Raciborskie.

Na budynkach szkół w Rudach, Kuźni Raciborskiej i Budziskach zamontowane zostały budki lęgowe dla jeryzków. – Uczniowie szkół uczestniczyć będą także w warsztatach ekologicznych pt.: „Ptaki w naszym mieście”. Przez kolejne lata będą mogli obserwować mieszkańców budek lęgowych – wyjaśniają w kuźniańskim magistracie. I jak dodają, cała inicjatywa budowania i wieszania budek

lęgowych dla jeryzków stanowi ekologiczną alternatywę w walce z komarami.

O tym działaniu informowaliśmy już w naszych mediach w artykule „Komary nie dają spokoju. Czy gminy Raciborszczyzny wypowiedzą im wojnę?”. Wówczas kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Patrycja Treffon wyliczała, że łącznie wykonano 50 szt. budek lęgowych dla jeryzków. – Miejmy nadzieję, że ta inicjatywa wpłynie na zwiększenie populacji jeryzków i dzięki temu zmniejszy się populacja komarów, ponieważ jeden ptak potrafi zjadać do 20 tysięcy komarów dziennie – dodała pani kierownik.

(mad)

Najwięcej w Raciborzu, najmniej w Pietrowicach Wielkich.

Ile osób zaszczepiło się przeciw koronawirusowi na terenie Raciborszczyzny?

Wraz z początkiem lipca sprawdzamy, ile do końca czerwca zaszczepiło się przeciwko koronawirusowi mieszkańców powiatu raciborskiego. To dane Ministerstwa Zdrowia.

Szczepienie na Raciborszczyźnie

Ze wszystkich gmin z terenu Raciborszczyzny najwięcej zaszczepiło się w stolicy powiatu. Na 54 259 mieszkańców liczba zaszczepionych minimum 1 dawką wynosi 22 215 (40,9%), natomiast w pełni zaszczepionych jest 17 604 raciborzan (32,4%). Na przeciwnym biegunie są Pietrowice Wielkie, gdzie na 6 888 mieszkańców – 2 213 osób (32,1%) jest zaszczepionych minimum 1 dawką, zaś w pełni przeciwko koronawirusowi zaszczepiło się 1 613 osób (23,4%).

Pozostałe gminy prezentują się następująco:

- Kornowac – na 5 165 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 2 072 osób (40,1%), a w pełni 1 586 (30,7%),
- Krzanowice – na 5 676 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 2 099 osób (36,9%), a w pełni 1 673 (29,4%),
- Krzyżanowice – na 11 185 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 4 051 osób (36,2%), a w pełni 3 178 (28,4%),
- Nędza – na 7 446 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 2 682 (36,0%), a w pełni 2 106 (28,2%),
- Kuźnia Raciborska – na 11 641 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 3 901 (33,5%), a w pełni 3 069 (26,3%),
- Rudnik – na 5 150 mieszkańców pierwszą dawką zaszczepionych jest 1 650

(32,0%), a w pełni 1 261 (24,4%).

Jak pozyskano dane?

Dane podajemy na podstawie analizy przygotowanej przez Centrum e-Zdrowia we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, Centrum GovTech, NFZ oraz GUS. – Przypisanie osoby zaszczepionej do danej gminy odbywa się według algorytmu, który do numeru PESEL osoby zaszczepionej przyporządkowuje adres zamieszkania na podstawie 5 źródeł danych. Algorytm został skonstruowany tak, aby wyznaczony adres był jak najbardziej zbliżony do faktycznego adresu zamieszkania zaszczepionego pacjenta, biorąc także pod uwagę takie czynniki jak kompletność danych i ich jakość – tłumaczy twórcy.

5-stopniowy algorytm przyporządkowujący adresy korzysta z baz danych w następującej kolejności:

- Centralny Wykaz Ubezpie-

czonych – obejmuje ubezpieczonych w ZUS i KRUS, w tym osoby zgłoszone do ubezpieczenia.

- IKP / Gabinet – adres podany przez pacjenta w Indywidualnym Koncie Pacjenta lub adres podany podczas wizyty lekarskiej. Brane są pod uwagę wyłącznie adresy podane po 1 stycznia 2021 r.
- Karta Szczepień – adres podany przez pacjenta podczas szczepienia rejestrowany przez pracownika medycznego w Karcie Szczepień,
- Adres zameldowania – adres zameldowania pacjenta wg rejestru PESEL,
- Adres Punktu Szczepień – adres placówki, w której zostało wykonane szczepienie.

– Wykorzystanie tej bazy danych ma charakter uzupełniający cały algorytm. Pod uwagę brane są wyłącznie adresy, dla których udało się

wyznaczyć poprawny kod TERYT gminy. Raz ustalony adres pacjenta stanowi trwałe przypisanie pacjenta do gminy – pozostaje bez zmian, niezależnie od okoliczności – dowiadujemy się.

Do liczby zaszczepionych mieszkańców wliczane są tylko osoby posiadające numer PESEL oraz te, które podały numer PESEL przy szczepieniu.

Dodatkowo dla każdej gminy zostały obliczone wskaźniki wyszczepienia, zdefiniowane według wzoru: wskaźnik wyszczepienia = liczba zaszczepionych mieszkańców gminy / liczba mieszkańców gminy x 100%. – Liczba osób zamieszkujących daną gminę jest wyznaczona w oparciu o dane demograficzne dostarczone przez GUS według stanu na 31 grudnia 2020 r. – tłumaczy twórcy raportów. I dodają, że „z uwagi na ciągłą migrację wewnętrzną i zewnętrzną ludności oraz możliwe błędy w szacunku liczby mieszkań-

ców, może dojść do sytuacji, w której niektóre gminy osiągną wskaźnik wyszczepienia powyżej poziomu 100%”.

Jak się zaszczepić?

Przepustką do szczepienia jest e-skierowanie. To dokument, który uprawnia Cię do przyjęcia szczepionki. W większości przypadków e-skierowanie jest generowane automatycznie dla osób, które mogą zapisywać się na szczepienie.

Każda osoba, która ma e-skierowanie może zapisać się na szczepienie. Jest kilka sposobów, aby to zrobić:

- zadzwoń na infolinię 989,
- zarejestruj się online przez e-Rejestrację,
- wyślij SMS o treści SzczepimySie na numer 880 333 333,
- zapisz się bezpośrednio w punkcie szczepień (najlepiej telefonicznie),
- skorzystaj z punktu drive-thru.

(oprac. mad)

REKLAMA

nawet
10x niższe
rachunki
za prąd

oczywiście
z fotowoltaiką
ostrog.net

Dotacje z UM w Raciborzu – darmowe audyty.

W związku z ogłoszoną niedawno dotacją w formie grantu z UM w kwocie 80% (nie więcej niż 20,000 zł brutto), na zakupu i montaż instalacji fotowoltaicznych. Zapraszamy do skorzystania z darmowych audytów i wycen instalacji fotowoltaicznych w domach na terenie miasta Racibórz.



Przykład reprezentatywny:
Dom 155m² wyposażony w instalację o mocy 4,32 kWp. Miesiąc kwiecień.
Wydatki na prąd przed montażem instalacji fotowoltaicznej: 215,07 zł.
Opłaty za energię elektryczną po montażu: 20,56 zł.

Szczegóły dostępne na www.ostrog.net
Publikacja nie stanowi oferty handlowej.

partner
PIONIER
energia

Darmowe audyty obejmujące projekt, wycenę oraz pomoc w złożeniu wniosku o dofinansowanie, odbędą się w najbliższych dniach. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z numerem 32 400 55 50 lub pod adresem foto@ostrog.net.

Ktoś zniszczył posadzone drzewka w Krowiarkach. Żal sadzonek i pracy wielu ludzi

To już kolejny taki akt wandalizmu na terenie powiatu raciborskiego. Tym razem ucierpiały sadzonki, które posadzono w Krowiarkach (gm. Pietrowice Wielkie), w miejscu, gdzie Starostwo Powiatowe w Raciborzu przy współdziałaniu lokalnego samorządu realizowało scalanie gruntów. To tereny nieopodal lasu, u skraju województwa śląskiego. – Nie chcę stać się nudnym, ale o tym trzeba mówić. Żal sadzonek i pracy wielu ludzi – przekazuje Szymon Bolik, radny powiatowy, który dążył do posadzenia drzew.

Miało być pięknie...

Akcję przeprowadzono 22 kwietnia. Wówczas zasadzono 200 sztuk takich drzew jak: platany, dęby, klony, wiąz i lipy. Wójt Andrzej Wawrzynek zauważał, że tym działaniem zakończono procedurę scala-

nia gruntów w tym miejscu. – W trakcie tamtych robót należało dokonać wycinek, ale nie złośliwe, tego wymagały prace. Teraz nadszedł czas, aby dokonać nasadzeń uzupełniających, tak, aby wszystko miało ręce i nogi – mówił nam. Jednocześnie przypominał, że gmina Pietrowice Wielkie jest rolnicza, z małym procentem zalesienia, więc „każda taka akcja jest na wagę złota”.

Sadzonki przekazało wówczas Nadleśnictwo Rybnik, firma Danko udostępniła grunty pod nasadzenia, natomiast drzewa sadzili wychowankowie raciborskiego zakładu poprawczego.

... a wyszło średnio

Drzewa jednak długo nie nacieszyły lokalnej społeczności. – Część posadzonych (około 1/4 – przyp. red.) niedawno w szerokim pasie drogowym drzewek została po raz ko-

lejny zwyczajnie zniszczona. Rozwiązań brak. Pozostaje nam więc nadal edukować. Chociaż w tym wypadku nie zdążyliśmy nawet postawić już zaprojektowanych, pięknych tablic – przyznaje Szymon Bolik.

Radny ubolewa, że po raz kolejny doszło do takiej sytuacji, choć jak wyjaśnia, to nie zniechęca go do kolejnych akcji nasadzeń. – Wręcz motywuje do dalszych działań – uśmiecha się. I zapowiada: – Będziemy przeprowadzać kolejne akcje nasadzeń w ścisłej współpracy z właścicielami gruntów sąsiadujących z poboczami.

Wkrótce w Krowiarkach, wśród tamtych nasadzeń, mają pojawić się tablice uświadamiające spacerowiczów, jak ważne jest utrzymywanie bioróżnorodności i pielęgnowanie drzew w otoczeniu człowieka. To działania realizowane wspólnie z

Fundacją Ekorozwoju z Wrocławia.

Aleje czereśniowe

Szymon Bolik wyjaśnia, że wśród społeczników pojawia się pomysł, aby zachęcać właścicieli posiadających grunty w sąsiedztwie dróg do udostępniania ich na nasadzenia czereśni. Sadzonki miałyby być kupowane z środków pozyskiwanych w ramach zbiórki przeprowadzanej w internecie. – Chcemy tak odtworzyć aleje czereśniowe. Później już będzie można przyjechać na te aleje i zbierać owoce. Ta idea zrodziła się, jak zobaczyłem te wyrwane drzewa. Pomyślałem sobie, że jeśli ktoś już będzie miał swoje drzewo, bo wpłaci na niego pieniądze, to będzie miał z nim jakąś emocjonalną więź. I nie będziemy musieli walczyć z tymi niszczycielami – dodaje.

(mad)



To już kolejny taki widok po nasadzeniach na terenie powiatu raciborskiego. Podobne dewastacje miały miejsce przy drodze Krowiarki – Maków oraz z Pietrowic Wielkich do Gródczanek. Jakiś czas temu ktoś uszkodził także sadzonki w ciągu drogi transportu rolnego pomiędzy ul. Cisza w Rudniku a Strzybniczkiem.

KRZANOWICE SĄ PRZECIW PIJANYM KIEROWCOM. W gminie wystartowała kampania profilaktyczna



Do Krzanowic z raciborskiej policji przyjechał m.in. asp. szt. Krzysztof Klimek, który zanim rozpoczął pracę w raciborskiej komendzie (w zespole ds. nieletnich i patologii w wydziale prewencji), przez 16 lat służył na terenie gminy, będąc dzielnicowym. W spotkaniu inauguracyjnym kampanię uczestniczyło kilka osób.

Krzanowice przystąpiły do ogólnopolskiej kampanii pn. „Przeciw pijanym kierowcom”. – Zależy nam na podniesieniu świadomości i zwiększeniu odpowiedzialności ogółu społeczeństwa w tym zakresie – tłumaczy Danuta Adamczyk z krzanowickiego urzędu.

To działanie profilaktyczne mające na celu wyeliminowanie z ruchu drogowego osób, które wsiadają za kółko w stanie nietrzeźwości lub po użyciu alkoholu. Danuta

Adamczyk podkreśla, że to bardzo ważne, aby nie być obojętnym na tego typu sytuacje, gdyż zauważalny jest społeczny wzrost tolerancji dla osób, które po spożyciu, chociażby piwa siadają na rower, czy za kierownicę auta, przewożąc niejednokrotnie innych pasażerów, w tym także dzieci. – Bardzo często ci najmłodszy nie mają możliwości przeciwdziałania się takim praktykom, więc bardzo istotna i odpowiedzialna rola stoi po stronie świadków

i ich właściwych reakcji, po to, żeby zapobiec tragediom spowodowanym przez pijanych kierowców – podkreśla Adamczyk.

Praca nad modelowaniem właściwych postaw to jedno z ważnych zadań profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Kampanię na terenie gminy Krzanowice realizuje gminna komisja rozwiązywania problemów alkoholowych w Krzanowicach we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Raciborzu.

Pierwszym z działań kampanii było spotkanie z seniorami. Omawiane na nim były zagadnienia związane z niepokojem i stresem wywołanym epidemią, który spowodował, że coraz więcej osób zaczęło sięgać po alkohol. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Gminnego Koła Rencistów i Emerytów w Krzanowicach. Otrzymali oni ulotki, w których zwraca się uwagę na zasadność prowadzenia pojazdu, będąc trzeźwym.

(oprac. mad)

Plaga lisów w Krzanowicach? Istnieje niebezpieczeństwo wściekliczyny

Temat podniósł nestor krzanowickiej rady Józef Kocem. – Lisy robią znaczące szkody – zaapelował.

Rajca temat poruszył w formie interpelacji. – Proszę o zdecydowane działania zmierzające do likwidacji plagi lisów na terenie Krzanowic. Lisy robią znaczące szkody w gospodarstwach domowych oraz istnieje niebezpieczeństwo wściekliczyny – zaapelował do krzanowickich władz.

Jarosław Gałkowski, zastępca burmistrza Andrze-

ja Strzedulli zapewnia, że stosowne działania gmina podjęła. – Wysłano pismo do koła łowieckiego nr 2 „Bazant” w Raciborzu oraz do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Raciborzu – poinformował. Urzędnicy w piśmie zaapelowali o „podjęcie działań zmierzających do likwidacji plagi lisów na terenie Krzanowic w związku ze znaczącymi szkodami, które spowodowały w gospodarstwach domowych oraz możliwość wystąpienia wściekliczyny”.

(mad)



Józef Kocem, radny z Krzanowic apeluje o rozwiązanie problemu z lisami na terenie gminy

Rusza nabór wniosków w Dobrym Starcie – od tego roku **wyłącznie przez internet**

Od 1 lipca br. rodzice mogą składać wnioski o dofinansowanie wyprawki szkolnej uczniów. Nabór do programu „Dobry Start” odbywa się teraz **wyłącznie przez internet**, a jego kompleksową obsługą zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Harmonogram pozostaje zachowany – na przesłanie dokumentów jest czas do 30 listopada br. Od uruchomienia programu „Dobry Start” w 2018 r. rodziny w Polsce otrzymały 4,1 miliardy zł na wyposażenie szkolne dla dzieci, czyli około 1,4 mld zł rocznie.

Przejdźcie na wyłącznie elektroniczną obsługę dopłat do wyprawek dla uczniów jest odpowiedzią na zmieniające się zwyczaje polskich rodziców: jeszcze w 2018 r. zaledwie połowa (48 proc.) rodziców użyła internetu do składania wniosków, a w 2020 r. było to już 72 proc. Jest to również świadectwo tego, że w czasie pandemii Polacy coraz sprawniej zaczęli korzystać z e-usług urzędowych kierowanych dla obywateli.

Dofinansowanie popularnych wyprawek szkolnych, czyli program „Dobry Start”, to cykliczna inwestycja w edukację polskich dzieci. Rodziny otrzymują corocznie 300 zł na każde dziecko rozpoczynające rok szkolny, i to bez względu na osiągnięty dochód. Dofinansowanie otrzymuje 4,5 miliona uczniów w szkołach (aż do ukończenia przez nich 20 roku życia, a w przypadku uczniów niepełnosprawnych – do ukończenia 24 roku życia). Świadczenie przysługuje dzieciom uczęszczającym do szkoły podstawowej oraz ponadpodstawowej.

WYGODNIEJ PRZESŁANIE PRZESŁANIE

W ubiegłym roku, zwłaszcza z powodu pandemii, poważnie zwiększył się udział internetowych wniosków o „Dobry Start”. Jak dowodzą badania i powszechne doświadczenie, przez internet załatwiamy coraz więcej spraw, zamawiamy towary i usługi, płacimy przy pomocy bankowości online, a także częściej używamy tej drogi komunikacji z instytucjami publicznymi i urzędami.

Dlatego Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej wprowadziło całkowitą elektroniczną obsługę składania wniosków o świadczenie dla uczniów, przetwarzania danych i wypłacania 300 zł na każde dziecko wprost na rachunek bankowy rodziców lub opiekunów.

– *Chcemy budować cyfrową Polskę, a jak widzimy, Polacy są na nią gotowi. Rodzice mają już doświadczenie w składaniu wniosków online. Wyłącznie tą drogą korzystają z programu Bon Turystyczny. Znakomita większość właśnie elektronicznie wnioskuje o świadczenie Rodzina 500+, a coraz więcej o Kartę Dużej Rodziny – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. – 300 zł na wyprawkę szkolną to wsparcie dla rodziców każdego uczącego się dziecka. Zadbaliśmy także o to, by osoby mniej aktywne online otrzymały pełną pomoc w wypełnieniu wniosku drogą elektroniczną.*

JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK

O wyprawkę mogą wystąpić: matka, ojciec, opiekun prawny lub faktyczny dziecka (czyli osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem, która wystąpiła do sądu opiekuńczego o jego przysposobienie). Wniosek o świadczenie dla dzieci, które przebywają w pieczy zastępczej, składa rodzic zastępczy, osoba prowadząca rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Sam wniosek o świadczenie dla uczniów można składać od 1 lipca br. wyłącznie

online za pomocą jednej z trzech metod: przez bankowość elektroniczną, przez Platformę Usług Elektronicznych PUE ZUS (<https://www.zus.pl/pue>) i przez portal informacyjno-usługowy Emp@tia <https://empatia.mpips.gov.pl/>. Wniosek należy przesłać do 30 listopada br.

Warto się z tym pośpieszyć, bo złożenie wniosku w lipcu i sierpniu gwarantuje wypłatę środków do 30 września br. Gdy wniosek zostanie przesłany we wrześniu, październiku lub listopadzie to pieniądze wpłyną na konto w ciągu dwóch miesięcy.

DLA WIĘKSZOŚCI POLAKÓW „DOBRY START” BEZ ZMIAN

Dla rodziców, którzy składali wnioski o świadczenie przez bankowość elektroniczną (najpopularniejsza forma), PUE ZUS i system Empatia zmiana będzie nieodczuwalna, bo cały proces z ich perspektywy odbędzie się dokładnie w takim samym trybie.

Natomiast w sferze technicznej, od bieżącego roku obsługą w pełni zautomatyzowanego procesu wypłat zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). ZUS zebrał już doświadczenie przy podobnych przedsięwzięciach kierowanych do polskich rodzin, bowiem od 2020 r. z powodzeniem obsługuje Polski Bon Turystyczny. ZUS zapewnia system informatyczny dla 4,3 mln uprawnionych (i ich 6,9 mln dzieci), 25 tys. firm, instytucji i organizacji przyjmujących bony turystyczne, pełny serwis transakcyjny na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS i system płatności dla podmiotów turystycznych.

Dzięki przejęciu pełnej obsługi wyprawek przez ZUS i automatyzacji procesu wszystkie dane trafią do jednego systemu informatycznego, gdzie będą weryfikowane w różnych bazach, np. EKSMOON, SIO i PESEL. Przyspieszy to znacząco wydawanie decyzji o świadczeniach dla uczniów.

Przeniesienie programu „Dobry Start” do internetu i powierzenie jego obsługi ZUS wpłyną na redukcję kosztów, które powinny wynieść zaledwie 0,1 proc. kwoty na świadczenie. Według specjalistów, w latach 2021–2031 łączne koszty obsługi wyprawek wyniosą ok. 15 mln zł, co oznacza oszczędności dla budżetu państwa poziomie ok. 488 mln zł.

UŁATWIENIA DLA RODZICÓW

Rodzice, którzy otrzymywali dotąd świadczenie w gotówce (w gminie i przekazem pocztowym) powinni podać numer rachunku bankowego, na który trafi dofinansowanie dla dzieci. To dla nich również przewidziana jest pomoc w złożeniu wniosku online ze strony ZUS, który – dla zabezpieczenia odpowiedniego zaplecza i wsparcia nawet w mniejszych miejscowościach – zawarł porozumienie o współpracy z Poczta Polska i KRUS.

Najprostszym rozwiązaniem dla tych wszystkich, którzy dotychczas korzystali z gotówkowego dofinansowania wyprawek, jest założenie rachunku bankowego dla rodziny, przydatnego także do otrzy-



mywania innych świadczeń na dzieci, np. popularnego 500+. Osoby, które dotąd nie posiadały rachunku bankowego, mogą skorzystać ze specjalnego typu konta bankowego – Podstawowego Rachunku Płatniczego. Zgodnie z polskim i unijnym prawem banki i SKOK-i mają obowiązek udostępnić go konsumentom bez żadnych opłat. To rozwiązanie stworzone w szczególności z myślą o osobach o niewielkich dochodach, dla których nawet kilka czy kilkanaście złotych comiesięcznej opłaty za prowadzenie konta to spory wydatek, a z rachunku korzystają do zrobienia kilku przelewów czy wypłaty środków z bankomatu.

Jednak, jak pokazują dane Narodowego Banku Polskiego z grudnia 2020 r., Polska jest jednym z bardziej ubankowionych krajów Europy. W ostatnim badanym roku (2019) liczba rachunków na jednego mieszkańca wynosiła 2,0 i była wyższa niż średnia dla Unii Europejskiej i dla strefy Euro (1,6 rachunku na mieszkańca w 2019 r.).

DZIĘKI „DOBREMU STARTOWI” RODZICÓW STAĆ NA WIĘCEJ I LEPIEJ

Coroczne świadczenie w wysokości 300 zł przysługuje na każde uczące się w szkole dziecko w wieku od 7. do 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami – do 24. roku życia, bez żadnego progu dochodowego. W 2020 r. wsparciem z programu „Dobry Start” objętych było 4,4 mln uczniów. Na świadczenia w ramach

programu od jego wprowadzenia zostało przeznaczone już 4,1 mld zł, ok. 1,4 mld zł rocznie.

– *Konsekwentnie i długofalowo inwestujemy w polskie rodziny. To jedyna droga do tego, aby w Polsce rodziło się więcej dzieci. Dlatego także w tym roku chcemy odciążyć rodziców – w czasie zwiększonych wydatków – przy zakupie wyprawki szkolnej – zaznaczyła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.*

Na podstawie danych z lat 2015 i 2019 można zauważyć, że refundacja podręczników szkolnych przyczyniła się do spadku kosztów wyprawki dla uczniów. W 2019 r. wydatki na podręczniki zmniejszyły się bardziej (o 48 proc. w porównaniu do 2015 r.) niż na wyprawkę dla dziecka (kosztowała o 7 proc. mniej niż w 2015 r.). W 2019 r. wzrosły za to wydatki na artykuły piśmienne papierniczne (o 19 proc.) i na pozostałe artykuły piśmienne, malarskie i kreślarskie (wzrost o 30 proc. wobec 2015 r.). I to przy skumulowanej (w latach 2015-2019) inflacji dla tych produktów na poziomie 3,4 proc. Z badań wynika także, że w 2019 r. wydatki na korepetycje dla uczniów zwiększyły się średnio dwukrotnie w porównaniu do roku 2015.

Oznacza to, że rodziny mają teraz więcej pieniędzy na wydatki związane z wychowaniem dzieci – poza otrzymywanymi wyższymi płacami – z takich programów jak „Dobry Start” i Rodzina 500+. To również dzięki tym programom prorodzinnym rodziców stać na zapewnienie dzieciom lepszej jakościowo wyprawki, dodatkowych zajęć czy korepetycji.

JAK SKŁADAĆ WNIOSEK OD 1 LIPCA?

Od 1 lipca br. wszyscy rodzice mogą, tak jak w ubiegłych latach, składać wnioski online:

- przez portal informacyjno-usługowy Emp@tia,
- przez bankowość elektroniczną,
- przez portal PUE ZUS.

Wnioski należy składać do 30 listopada br.

Złożenie wniosku do końca sierpnia gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach (we wrześniu, październiku lub listopadzie), to środki trafią do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

Nie możemy mówić, że nic się nie stało

Radny Kusy o wydatkach badanych przez komisję rewizyjną

– Nie chcę politycznej burzy – powiedział na czerwcowej sesji powiatowej radny Tomasz Kusy odnosząc się do ustaleń komisji rewizyjnej w sprawie wydatków na środki dezynfekujące w starostwie. – Ale nie możemy mówić że się nic nie stało, dlatego zawiadomiliśmy prokuraturę. Niech zbada nasze wątpliwości – przekazał radnym lider PiS w radzie powiatu. Po czym wskazał kolejne w jego opinii kontrowersyjne postępowanie wóldarza powiatu w minionym roku.

Zachłystnięty władzą

Według Kusygo starosta raciborski Grzegorz Swoboda „zachłystnięty się władzą”. Świadczy o tym w opinii szefa komisji rewizyjnej wyjazd wóldarza w styczniu ubiegłego roku do Austrii. Jeden z wydatków związanych z pobytem w narciarskim kurorcie pokryło starostwo. Jak się dowiedzieliśmy później od starosty – było to tylko opłacenie ubezpieczenia dla wóldarza. Rachunek opisano jako wydatki na służbowe spotkanie starosty z austriackimi przedsiębiorcami, które odbyło się na zaproszenie przedstawicieli biznesu. Celem tej wizyty miała być wspólna z powiatem organizacja zawodów strażackich oraz rozmowy o perspekty-

wach rozwoju gospodarczego w oparciu o współpracę z zagranicznymi inwestorami.

Tomasza Kusygo zastanowiło, że staroście wykupiono ubezpieczenie turystyczne obejmujące uprawianie sportów zimowych podczas służbowej delegacji. Przypomniawszy wydatek starostwa na „usługę gastronomiczną” w Zajeździe Biskupim po zeszłorocznym absolutorium, który wraz z wykupem ubezpieczenia dla narciarzy nazwał „takimi kłódkami”, co źle wygląda moralnie. – Jak wyglądają prawnie, kto inny rozstrzygnie – stwierdził.

Niczego nie ukrywam

Z tłumaczenia starosty Grzegorza Starosty wynika, że w Austrii rozmawiał m.in. o organizacji zawodów dla młodych strażaków (kat. CTIF). W dodatku austriacy partnerzy zaoferowali przekazanie Powiatowi trzech kompletów tlenowych dla straży oraz samochodu. Wóldar poruszał także kwestie inwestycyjne na ziemi raciborskiej.

– Ja nie ukrywam żadnych wyjazdów. Mówiłem o nim w swoim sprawozdaniu na sesji, kiedy się odbył. Odbieram tego typu personalne ataki jako próbę zdyskredytowania mnie. Nie będę się odnosił do takiego odwracania kota ogonem



Adrian Plura przewodniczący komisji oświaty w radzie powiatu raciborskiego

– skwitował wóldar powiatu. Później poinformował nas, że korzyści z tamtych rozmów już odczuwa np. sołectwo Chałupki w gminie Krzyżanowice, gdzie austriacki inwestor poszerzył swą działalność. – Tę kwestię już wielokrotnie sprawdzano – zapewnia starosta raciborski.

W obronie Swobody wystąpił wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej i szef klubu PO w radzie powiatu – Piotr Olender. Dziwił się, że opozycja wskazuje „jakieś nieprawidłowości,

blżej niesprecyzowane”. Uważa, że sprawa wyjazdu starosty do Austrii została już wyjaśniona na początku roku.

– Próbuje się tworzyć dziwną atmosferę. W komisji wypracowaliśmy na temat wykonania budżetu powiatu za 2020 rok wspólne konkluzje. Na ostatnim posiedzeniu pojawił się nieoczekiwany świadek (były kierownik starosty, mówił, że kupował dlań alkohol i zawoził do starostwa – przyp. red.) i uznano, że trzeba złożyć wniosek do prokuratury. Byłem temu przeciw – oznajmił Olender. Przyznał, że komisja była zaskoczona obecnością nowej, niezapowiedzianej wcześniej osoby przedstawionej do wysłuchania. – Ale byliśmy i jesteśmy otwarci, więc zgodziliśmy się na to – stwierdził Piotr Olender.

Kierowca zły na starostę

Szef klubu PO, jeden z bardziej doświadczonych radnych Powiatu opisał zeznania byłego kierowcy. – Ten świadek powiedział, że jest niechętnie ustosunkowany do starosty. Długo pracował w swej funkcji i dobrze mu się pracowało. Kiedy nie przedłużono z nim umowy, to uznał, że go źle potraktowano. Podkreślał swą niechęć. To każe mi potraktować jego zeznania z rezerwą. W dodatku kilka podanych przez niego informacji miało się z ustaleniami komisji – przekazał radzie Olender.

Uwagi radnego z PO sko-



Piotr Olender radny powiatowy, szef klubu Platformy Obywatelskiej

mentował Tomasz Kusy. Bronił się, że nie biega z każdą sprawą do prokuratury, ale kontrowersje wokół faktur za środki dezynfekujące i opowieść kierowcy o alkoholu dostarczanym do starostwa to tematy, które wymagają wyjaśnienia przez organa ścigania.

Matematyka bez logiki

Swoje zdanie w sprawie wyraził Ryszard Frączek, który będąc członkiem klubu PiS, zaznacza, że reprezentuje przede wszystkim Oblicza.

– Matematyka powinna być zgodna z logiką, ale tak nie jest w tej radzie. Tu matematyka jest sprzeczna z logiką, bo koalicja głosi nie logiczne. W działaniach starosty dostrzegam skupienie się na jego zasługach. A gdzie są tu ludzie? – zastanawiał się głośno R. Frączek.

Skomentował podejrzenia opozycji związane z fakturami za środki dezynfekujące czy wyjazd do Austrii. – Ja do starosty nic nie mam. To porządny człowiek. Każdemu zdarzają się sprawy takie czy inne. Tylko jak my jako rada reprezentujemy społeczeństwo raciborskie, kiedy człowiek nie jest tu traktowany jako istota, a jak przedmiot? – pytał Ryszard Frączek.

Postawiony w złym świetle

Adrian Plura, były szef klubu Razem/PO żałował, że protokół z przesłuchania kierowcy wyciekł do interne-

tu. – To była jeszcze wersja robocza, bez anonimizacji – stwierdził. Krytycznie ocenił, w jaki sposób pilnowano urzędowego dokumentu w starostwie. Według niego powinny być upubliczniane za wiedzą urzędu i w odpowiedniej formie.

Odnosił się również do stwierdzeń byłego kierowcy, który sugerował, że za konsumpcję radnych w Zajeździe Biskupim płać starostwo.

– To stawia mnie w złym świetle. Czuję się tym dotknięty. Ludzie zastanawiają się, co my tam robiliśmy na tym spotkaniu. Ktoś musiał nie docenić świadka o tak dużym potencjale intelektualnym. Ze szczegółami pamięta wszystko sprzed roku. Ja na przykład nie wiem kogo miałem dziś wchodząc tu na sesję – oznajmił A. Plura.

Radny Kusy zaznaczył, że z pewnością to nie on udostępnił mediom protokół czy inne dokumenty z komisji rewizyjnej. – Można spytać dziennikarzy, bo pytali mnie o to. Wskazałem oficjalną drogę dostępu do protokołu – Starosta raciborski powiedział nam już po sesji, że tylko Nowiny wystąpiły oficjalnie o udostępnienie protokołu końcowego z prac komisji rewizyjnej. Częstokowych nie upubliczniano, a wewnątrz starostwa nie było pobranie tych dokumentów z miejscowej sieci. Zdaniem starosty dysponowali nimi tylko radni komisji rewizyjnej.

(ma.w)



Starosta Grzegorz Swoboda i radny Sebastian Mikołajczyk (z lewej), który zgłosił w prokuraturze podejrzenie popełnienia przestępstwa przez wóldarza powiatu

Dlaczego na Brantolce śmierdzi?

Prezes Kasprzyk: Wynika to z procesów biologicznych

Wracamy do tematu „Śmierzący problem na Brantolce. Mieszkaniec alarmuje: Fetor jest nie do wytrzymania!”. W tej sprawie głos zabiera Gminne Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kuźni Raciborskiej. Prezes Radosław Kasprzyk tłumaczy, skąd bierze się problem i wyjaśnia, jakie działania zostały podjęte, aby go zażegnać. Jednocześnie zapowiada kolejne inwestycje mające ulżyć miejscowym.

Stanowisko GPWiK w Kuźni Raciborskiej jest pokłosiem listu, który mieszkaniec Ireneusz Zniszczoł skierował do burmistrza Pawła Machy. – Nie pierwszy raz ktoś narzeka na zapachy roznoszące się z naszej nowej oczyszczalni na Brantolce (przysiółek wsi Rudy w gminie Kuźnia Raciborska - przyp. red) – napisał mieszkaniec do wójtów w korespondencji, która trafiła również do redakcji „Nowin Raciborskich”.

Mieszkaniec: wypoczynek legł w gruzach

Mieszkaniec w korespondencji narzekał, że przy „obecnym upale notorycznie około godziny 21.00 rozpoczyna się gehenna mieszkańców okolicznych zabudowań”. – Po gorącym dniu ludzie chcieliby pootwierać okna i schłodzić trochę swoje mieszkania nim ułożą się do snu. Może i chcieliby pospacerować w blasku zachodzącego słońca, nacieszyć się zapachami kwitnących kwiatów, popatrzeć na gwiazdy. Po prostu odetchnąć pełną piersią przed snem po dniu wyczerpującej nieraz pracy. Niestety nie da się. Nie da się! Jeśli mi pan nie wierzy, to zapraszam. Chętnie pana ugoszczę i powdycha pan sobie te zapachy

natury!? Wypoczynek okolicznych mieszkańców legł w gruzach! Prawie każdego dnia trzeba, zamiast otwierać okna je zamykać, ponieważ fetor jest nie do wytrzymania! – nie krył oburzenia mieszkaniec w liście do burmistrza Machy.

Ireneusz Zniszczoł wskazywał jednocześnie, że „władze zapewniały mieszkańców o braku uciążliwości projektowanego przedsięwzięcia!” – Pomimo sprzeciwu prawie trzystu mieszkańców Brantolki uruchomiono nas inwestycją, na którą się nie zgodziliśmy (to bardzo gospodarskie podejście znane z PRL, że władza wie lepiej co potrzeba mieszkańcom)! Jeśli władza zapewniała, że oczyszczalnia będzie wyposażona w filtry i technologię, która nie pozwoli na emisję uciążliwego fetoru, to stanowczo oczekujemy dotrzymania tych obietnic! Wiem, że to może poprzednia władza, ale nas to nie interesuje – denerwował się. I domagał się: „Stanowczo oczekujemy reakcji na obecną sytuację”.

Skąd bierze się smród?

Radosław Kasprzyk, prezes Gminnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Kuźni Raciborskiej tłumaczy, że oczyszczalnia ścieków Rudy Brantolka jest oczyszczalnią mechaniczno-biologiczną, opartą na metodzie oczyszczania SBR (sekwencyjnych biologicznych reaktorów). A więc poszczególne fazy oczyszczania ścieków dopływających do oczyszczalni charakteryzują się między innymi emisją substancji złośliwych o różnym natężeniu w zależności od fazy procesu. – Dlatego też obiekty oczyszczalni ścieków lokalizuje się na obrzeżach miast, by ich uciążliwość zapachowa była jak najmniejsza. W przypadku przedmiotowej oczyszczalni

przejętej na własność od PGL Lasów Państwowych w 2013 r. i w tymże roku gruntownie zmodernizowanej jej lokalizacja (w odległości nie więcej niż 100 m od zabudowy mieszkaniowej) okresowo może stanowić uciążliwość zapachową dla okolicznych mieszkańców – wskazuje prezes.

R. Kasprzyk podkreśla, że „dlatego też w ramach prac modernizacji istniejących obiektów przewidziano biofiltr, którego to urządzenia wcześniej stara funkcjonująca od lat 70. oczyszczalnia nie posiadała”. – W okresie od 2014 r. – po zakończonych pracach modernizacyjnych zamontowany biofiltr działa nieprzerwanie i wszystkie złośliwe substancje powstające w trakcie zhermetyzowanego procesu technologicznego oczyszczania ścieków są kierowane na ww. biofiltr. Uciążliwość zapachowa (jednak wielokrotnie mniejsza w stosunku do funkcjonującej przed modernizacją starej oczyszczalni) okresowo może się pojawić w okresie letnim, w trakcie kilkudniowych upałów. Wynika to z tego, że procesy biologiczne zachodzące w kanalizacji generują duże ilości siarkowodoru, a w okresie letnim gdzie temperatura ścieków jest wyższa, proces ten ulega zintensyfikowaniu – objaśnia. I dodaje: – Z tak dużymi wartościami tego związku niestety bioreaktor i zaszczipiony w nim osad czynny może sobie okresowo nie radzić. Wiosną tego roku zostało wymienione złożo biologiczne biofiltra i zaszczipione zostały nowe bakterie „żywące się” substancjami złośliwymi ze ścieków.

Jak temu zaradzić?

Na pytanie, jakie podjęto działania, aby zniwelować problem, Radosław Kasprzyk



– Ostatnie nienaturalnie wysokie temperatury panujące na terenie Polski spowodowały, iż zmierzone wartości siarkowodoru w zamkniętych zbiornikach oczyszczalni znacznie wzrosły, co w efekcie przyniosło się na wzrost uciążliwości zapachowej obiektu – przyznaje Radosław Kasprzyk, prezes Gminnego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Kuźni Raciborskiej.

odpowiada, że „w reakcji na pierwsze zgłaszane przez okolicznych mieszkańców problemy z zapachem na tym obiekcie Zarząd spółki zdecydował o zabudowie (zadaszeniu) biofiltra i skierowaniu powietrza wychodzącego z biofiltra do kanalizacji odprowadzającej ścieki oczyszczone do odbiornika”. – Ostatnie nienaturalnie wysokie temperatury panujące na terenie Polski spowodowały, iż zmierzone wartości siarkowodoru w zamkniętych zbiornikach oczyszczalni znacznie wzrosły, co w efekcie przyniosło się na wzrost uciążliwości zapachowej obiektu – kontynuuje.

Radosław Kasprzyk wskazuje, że aby zaradzić problemowi, podjęto decyzję, aby w dniach, kiedy panują upały, ograniczyć ilość ścieków dowożonych tam wozami asenizacyjnymi (jak precyzuje pan prezes, te transporty kierowane są w takich

sytuacjach do oczyszczalni w Kuźni Raciborskiej). – Ponadto zakupiono dodatkowe środki biologiczno-czynne aktywujące osad czynny, co pozwoli na wzrost ilości bakterii w osadzie. Jednocześnie prowadzone są codzienne badania mikrobiologiczne osadu czynnego, w celu stałego monitorowania jakości osadu czynnego znajdującego się w bioreaktorze – wyjaśnia. Zdaniem prezesa GPWiK działania te bezpośrednio

przełożą się na zmniejszenie ilości powstającego siarkowodoru i merkaptanów – czyli substancji złośliwych w ściekach. – W dalszych planach rozważana jest możliwość zakupu i montażu dodatkowego filtra opartego na zasadzie filtracji przez złożo z węglem aktywnym, który mógłby być filtrem wspomagającym w okresie letnim – zapowiada R. Kasprzyk.

(mad)



Oczyszczalnia ścieków przed i po modernizacji



FOT. GPWiK W KUŹNI RACIBORSKIEJ

REKLAMA

• SPRZEDAŻ MIESZKAŃ •



**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
LOKALAMI DOM Sp. z o. o.
Racibórz, ul. Bukowa 1**

PGL „DOM” sp. z o.o. ogłasza w dniu 28.07.2021r. publiczny przetarg ustny na sprzedaż:

1. **mieszkania przy ul. Warszawskiej 18/1** o pow. 100,30 m² (4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, dwie loggie, przedpokój, parter). Do mieszkania przynależy garaż o pow. 15,40 m²
Przetarg o godz. **10.00**; Wadium: 21 900,00 zł;
Cena wywoławcza: **437 000,00 zł**

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia **wadium do dnia 27.07.2021 r.** na konto bankowe **ING Bank Śląski o/Racibórz nr 40 1050 1328 1000 0004 0177 2819**, przy czym za datę wpłaty uznaje się datę jej zaksięgowania na koncie PGL „DOM” Sp. z o.o.
Przetarg odbędzie się w pok. 7 przy Bukowej 1.

Lokale można oglądać po uzgodnieniu telefonicznym od poniedziałku do czwartku w godz. 9.00 – 15.00, w piątek w godz. 9.00 – 13.00) tel. 32 415 55 02 wew. 13 lub 512 366 570.

Szczegółowe informacje dotyczące lokali i warunków sprzedaży pod nr telefonów jw.

PGL „DOM” Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Fotografie inspirowane malarstwem, czyli niezwykle prace uczniów „Plastyka”

Między fotografią a malarstwem – to tytuł najnowszej wystawy zaprezentowanej w Towarzystwie Miłośników Ziemi Raciborskiej. Jej autorkami są absolwentki Liceum Sztuk Plastycznych w ZSO nr 1 w Raciborzu, wykonane zostały natomiast w pracowni fotografii artystycznej pod kierunkiem dr Gabrieli Habrom-Rokosz. To pierwsza wystawa pokazana z okazji 10-lecia działalności placówki.

12 prac

To prace ówczesnych uczniów drugiej klasy z różnych roczników. – To pastisz, czyli interpretacja malarstwa. W tym przypadku zamiana pędzla na światło – tłumaczyła Gabriela Habrom-Rokosz, na wernisażu otwarcia wystawy. Jak wyjaśniała pani doktor, najpierw młodzież wybiera swoje wzorce, najczęściej z malarstwa portretowego, a później interpretuje to technikami fotograficznymi. W TMZR zaprezentowano 12 prac, choć jak zauważała Gabriela Habrom-Rokosz to namiastka twórczości uczniów na przestrzeni 10-lecia placówki. – Aby wykonać dobry portret, to najpierw musi zaistnieć porozumienie, szacunek i jednocześnie dobry dialog między fotografującym a fotografowanym. Wstępem do tego są emocje – kontynuowała pani doktor.



Część prac pokazanych na wernisażu.

Później podała, że wykonanie jednego zdjęcia trwa czasami kilkanaście godzin.

Na wystawie pokazano prace inspirowane m.in. francuskim fotografem Nadarem (właśc. Gaspard-Félix Tournachon), holenderskim malarzem Johannesem Vermeerem, meksykańską malarzką Fridą Kahlo (właśc. Magdalena Carmen Frieda Kahlo y Calderón) i polskim malarzem Władysławem Słewińskim.

Wydobyć piękno

– Piękna rzecz, każdy ma jakiś talent. Ważne, aby wy-

dobyc to piękno – oceniał prace obecny na wernisażu Jan Świerczek z Krzanowic, który para się układaniem puzzli. Artysta – plastyk Marian Chmielecki określał pokazane dzieła, jako wspaniałe. Członek zarządu TMZR Jan Lorenc zdradził, że wszystkie prace mu się podobają, choć najbardziej przypadło mu do gustu odwzorowanie obrazu „Czesząca się kobieta” Władysława Słewińskiego. – Nie mogę oderwać oczu – dzielił się ze zgromadzonymi. – Uczniowie mają wielkie szczęście, że mają takiego nauczyciela, który potrafi ich

poprowadzić przez trudne momenty pracy artysty – mówiła z kolei o G. Habrom-Rokosz wiceprzewodnicząca Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Raciborzu Grażyna Płonka. Gratulacje składali również: Piotr Sput i Aleksandra Jańska z TMZR.

Kto fotografował?

Choć na wystawie nie mogły pojawić się autorki prac, najprawdopodobniej przyjdą do TMZR na finisaż wystawy. Zdjęcia wykonały: Natalia Kosteczka, Paulina Szramowska, Klaudia Kordek, Julia Urbańczyk, Karolina Bieniasz, Dorota Maciaszek, Katarzyna Słowiak, Anna Kłos, Sabina Czekala, Julia Łubik, Michalina Żebrowska i Patrycja Parys.

(mad)



Wernisaż wystaw otworzyła Aleksandra Jańska z Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej



Autorki na wystawie reprezentowała dr Gabriela Habrom-Rokosz, pod której kierunkiem prace były wykonywane.

Rajd rowerowy w Krzanowicach. Trwają zapisy

Krzanowice wracają z organizacją rajdów rowerowych. Najbliższy zaplanowano na 10 lipca, start godzina 16.00.

Luzowanie pandemicznych obostrzeń sprawia, że w regionie dzieje się wiele. Swoje wydarzenia organizuje rów-

nież gmina Krzanowice. Najbliższe to rajd rowerowy.

Rowerzyści będą mieli do pokonania około 20 km drogami asfaltowymi i polnymi. Wystartują spod krzanowickiego rynku, a zakończą zmagania obok Izby Regionalnej. – Dla uczestników wiele nie-

zapomnianych wrażeń i ognisko z kiełbaską – anonsują organizatorzy. Zgłoszenia do 8 lipca przyjmowane są telefonicznie w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Krzanowicach, pod nr tel. 32 410 82 02 (wew. 113).

(d)

Zastanawiasz się co robić po szkole?

Dołącz do firmy Eko-Okna SA

Firma Eko-Okna SA to idealne miejsce do rozpoczęcia kariery zawodowej i zdobycia wielu umiejętności. Nieustanny rozwój i pasmo sukcesów sprawiły, że spółka jest największym, europejskim producentem okien.

Siódma hala

Zakłady produkcyjne mieszczą się w Kornicach koło Raciborza, a tutejsze hale, magazyny, parkingi zajmują powierzchnię ponad 200 tys. m². Wkrótce oddana do użytku zostanie kolejna, siódma już hala produkcyjno-magazynowa, która niemal w pełni przeznaczona będzie pod produkcję stolarki drewnianej. Stale rozwijają się również inne działy, jak np. drzwi, rolety, bramy, ogrodzenia, moskitiery i szyby zespolone.

Z początkiem czerwca Eko-Okna S.A. kupiły duży teren w Wodzisławiu Śląskim, gdzie już jesienią przyszłego roku planują rozwijać swoją działalność.

7 tysięcy pracowników

Wszystkie działy obsługi-

wane są przez wykwalifikowaną kadrę, która obecnie liczy ponad 7 000 osób. W firmie zatrudnia się pracowników produkcyjnych, monterów okien, spawaczy, automatyków, mechatroników, operatorów CNC i innych maszyn, kierowców ciężarówek, kierowców autobusów, pracowników administracyjnych różnego szczebla oraz specjalistów ds. eksportu posługujących się językami obcymi.

Aktualnie prowadzonych jest kilka projektów rekrutacyjnych, a ich szczegółowy opis znajduje się na stronie www.praca.ekookna.pl

Transport, premie i wyprawki

Praca w Eko-Oknach to nie tylko możliwość rozwoju i dobre wynagrodzenie, ale także szereg benefitów. Firma zapewnia transport pracowników z kilkunastu okolicznych miejscowości, umożliwia korzystanie ze stołówek oraz przychodni medycyny pracy, które znajdują się na terenie zakładu.

Oferuje również premie miesięczne oraz świąteczne, coroczne podwyżki wynagrodzenia, różnego rodzaju



programy motywacyjne, grupowe ubezpieczenie na życie, prywatną opiekę medyczną i dofinansowanie do karty MultiSport.

Świeżo upieczeni rodzice otrzymują wyprawkę dla

noworodka oraz „becikowe” w wysokości 1000 zł, a dla pozostałych dzieci często organizowane są konkursy i mikołajkowe paczki ze słodczymi.

Każdy nowy pracownik,

zostaje przeszkolony przez starszego stażem pracownika, a po zdobyciu odpowiednich kwalifikacji nic nie stoi na przeszkodzie by mógł się rozwijać na innych stanowiskach w firmie. Jak widać,

to miejsce idealne zarówno dla osób z doświadczeniem zawodowym, jak dla tych którzy dopiero rozpoczynają swoją karierę zawodową.

(red.)



Nowoczesność, rozmach infrastruktury produkcyjnej i atrakcyjne zaplecze administracyjne to niektóre z atutów Eko-Okien SA

Jeśli szukasz pracy, która pozwoli Ci zdobyć doświadczenie i ważny jest dla Ciebie rozwój oraz przyjazna atmosfera w pracy – zapraszamy do Eko-Okna. Wyślij CV za pośrednictwem strony www.praca.ekookna.pl lub poprzez e-mail: rekrutacja@ekookna.pl i dołącz do najlepszego zespołu pracowników w regionie.



Powstanie zbiornik Kotlarnia? Premier M podniesienia poziomu bezpieczeństwa

W Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej nastąpiło podpisanie listu intencyjnego, dotyczącego budowy zbiornika Kotlarnia. To obiekt, który ma minimalizować skutki powodzi i suszy. Teren ma być również dedykowany rekreacji.

Splacić dług

O pomyśle budowy zbiornika pisaliśmy już na łamach naszych mediów. W artykule „Zbiornik Kotlarnia może powstać w trzy lata” (dostępny w naszym portalu, pod adresem www.nowiny.pl/168502) przedstawiliśmy rozmowę z burmistrzem Kuźni Raciborskiej Paweł Machą. Przypomnijmy, wówczas wóldar wskazywał na sołectwa Turze, Budziska i Ruda, czyli miejscowości, które jego zdaniem są zabezpieczone przed powodzią, poprzez domkniętą linę wałów po stronie opolskiej i wybudowany zbiornik Racibórz. Nadal pozostaje jeszcze jej część wschodnia, która odpowiedniego – zdaniem wóldarza – zabezpieczenia przeciwpowodziowego nie ma. Z pomocą miałyby przyjść zbiornik Kotlarnia, który miałby pełnić funkcję przeciwpowodziową i retencyjną. – Nasz pomysł jest taki, aby od zbiornika Rybnickiego, przy okazji chroniąc jedną z dzielnic Ryb-

nika – Stodoły, przekierować wyzówkę, prosto do zbiornika Kotlarnia, wzdłuż kolei piaskowej – tłumaczył. Zauważał jednocześnie, że głośno należy mówić o problemie suszy. Bo jak dostrzegał, ten mocno dał się we znaki 2015 roku, kiedy w zbiorniku Rybnickim było za mało wody. To powodowało problem ze schładzaniem turbiny Elektrowni Rybnik. – Dlatego uważam i to też uważają specjaliści, że to nie może powtórzyć się w przyszłości. Wtedy, kiedy udałoby się to połączenie zrealizować, udałoby się magazynować zasoby wody w zbiorniku Kotlarnia i lewarować w kierunku zbiornika Rybnickiego, żeby to chłodzenie dla tej elektrowni było – objaśniał.

Paweł Macha w rozmowie z Nowinami wyliczał, że zbiornik Kotlarnia miałby mieć 24 mln m³ rezerwy powodziowej. – Ten teren w Kotlarni jest obecnie wielkim lejem depresyjnym, który przesusza lasy, zaburzył stosunki na tym terenie. Przy rekultywacji wodnej, las znacznie by odżył. Próbowaliśmy więc naprawić szkody, które wyrządził człowiek. Od lat 60. XX w. wydobywany był tam piasek i był wywożony przy pomocy kolei piaskowej do kopalni, w celu wypełniania korytarzy wydobywczych węglu. To dług zaciągnięty, który należy spłacić – podkreślał burmistrz potrzebę utworzenia zbiornika przeciwpowodziowego, który od razu ma być mokrym. – Ta rekultywacja w kierunku wodnym ratuje to miejsce przed degradacją

również środowiskową – ocenił w rozmowie z nami wóldar.

Jednocześnie wyjaśnił, że zbiornik mógłby powstać do 3 lat. – Fizycznie potrzebujemy roku na odnowę dokumentów. A w kolejnych dwóch latach można byłoby go zbudować. Cena tej rekultywacji w kierunku wodnym szacowana jest na 120 mln złotych. Więc to nic, w porównaniu do zbiornika raciborskiego (Zbiornik Racibórz kosztował 2 mld zł – przyp. red) – wyliczał P. Macha.

Przełomowy moment

Na 1 lipca 2021 r. zaplanowano natomiast podpisanie listu intencyjnego dotyczącego realizacji tej inwestycji. To przełomowy moment w kierunku realizacji tej inwestycji. Dokument został zawarty pomiędzy samorządami Kuźnia Raciborska i Bierawa, Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Gliwicach, Lasami Państwowymi oraz kopalnią piasku Kotlarnia. Jak przypomina Linda Hofman, rzeczniczka prasowa PGW Wody Polskie RZGW w Gliwicach to „inwestycja, która po blisko ćwierćwieczu oczekiwań staje się realna”.

Jak będziemy mieli środki, to na pewno ten zbiornik wybudujemy – prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Dac.

Burmistrz apeluje o odwagę...

– To zbiornik, który w dzisiejszych czasach jest odpowiedzią na zmiany klimatyczne, zagrożenie przeciwpowodziowe. To wielka nadzieja dla samorządów, aby tę wielką dziurę w ziemi ukryć w zrehabilitowanym zbiorniku – tak, aby służył wszystkim – rozpoczął burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha. Jak wyjaśniał, zbiornik ten jest już w 70 procentach gotowy. – Ponad 50 lat kopania w tym miejscu to też wielka nadzieja. Tam, gdzie inni widzą słabe strony, my widzimy nadzieję na to, że możemy to wykorzystać w sposób racjonalny, z pożytkiem dla wszystkich pokoleń – kontynuował wóldar.

Dalej apelował, aby „odwaga przyswiescała wszystkim” przy działaniach mających przyczynić się do realizacji tego zadania. – Jesteśmy dzisiaj tutaj i mamy siłę sprawczą, która może spowodować, że zmienimy ten świat na lepsze – zwracał się w stronę decydentów zgromadzonych w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji.

– Mam nadzieję, że taka inwestycja jak zbiornik w Kotlarni i zbiornik Racibórz, który w przyszłości mamy również, przynajmniej ja mam, zmienić w wielozadaniowy, podwoi zasoby w wodę. A tym samym pozwoli z bezpieczeństwem spojrzeć w przyszłość i nie bać się, że albo spadnie deszcz, który nas utopi, albo w ogóle przestanie padać i nie będziemy mieli co

pić – powiedział sternik Kuźni Raciborskiej.

... a premier Morawiecki zapewnia o swojej pamięci

Swoje słowa skierował również premier Mateusz Morawiecki. – To ważny dzień dla mieszkańców gmin: Bierawa i Kuźnia Raciborska. Dzisiaj uroczystość podpisania listu intencyjnego w sprawie

Bardzo kibicuję tej inwestycji. Dołożę wszelkich starań, aby jak najszybciej to tutaj powstało – senator Ewa Gawęda.

budowy zbiornika Kotlarnia stanowi zwińczenie wieloletniego wysiłku wielu stron, by rozpocząć realizację tej kluczowej dla regionu inwestycji – pisał w liście premier, który odczytała Anna Mainusz kierownik referatu edukacji, sportu i promocji kuźniańskiego urzędu. – Wszystkim zgromadzonym przekazuję wyrazy uznania oraz zapewnienia o mojej pamięci. Podjęcie działań zmierzających do urzeczywistnienia tego ambitnego przedsięwzięcia jest dowodem odpowiedzialnego myślenia o przyszłości; przeciwdziałania zagrożeniom pogodowym i klimatycznym oraz pełnego wykorzystania możliwości tych terenów. Zbiornik Kotlarnia nie tylko znacząco podniesie poziom zabezpieczenia przeciwpowodziowego i przyczyni się do walki z negatywnymi

skutkami suszy, ale będzie również zapewniał dostęp do wody na wypadek pożarów w pobliskich lasach. Nie wątpię, że zbiornik będzie mógł także pełnić funkcję rekreacyjną, co podwyższy potencjał dalszego rozwoju gospodarczego tych terenów. Dzisiejsza uroczystość jest więc ważnym krokiem w kierunku podniesienia poziomu bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców ziemi raciborskiej. Gratuluję i dziękuję sygnatariuszom listu intencyjnego za podjęte działania zmierzające do powstania tej inwestycji. Jestem przekonany, że dzięki wspólnemu wysiłkowi prace nad realizacją tego priorytetowego projektu już wkrótce się rozpoczną. Życzę państwu niesłabnącej energii do urzeczywistnienia ambitnych planów służących pomnażaniu wspólnego dobra i kolejnych sukcesów – brzmiał dalszy fragment listu, który odczytała urzędniczka.

Minister Siarka: To oczekiwana inwestycja

Jak tłumaczył burmistrz Macha, „z powodów technicznych” jedna ze stron, czyli Lasy Państwowe nie mogły uczestniczyć w uroczystości podpisania listu intencyjnego. Swoje stanowisko nadesłał natomiast sekretarz stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa Edward Siarka. – Budowa zbiornika Kotlarnia to inwestycja długo oczekiwana przez mieszkańców i bardzo potrzebna w regionie. Przy



List intencyjny podpisali: Jan Wojdyła – członek zarządu Kopalni Piasku Kotlarnia, Krzysztof Ficoń – wójt Bierawy, Mirosław Kurz – dyrektor Wód Polskich w Gliwicach oraz Paweł Macha – burmistrz Kuźni Raciborskiej. Za sygnatariuszami listu stoją: poseł Bolesław Piecha, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski, prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Dac i senator Ewa Gawęda.



Burmistrz Macha w trakcie konferencji wyrażał nadzieję, że gdy dojdzie do budowy zbiornika, będzie mógł wspólnie z wójtem Bierawy włączyć się w komitet sterujący i zaproponować pomoc osób, które dotychczas działały na rzecz samorządów. Wśród tych ludzi burmistrz wymieniał Szymona Dudka, który w ostatnim czasie budował inne zbiorniki. Na zdjęciu siedzi obok Kseni Starzec-Wiśniewskiej, autorki opracowania nt. prawnych warunków budowy Zbiornika Kotlarnia, które zlecił samorządy Kuźni Raciborskiej i Bierawy. Dalej widzimy Gerarda Deptę, przewodniczącego kuźniańskiej rady miejskiej.

Morawiecki: To ważny krok w kierunku

niewielkiej ingerencji w środowisko naturalne przyniesie korzyści nie tylko w postaci przeciwdziałania skutkom suszy i powodzi, ale również za sprawą zagospodarowania okolicznego terenu podniesie atrakcyjność turystyczną i rekreacyjną gmin Bierawa i Kuźnia Raciborska – napisał wiceminister Siarka.

Wójt Ficoń: Wiele zostało już zrobione

Krzysztof Ficoń, wójt Bierawy – gminy na terenie, której leży zbiornik Kotłarnia określał burmistrza Machę jako „fachowca w tej dziedzinie”. – Ja mam to szczęście, że mogę z nim współpracować – podkreślił. Dalej zwracał uwagę, że ważne jest, aby „osoby decyzyjne w naszym kraju wspierały” to zadanie. – To my, w imieniu mieszkańców występujemy i prosimy państwa, aby ta inwestycja w jak najkrótszym czasie mogła być wykonana. Wiemy, że dużo zostało już zrobione, bo w najważniejszych dokumentach planistycznych ta inwestycja już istnieje – powiedział wójt Ficoń.

Wiceminister Witkowski: Ten zbiornik się bardzo przyda

– 900 hektarów, 40 mln m³, ponad 20 mln m³ rezerwy powodziowej - to są rzeczywiście niebagatelne liczby, które są świetnym przykładem dobrej współpracy rządu i samorządu – mówił nato-

miast Grzegorz Witkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Podkreślał, że woda to życie i bardzo drogi skarb, który należy oszczędzać i odpowiednio gospodarować. – Tego typu zbiornik Kotłarnia, który mamy zamiar wybudować, pokazuje, że retencja jest możliwa w każdym miejscu w kraju, a szczególnie w miejscach, które są zdegradowane, które są naturalnie do wykorzystania – powiedział. Cieszył się, że nie pojawiają się głosy sprzeciwu mieszkańców, samorządów, środowisk ekologicznych i naukowych względem tej inwestycji, co jak określał, jest efektem szerokiego konsensusu. – Rząd będzie wspierał tego typu inicjatywy zarówno dokumentacyjnie, planistycznie, jak i odpowiednimi decyzjami – zapowiedział w Kuźni Raciborskiej wiceminister Witkowski. – Ten zbiornik się tutaj bardzo przyda – dodał.

Prezes Daca: Będą środki, będzie zbiornik

Przemysław Dac, prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie mówił natomiast: – Macie tutaj gigantyczną dziurę w ziemi, powyrobową, kopalnianą i jest to gigantyczny lej depresyjny. Z punktu widzenia przyrodniczego, stosunków wodnych i oddziaływania na tereny leśne ten zbiornik bardzo się przyda.

Jak dodał, Wody Polskie

„Mam nadzieję, że za tym pomysłem pójdą następne, w tym słynny od 100 lat budowany kanał Odra – Dunaj – Łąba – poseł Bolesław Piecha

wpisały zbiornik do wszystkich dokumentów strategicznych. I prosił decydentów o pozyskanie środków na realizację tej inwestycji. – Jak będziemy mieli środki, to na pewno ten zbiornik wybudujemy – zapowiedział.

Radość wojewodów

– Budowa tego zbiornika da dużą ulgę województwu opolskiemu. To ma ogromne dla nas znaczenie – mówił wojewoda opolski Sławomir Kłosowski. Wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz gratulował z kolei podejmowanych kroków w kierunku realizacji tej inwestycji.

Przedstawiciel Kotłarni: Mam nadzieję, że będzie realizacja

Jan Wojdyła, członek zarządu Kopalni Piasku Kotłarnia przypominał, że o realizacji zbiornika mówi się od około 2005 roku, a wcześniej pojawiały się koncepcje utworzenia tam zwałowisk odpadów czy zagospodarowania w kierunku wodno-leśnym. – Mam nadzieję, że tym razem już to

pójdzie do przodu – mówił, nawiązując do wcześniejszej próby zrealizowania tej inwestycji, która zakończyła się fiaskiem.

Parlamentarzyści deklarują wsparcie

Senator Ewa Gawęda cieszyła się, że jest obecna przy podpisaniu dokumentu. – Bardzo kibicuję tej inwestycji. Dołożę wszelkich starań, aby jak najszybciej to tutaj powstało – zapowiedziała pani senator.

Poseł Bolesław Piecha oznajmił, że nie czuje się ojcem tego przedsięwzięcia, ale czuje się konsumentem. Wspominał czasy, jak 30, 40 lat temu na Kotłarni spędzał czas rekreacyjnie z rodziną. – Mam nadzieję, że za tym pomysłem pójdą następne, w tym słynny od 100 lat budowany kanał Odra – Dunaj – Łąba – podsumował swą wypowiedź.

W swoich przemowach inwestycji kibicowali również: Czesław Sobierajski, były poseł, obecnie doradca wojewody, europoseł Izabela Kloc, którą reprezentowała Izabela Rajca, wiceprezydent Rybnika Janusz Koper, Paweł Masełko – starosta powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego wraz ze swoim zastępcą Józefem Gismanem oraz przewodniczący rad gmin: Bierawy Joachim Morcinek i Kuźni Raciborskiej Gerard Depta.

Dawid Machecki



W rolę gospodarzy spotkania wcielili się wójt Bierawy Krzysztof Ficoń oraz burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha



Zbiornik ma powstać w miejscu kopalni kruszyw na terenie gminy Bierawa, gdzie w wyniku prac odkrywkowych powstała wielka dziura



Włodarz Kuźni Raciborskiej korzystając z okazji, że do gminy zjechali się oficjele, oprowadzał ich po terenie gminy. Na zdjęciu Mirosław Kurz – dyrektor Wód Polskich w Gliwicach, Przemysław Dac – prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, burmistrz Macha i senator Ewa Gawęda.



Po podpisaniu listu intencyjnego oficjele ustawili się do pamiątkowego zdjęcia.



Jak leczyć się W PANDEMII

NOWOCZESNA MEDYCYNĄ W REGIONIE

nowiny
RACIBORSKIEnowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny.pl

Nasze oczy potrzebują wakacji

Zbliżające się wakacje to doskonały moment, by po miesiącach pandemicznych ograniczeń udać się na zasłużony urlop i zadbać o psychiczny i fizyczny wypoczynek. To również doskonały czas, by zatroszczyć się o swoje zdrowie i wzrok, który po wielu miesiącach pracy czy nauki przed ekranem komputera, szczególnie zasługuje na urlop.

Z dala od komputera

Według badań, w ciągu całego roku 40% z nas spędza przed komputerem ponad 8 godzin dziennie. Może to prowadzić do problemu, jakim jest cyfrowe zmęczenie wzroku. Jego objawy, takie jak ból głowy, pogorszenie widzenia, obniżona koncentracja, ogólne zmęczenie organizmu i nadwrażliwość na światło, mogą nam skutecznie popsuć wakacyjny wypoczynek. I chociaż korzystanie z social mediów, wielogodzinne oglądanie seriali czy granie w gry komputerowe w wakacje może wydawać się dobrym pomysłem na zagospodarowanie wolnego czasu, to jednak warto pamiętać, że już dwie godziny dziennie spędzone przed komputerem, tabletem czy telefonem mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie i kondycję naszych oczu.

Oczywiście w czasie wakacyjnego urlopu najlepiej byłoby zrezygnować z wirtualnej rzeczywistości na rzecz aktywności w plenerze i korzystać z działającej na nas kojąco, otaczającej zieleni. Jeżeli jednak jest to niemożliwe i nawet w tym okresie czeka nas wielogodzinna praca przy komputerze, to powinniśmy wypróbować proste sposoby, pozwalające na ograniczenie szkodliwego wpływu światła niebieskiego na nasze oczy. – Warta polecenia jest zasada 20/20/20 – co 20 minut skie-

ruj wzrok na obiekty oddalone o 20 stóp (czyli sześć metrów) przez co najmniej 20 sekund. Pozwoli to na odpoczynek twoich oczu i zredukuje zmęczenie wywołane pracą. Warto zadbać też o to, by okulary, których używamy przed ekranem miały powłokę antyrefleksyjną

neutralizującą nadmiar wysokoenergetycznego światła niebieskiego, np. BlueControl. Ta specjalna powłoka poprawia komfort widzenia i zapobiega pojawieniu się objawów cyfrowego zmęczenia wzroku – radzi optometrysta Maciej Ciebiera, ekspert marki Hoya.

Warto wiedzieć

- gwarancję pełnej ochrony przed promieniowaniem słonecznym dają soczewki okularowe, które zostały wykonane z materiału o współczynniku załamania światła równym bądź wyższym niż 1.53. Natomiast jeżeli wybieramy soczewki w indeksie 1.50, warto upewnić się czy posiadają dodatkowy filtr UV, który zapewnia 100% ochrony przed szkodliwym promieniowaniem UV. Dodatkowe zabezpieczenie gwarantuje powłoka antyrefleksyjna UV Control. Jej głównym zadaniem jest ochrona przed szkodliwym promieniowaniem UV, także od promieni odbitych od wewnętrznej powierzchni soczewek.
- dobrej jakości okulary muszą spełniać normy Unii Europejskiej, co potwierdzone jest znakiem CE (Conformité Européenne) umieszczonym na oprawkach. Uważajmy jednak, bo taki znak możemy znaleźć również na okularach kupowanych w miejscach innych niż salon optyczny, takich jak bazy czy apteki. W tym przypadku symbol „CE” może oznaczać po prostu China Export i takie okulary nie zawierają żadnych filtrów przeciwsłonecznych, a ciemne zabarwienie soczewek okularowych powoduje, że więcej szkodliwego promieniowania dostaje się do oka przez rozszerzoną źrenicę.
- okulary przeciwsłoneczne mają cztery kategorie zabarwienia. Mogą być delikatnie zabarwione, ale mogą też być bardzo ciemne. I chociaż do chodzenia „na co dzień” możemy dowolnie, w zależności od naszych preferencji i potrzeb, wybrać stopień ich zabarwienia oraz odcień, to już w trakcie jazdy samochodem soczewki z zabarwieniem kategorii 4 (bardzo mocno zaciemnione) są zabronione. Po zmierzchu możemy prowadzić samochód jedynie w okularach delikatnie zabarwionych z filtrem kat 1, inne należy zdjąć.

Odpowiednie okulary przeciwsłoneczne

Jeżeli tylko możemy sobie na to pozwolić, to w czasie urlopu warto jak najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu. Pamiętajmy jednak, że właściwie dobrane okulary przeciwsłoneczne to nasz najważniejszy wakacyjny atrybut i niezbędna ochrona wzroku przed słońcem. Ich brak w trakcie górskich wędrówek, relaksu na plaży czy długich godzin spędzonych w trasie naraża nas na kontakt ze szkodliwym promieniowaniem UV – w tym UVA i UVB. Precyzyjniej mówiąc – promieniowanie UVA stanowi 95% promieniowania ultrafioletowego i nawet w pochmurne dni stanowi

dla naszych oczu i skóry spore zagrożenie. Uważa się, że promieniowanie UVA jest najbardziej zagrażającym naszym oczom rodzajem promieniowania. To samo promieniowanie, które może spowodować poparzenia skóry, trafia również do naszych oczu, których przecież nie da się zabezpieczyć kremem z wysokim filtrem. Dlatego zawsze, kiedy przebywamy poza domem nośmy okulary przeciwsłoneczne. – Całoroczna ochrona wzroku to priorytet nie tylko u dorosłych, czy młodzieży. Pamiętajmy też o naszych najmłodszych dzieciach, które obowiązkowo powinny nosić czapkę z daszkiem, a jeżeli istnieje taka możliwość także

okulary przeciwsłoneczne – mówi optometrysta.

W jaki sposób dobrać odpowiednie okulary, które będą nam służyły przez długie lata? Dobre okulary są wykonane z wysokiej jakości materiałów, są dopasowane do kształtu naszej twarzy, nie zsuwają się, nie spadają i nie uciskają. Nie mogą być zbyt luźne, muszą chronić nasz wzrok z każdej strony, także po bokach. Powinny pochodzić z zaufanego źródła, najlepiej z salonu optycznego, nigdy z bazaru, drogerii, sklepu z odzieżą czy stacji benzynowej. Dodatkowo optyk powinien udzielić nam bardziej szczegółowych informacji na temat soczewek okularowych i ich wykonania.

Okularnicy pokochali sport



Nowe technologie stosowane w optyce sprawiły, że wada wzroku nie zmusza nas do rezygnacji z aktywności fizycznej. Odpowiednio dobrane soczewki okularowe pozwolą nam cieszyć się ćwiczeniami w plenerze, bez względu na to, czy jeździmy na rowerze, gramy w piłkę nożną czy uprawiamy wspinaczkę. Aby jednak dawały 100% ochrony i zapewniały doskonałe widzenie, muszą spełniać określone parametry.

Letnie miesiące sprzyjają aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. W związku z tym wielu użytkowników okularów zadaje sobie pytania – czy okulary nie będą przeszkadzały mi w uprawianiu sportu, czy nie ulegną uszkodzeniu i czy w ogóle będę mógł/mogła bez nich funkcjonować? Sport w zwykłych okularach jest niekomfortowy, a bez właściwej korekcji – niebezpieczny. Czy wada wzroku oznacza konieczność rezygnacji z aktywności fizycznej? Oczywiście, że nie! Obecnie dzięki nowoczesnym technologiom stosowanym w optyce, uprawianie sportu w okularach może być bezpieczne i komfortowe. – W okularach sportowych soczewki odpowiadają nie tylko za ostrość widzenia, ale i ochronę oczu w trakcie uprawiania sportu. Chronią przed wiatrem, kurzem, uszkodzeniami mechanicznymi, takimi jak uderzenie piłką czy łokciem rywala, refleksami świetlnymi i promieniowaniem UV.

Ważne jest zatem z jakiego materiału zostały wykonane – radzi ekspert marki Hoya Agnieszka Szopa.

Wyraźne i komfortowe widzenie w okularach uzależnione jest od wielu czynników – począwszy od prawidłowej diagnozy wady wzroku, poprzez dobór odpowiednich soczewek okularowych, aż po wybór optymalnych uszlachetnień i materiałów, wpływających na komfort użytkowania okularów. Osobom, które mają wadę wzroku i lubią uprawiać sport nowoczesna optyka proponuje specjalistyczne rozwiązania.

Kiedy światło pada na gładką poziomą powierzchnię, wodę, śnieg, lód, mokrą nawierzchnię drogi lub przednią szybę samochodu pojawia się efekt olśnienia – odbicia światła, który zmienia postrzeganie kształtów, kolorów i pogarsza komfort widzenia. Ma to duże znaczenie podczas uprawiania sportów, dlatego okulary osoby aktywnej i uprawiającej sport powinny być wyposażone w filtry polaryzacyjne. Okulary z soczewkami polaryzacyjnymi są niezastąpione podczas uprawiania sportów zimowych i wodnych – chronią oczy przed światłem odbijającym się od śniegu lub powierzchni wody oraz szkodliwym promieniowaniem UV, jednocześnie zwiększając kontrast i komfort widzenia.

Czym powinny charakteryzować się okulary sportowe?

• **Większa** krzywizna

oprawy – okulary sportowe bardziej przylegają do twarzy, mają ergonomiczny, zakrzywiony kształt i wyższą krzywiznę bazy soczewek, wymagają właściwej konstrukcji soczewek, aby zapewnić szerokie pola widzenia i doskonałą jakość odwzorowania obrazu

• **Wytrzymałość** – jazda na rowerze, gra w piłkę czy inne sporty wymagają od soczewek okularowych wyjątkowej wytrzymałości. Najlepsze soczewki produkowane są z wysokojakościowych materiałów odpornych na uderzenia, w celu maksymalnego zredukowania ryzyka ich pęknięcia. Doskonałym przykładem jest tu materiał PNX stosowany w produkcji soczewek okularowych. Wykonana z niego soczewka wytrzyma uderzenie stalowej kuli o wadze 1 kg, upuszczonej z wysokości 1,2 m. Stalowa kula odbija się od powierzchni soczewki i nie uszkadza jej – soczewki PNX nie pękają nawet pod naciskiem 60 – 80 kilogramów. Jednocześnie są bardzo lekkie, elastyczne i pozbawione naprężeń, co ma duże znaczenie podczas uprawiania sportu.

• **Lekkość** – komfort noszenia okularów jest bardzo ważny dla pasjonatów sportów. Lekkie i estetyczne soczewki okularowe w połączeniu z wysokiej jakości oprawą sprawiają, że zapomnimy, że nosimy okulary i pozwolą nam w

pełni cieszyć się aktywnością fizyczną.

• **Ochrona** – okulary sportowe powinny chronić oczy przed szkodliwym promieniowaniem UV, irytującymi refleksami i pełnić równocześnie rolę tarczy przed wszystkim, co obniża komfort widzenia podczas ruchu i odbiera przyjemność z aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu – wiatrem, pyłem, muszkami czy gałęziami. Im większe soczewki i większa krzywizna oprawy, tym mniej promieni UV dostanie się do oczu z góry i z boku okularów. Należy jednak pamiętać, że nawet jeśli soczewki są zabarwione, niekoniecznie oznacza to, że chronią one przed promieniowaniem UV. Stopień ochrony zależy od materiału z jakiego są wykonane soczewki oraz rodzaju zastosowanych uszlachetnień. Soczewki okularowe w indeksie wyższym bądź równym 1.53 gwarantują nam pełną ochronę przed

promieniowaniem UV. Natomiast jeżeli wybieramy soczewki w indeksie 1.50, warto upewnić się czy posiadają dodatkowy filtr UV, który zapewnia 100% ochrony przed szkodliwym promieniowaniem UV.

• **Zabarwienie soczewek** – przy słonecznej pogodzie powinno się używać soczewek o ciemnym zabarwieniu, a gdy za-

chmurzenie jest duże – o jasnym. Jeżeli szukamy uniwersalnego rozwiązania, doskonale sprawdzą się okulary z soczewkami fotochromowymi, które reagują na zmianę natężenia światła automatycznie przyciemniając się lub rozjaśniając a przy tym bez względu na stopień zabarwienia w pełni chronią nasze oczy przed promieniowaniem UV.

• Każda dyscyplina sportowa ma swoje wskazania kolorystyczne.

• Soczewki barwione na brązowo najlepiej filtrują światło niebieskie, które wywołuje najintensywniejsze odczucie osłepienia, podnoszą kontrast widzenia, co sprawia, że są odpowiednie zarówno do biegania, gry w piłkę, gry w tenisa czy podczas gry w golfa.

• Szare i szarozielone soczewki nie zmieniają kolorów otaczających przedmiotów, co ułatwia ocenę odległości i tym samym rekomendowane są do dyscyplin sportowych, gdzie precyzja ma znaczenie.

• Żółte i pomarańczowe soczewki są zazwyczaj wykorzystywane podczas uprawiania określonych rodzajów sportu, jak np. strzelanie lub jazda na rowerze, jazda na nartach przy pochmurnej pogodzie, ponieważ zdecydowanie poprawiają kontrast widzenia w warunkach słabego oświetlenia.

REKLAMA

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Poradnia nefrologiczna

▶ Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Anna Pańczyk
specjalista psychologii dziecka i rodziny
pomoc psychologiczna dla dzieci i dorosłych

▶ Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07
tel. kom. 539 149 649

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

Przez 30 lat po śmierci księdza Stefana Pieczki nadano ponad 70 medali jego imienia

Fajnie żeście przyszli

– Choć był to prosty człowiek, to zapamiętaliśmy go jako nadzwyczajną postać – mówił dr Adam Szecówka o patronie 19. już gali wręczenia medali ks. Stefana Pieczki „Unitas in Veritate”. Uroczystość odbyła się 25 czerwca w Raciborskim Centrum Kultury.

Medale są wręczane od 2003 roku. Otrzymują je osoby z charyzmą, ale skromne, te co poświęcają się dla innych. – Ten medal jest wyrazem szacunku, uznania. Wskazuje na dialog przeszłości ze współczesnością, dialog człowieka z Bogiem – mówiła na początku gali Joanna Maksym – Benczew dyrektor RCK.

Czuła, ludzka struna

Dr Adam Szecówka ubolewał, że raciborscy studenci nic nie słyszeli o znanym w Raciborzu księdzu. – Kto się z nim zetknął, ten mówi, że nigdy go nie zapomni – podkreślał. O S. Pieczce mówił, że ten potrafił odkryć czułą strunę u każdego człowieka.

Szecówka wspominał, jak przez Polskę przetoczyła się fala buntów więziennych

i ówczesne służby milicyjne przyjechały po pomoc do księdza. Trzeba było ściągnąć więźniów z dachu zakładu karnego w Raciborzu. Pieczka prostymi, szczerymi słowami ich przekonał i uśmierzył tamten bunt. – Bo każdy parafianin był dla niego niepowtarzalny. On nie walczył z przeciwnikiem, przekonywał go. Komunistów nie zwalczał tylko nawracał – zaznaczył dr Szecówka. Wspominał, że w ostatnich latach kapłan przegrał walkę z nowotworem.

W tym roku w PWSZ ma się odbyć sympozjum poświęcone tej ważnej dla Raciborza postaci. – To są trudne czasy dla kościoła. Co powiedziałyby o nich ksiądz Stefan? Że kościół jest jak kowadło i przyjmuje ciosy. Ale ile się młotów na tym kowadło zużyło, a ono nadal niewzruszone – podsumował swą przemowę A. Szecówka.

Kapłan kibicował Górnikiem

Ryszard Frączek przywołał powitanie używane przez patrona gali i medali. – Fajnie żeście przyszli! Dobrze kochani, razem zrobimy coś dobrego – krzychał z mównicy. Na widowni dostrzegł i tych, „których uwrzłiwił” ksiądz Pieczka i tych, co nie mieli okazji go poznać. Frączek przypomniał, że kapłan był kibicem piłki nożnej i zabierał „młodych synków” na ukochanego Górnika.

Rektor PWSZ dr Paweł Strózik powiedział, że to uczelnia wartości moralnych i chrześcijańskich, takie, jakie uosabiał ksiądz Pieczka. – Ciągłe jest obecny w zbiorowej pamięci. Był to człowiek nadziei, dialogu i pojednania. To piękny dobór słów i ich kolejność. Wyjątkowa triada będąca wyzwaniem dla człowieka.

Ksiądz Stefan towarzyszył w życiu

Dla prezydenta Dariusza Polowego ksiądz Stefan był istotną postacią w życiu. – Kiedy trafiłem po szkole do internatu, spotykałem różnych kolegów, mieli nieraz trudne doświadczenia ze swoimi proboszczami, a ja tego nie umiałem pojąć, znając swego proboszcza księdza Stefana. Jedną z pierwszych komunii księdza Stefana w parafii była ta z moim udziałem. Przygotowywał mnie do bierzmowania, był przy moim ślubie i ochrzcił pierwszego syna. Sporo rzeczy się dzięki księdzu Stefanowi stało w moim życiu. Człowiek wraca myślami do tych chwil z nim. Życzę nam tu obecnym, żeby za 30 lat i więcej, gdy nas już nie będzie, społeczność Raciborza o nas pamiętała tak, jak my dziś o księdzu Stefanie – podsumował wóldarz miasta.

(ma.w)

NAGRODZENI W 2021 ROKU: DWA MAŁŻEŃSTWA, BOHATER WOJENNY, DZIAŁACZ SOLIDARNOŚCI I NAUKOWIEC

■ **Marta Szwetka-Labus** pochodzi ze Strzybnika. Jej mąż Norbert Labus urodził się w Zabrze. Od 1962 roku ich życie i praca zawodowa związane są z Raciborzem. Ona to lekarz pediatra, specjalista pulmonologii i alergologii dziecięcej. Pracowała w szpitalu, poradni dziecięcej była ordynatorem dziecięcego Sanatorium w Jastrzębiu. Kierowała poradnią specjalistyczną chorób płuc i gruźlicy w Raciborzu. Jako emerytka prowadzi prywatną, specjalistyczną praktykę. Jest najstarszym praktykującym lekarzem w Raciborzu. Pan Norbert był Powiatowym Inspektorem Sanitarnym, założył laboratorium bakteriologiczne i parazytologiczne.

■ **Marian Szlapański** był żołnierzem Armii Krajowej, przyjmując pseudonim „Orzeł”. Po wojnie założył w Raciborzu, pierwszy w województwie opolskim oddział PKO. Zwolniono go z pracy z powodu niewstąpienia do PZPR. Później ok. 20 lat był dyrektorem w PKO, a następnie zastępcą szefa Banku Narodowego.

■ **Stanisław Różycki** to biolog, pedagog, wychowawca. Pracował w Liceum Medycznym w Raciborzu. Był działaczem „Solidarności”, inicjatorem i uczestnikiem szeregu akcji protestacyjnych organizowanych na terenie miasta. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany i osadzony.

■ **Małżeństwo Kornelię i Marka Czogalików** łączy sporo wspólnych zainteresowań i działań: oboje są polonistami i teologami, oboje uczą w szkole (religii i polskiego), doktoraty z teologii również zrobili wspólnie. Małżonkowie wspólnie prowadzą wiele dzieł w swojej rodzinnej parafii św. Anny w Babicach. Marek Czogalik 6 lat temu został pierwszym stałym diakonem diecezji gliwickiej.

■ **Krzysztof Gładkowski** jest profesorem nadzwyczajnym, dr hab. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. To antropolog, etnolog i politolog. Był ministrantem u księdza Stefana Pieczki. Maturę uzyskał w Liceum Ogólnokształcącym w Kietrze.



W imieniu ojca Mariana Szlapańskiego medal odebrał jego syn Janusz



Krzysztof Gładkowski to naukowiec pochodzący z Kietrza. Służył jako ministrant u księdza Pieczki



Stanisław Różycki był działaczem „Solidarności”



Małżeństwo Kornelia i Marek Czogalikowie to pedagodzy z doktoratami, angażują się w życie parafii w Babicach



Marta Szwetka-Labus i jej mąż Norbert

ekonowiny powiatu raciborskiego

Czyste Powietrze: Zmiany weszły w życie

1 lipca 2021 r. weszła w życie nowa wersja programu „Czyste Powietrze”, uwzględniająca wycofanie dotacji na kotły węglowe (od 1 stycznia 2022 r.), zwiększenie progów dochodowych w części drugiej programu (podwyższony poziom dofinansowania) oraz poszerzenie listy urzędów kwalifikujących się do dofinansowania o kotły na pellet o podwyższonym standardzie. Program został też uzupełniony o zapisy dotyczące ścieżki bankowej, której uruchomienie zaplanowano jeszcze w lipcu br.

Program „Czyste Powietrze” w zmienionej wersji, obowiązującej od 1 lipca 2021 r. i uwzględniającej ścieżkę bankową, dostępny jest do wglądu i pobrania na stronie czystepowietrze.gov.pl (zakładka Weź dofinansowanie/Czyste Powietrze) oraz na Portalach Beneficjenta poszczególnych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Trzy ważne zmiany w programie „Czyste Powietrze”

NFOŚiGW przypomina, że zakup i montaż kotła na węgiel w ramach programu „Czyste Powietrze” będzie możliwy tylko do końca tego roku. Oznacza to, że koszt będzie kwalifikowany pod warunkiem złożenia wniosku o dofinansowanie obejmującego swoim zakresem zakup i montaż kotła na węgiel do 31 grudnia 2021 r. (konieczne jest wystawienie faktury lub równoważnego dokumentu księgowego z datą do 31 grudnia 2021 r.). Od 1 stycznia 2022 r. nie będzie już można składać wniosków o dotacje na kotły węglowe.

Zwiększenie progów dochodowych od 1 lipca 2021 r. dotyczy drugiej części programu, czyli podwyższonego poziomu dofinansowania (dotacje do 37 tys. zł). Od dzisiaj, w przypadku gospodarstw wieloosobowych ten próg wynosi do 1.564 zł przeciętnego miesięcznego dochodu na osobę, a dla gospodarstw jednoosobowych do 2.189 zł.

Począwszy od 1 lipca 2021 r. możliwe jest też ubieganie się o większe niż dotychczas wsparcie na zakup i montaż kotła na pellet o podwyższonym standardzie. Dotacja może wynieść do 9 tys. zł (nie więcej niż 45% faktycznie poniesionych kosztów) przy podstawowym poziomie dofinansowania oraz do 12 tys. zł w przypadku podwyższonego poziomu dotacji (nie więcej niż 60% kosztów).

Co jeszcze w „Czystym Powietrzu”?

Zapowiadana ścieżka bankowa, czyli nabór wniosków o dofinansowanie w bankach na dotacje przeznaczone na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego, ma ruszyć jeszcze w lipcu tego roku. Informacje o bankach, które będą udzielały Kredytu Czyste Powietrze i w których będzie można złożyć wniosek o dotację będą dostępne na stronie czystepowietrze.gov.pl.

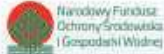
Część warunków dofinansowania dla ścieżki bankowej została zmieniona w stosunku do zwykłej ścieżki, realizowanej za pośrednictwem wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Najważniejsze zmiany to: rozpoczęcie przedsięwzięcia (w przypadku wniosków składanych w wfośigw: do 6 miesięcy przed złożeniem wniosku;

w przypadku banków: od daty złożenia wniosku), okres realizacji (wfośigw: 30 miesięcy od dnia złożenia wniosku; bank: 18 miesięcy od dnia złożenia wniosku), rozliczenie wniosku (wfośigw: maksymalnie w trzech częściach; bank: rozliczenie całości po zakończeniu przedsięwzięcia). Warunkiem wypła-

ty dotacji na częściową spłatę kapitału kredytu jest wypłacenie beneficjentowi przez bank kredytu z przeznaczeniem wyłącznie na cele zgodne z programem, w tym co najmniej w 95% na pokrycie kosztów kwalifikowanych, oraz wykorzystanie tego kredytu przez beneficjenta zgodnie z jego przeznaczeniem.

Ponadto, poza już wprowadzonymi zmianami, NFOŚiGW pracuje nad uruchomieniem w ramach drugiej części programu „Czyste Powietrze” modułu pożyczek dla gmin jako uzupełnienie finansowania dla beneficjentów.

(eco)

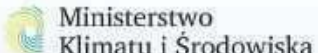

Zmiany w programie „Czyste Powietrze” od 1 lipca 2021 r. – wycofanie dotacji na kotły węglowe

- ☛ Zakup i montaż kotła na węgiel w ramach programu jest możliwy tylko do 31 grudnia 2021 r.
- ☛ Warunki:
 - ✓ Złożenie wniosku o dofinansowanie obejmującego kocioł na węgiel do 31 grudnia 2021 r.
 - ✓ Zakup kotła na węgiel do 31 grudnia 2021 r.
 - ✓ Wystawiona faktura za kocioł i montaż do 31 grudnia 2021 r.

Powyższe warunki nie dotyczą wniosków złożonych przed datą wejścia w życie zmian w programie, czyli przed 1 lipca 2021 r.

- ☛ Od 1 stycznia 2022 r. nie będzie można otrzymać dotacji na zakup kotła węglowego w programie „Czyste Powietrze”.



Zmiany w programie „Czyste Powietrze” od 1 lipca 2021 r. – zwiększenie progów dochodowych uprawniających do podwyższonego poziomu dofinansowania

- ☛ Dla gospodarstw jednoosobowych próg dochodowy wzrośnie o 229 zł niż obecnie, czyli do kwoty 2 189 zł.
- ☛ Dla gospodarstw wieloosobowych próg dochodowy podwyższy się o 164 zł niż obecnie, czyli do poziomu 1 564 zł na osobę.
- ☛ Cel: ujednolicenie progów dochodowych programów „Czyste Powietrze” i „Stop Smog”, dzięki czemu więcej osób skorzysta z podwyższonego poziomu dofinansowania w „Czystym Powietrzu” (część 2-ga programu), czyli otrzyma bezzwrotną dotację do 37 tys. zł.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja

Weselnicy z Ponięćc zakpili z restrykcji sanitarnych

Nie można tańczyć w karczmie? Ale za to można na łące – tak postąpili weselnicy z Ponięćc, omijając restrykcje wprowadzone w związku z zapobieganiem rozprzestrzeniania zarazy bydła. O czym jeszcze pisano w Nowinach 110 lat temu?

Wojciech Żołneczek

RACIBÓRZ • 6 lipca 1911 r.

Śmierć proboszcza

Racibórz. W niedzielę zmarł tu pensjonowany proboszcz ś.p. ks. Jung w 72-gim roku życia. Zmarły był przez długie lata nauczycielem religii w tutejszym gimnazjum realnym.

Przyłączenie Ostroga do Raciborza

Na piątkowym posiedzeniu rady miejskiej wybrana została komisja, która ma przeprowadzić układy celem przyłączenia Ostroga do miasta.

Usiłowane samobójstwo

Racibórz. W niedzielę w południe usiłował sobie życie odebrać przez otrucie się lyzolem w tutejszym parku miejskim technik Glosik z Bielicy. Jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

Niepokoita księdza listami, trafiła do więzienia

Racibórz. Izba karna skazała starą pannę Angelę Reimann za fałszowanie dokumentów i pogróżki na dodatkową karę miesiąca więzienia. Lekarz sądowy uznał, iż oskarżona cierpi na histeryę. Oskarżona pisywała bezimiennie listy z pogróżkami do księdza prob. Fajki.

Początek żniw

W Nowych Ocicach poczęto już kosić jęczmień zimowy.

Gospodarzom naszym przy rozpoczynających się żniwach przesyłamy staropolskie: Szczęść Boże!

Przypomnienie na czasie

Wobec zbliżających się żniw przypominamy, iż kosy niesione na drogach publicznych muszą być owinięte. Kto się do tego przepisu nie zastosuje, naraża się na karę.

Podła zemsta

Z raciborskiego. Chałupnikowi Psocie z Pogrzebieni-Potoku zastrzelił ktoś w sobotę w nocy z zemsty konia w wartości 300 marek. Sprawca przystawił sobie drabinę do okna chlewu i dokonał swej podłej zemsty.

Ośmiolatek utonął w Cynie

W Bieńkowicach wpadł do Cyny 8-letni chłopiec Piel i utonął.

Tańczyli do upadłego

W Ponięćcach, pow. raciborski, odbywało się przed kilku dniami weselisko, przy którym nie brakło i tańca. Pozwolenie na takowe zostało udzielone, lecz w ostatniej chwili znowu cofnięte z powodu grasującej zarazy pyska i racie wśród bydła. Całe towarzystwo, nie namyślając się długo, poszło z karczmą na łąkę, gdzie tańczono dalej do upadłego.

RACIBÓRZ • 8 lipca 1911 r.

Kelner z Raciborza kradł w Rybniku

Kelnera Szeftczyka z Raciborza przyaresztowano w Rybniku za kradzież.

Oszustka

Racibórz. Pewna dziewczyna przybyła do składu masarza Latty w Długiej ulicy i przedłożywszy karteczkę z fałszywym podpisem jednego z tutejszych restauratorów, zażądała mięsiwa w wartości 12 marek. Otrzymawszy towar, znikła bez śladu.

Więzenie za pożganie nożem

Racibórz. Izba karna skazała robotnika Augusta Leśnioka ze Starej wsi za pożganie nożem na 6 miesięcy więzienia.

Kolejna ofiara alkoholu

Żory. Ofiarą alkoholu padł 55-letni robotnik Wilhelm Zabka. Powracając w sobotę wieczorem w podchmielonym stanie do domu, wpadł do gnojówki, z której wydobyto go nieżywego.

Najlepsze masło stołowe,
funt 1.30 mk.,
biały ser. 15 fen., bardzo dobra maślanka.
wszystko codziennie świeże, jako też rozmaite gatunki sera, od najdroższego do najtańszego do nabycia we wszystkich sklepach i wózkach
z mleczarni w Kuchelnej.
Odrzedający otrzymują ser znacznie taniej.

L. Bartenstein,
założ. 1856. Racibórz Rynek 9.
Biały tydzień
od 5 lipca do 10 lipca.
W tym czasie sprzedaję we wszystkich oddziałach wielkie zapasy towarów po nadzwyczaj niskich cenach. Poszczególne plecami:
Koszule dla kobiet, majtki, jaki noce, poszwy, wyspy, gotową bieliznę na pościel, hafty, ręczniki, nakrycia na stoły, firanki, materye na okładniki, jako też wszelkie artykuły potrzebne do przeprowadzki.

RACIBÓRZ • 11 lipca 1911 r.

Sekta w Raciborzu

Racibórz. „Chrześcijańska gmina Racibórz” zasypuje od pewnego czasu nasze miasto różnego rodzaju artykułami. Dla nas byłoby to rzeczą obojętną, gdyby to towarzystwo swe zapędy nawracania tylko na niekatolickie koła ograniczało; ponieważ atoli jego ulotne pisemka i do domu i rodzin katolickich docierają, przeto uważamy za stosowne będących w błędzie ostrzec. Katolicy, którzy wyznają Syna Bożego, który się stał człowiekiem przed 2000 lat, nie uważają za potrzebne dać się na mocy niezbitych świadectw od jakiegokolwiek sekty nawrócić do Pana Jezusa. Może „Chrześcijańska gmina Racibórz” przełoży swą siedzibę do Kolonii, gdzie przeszło 50 tysięcy mężczyzn i kobiet są zdeklarowanymi zwolennikami odszczepieńcy Jathy.

Przyłączenie Ostroga do Raciborza

W piątek wybrano komisję, która ma przeprowadzić układy w sprawie przyłą-

czenia Ostroga do miasta. Projekt to bardzo piękny, a i powiat raciborski z pewnością zgodziłby się na to, ale Racibórz wyszedłby najgorzej na tem, bo Ostróg ma wiele długów, któreby miasto na siebie przejąć musiało.

Jak się bawią Niemcy?

Żory. Jak się Niemcy bawią, pisze o tem „Sohrauer Stadtblatt”. Otóż w środę rano pomiędzy godziną 3-cią, a 5-tą wyszło trzech panów, prawdopodobnie po całonocnej pohulance, przed hotel p. Z. i poczęło przez dwie godziny bez przerwy strzelać z fuzji, grać na trąbce myśliwskiej i dokazywać co niemiara. Nie dali sobie w zabawie przeszkodzić, chociaż na miejscu zjawili się dwóch policyantów (!!!). Głośna ta zabawa zbudziła naturalnie wszystkich mieszkańców w sąsiedztwie, którzy na wpół ubrani wylegli w oknach, aby zobaczyć, co się dzieje. Niektórzy myśleli nawet, że to już wojna wybuchła i że nieprzyjacieli wtargnęli do miasta. O wypadku zameldowano policyi.

Okrasę, słoninę wędzoną, mięso wędzone, polskie kiełbaski, jako też wszelkie inne mięso i kiełbasy poleca
Jan Latta,
Racibórz, Długa ul. 6, niedaleko Rynku.

Józef Hartmann,
handel welocypedów, Racibórz,
Odrzańska ul. II. Telefon 381.
Największy wybór tylko pierwszorzędných kół.
Mocne koła na wycieczki już od 52 mk. pocz. Wszelkie części przynależne po jak najtańszych cenach, jako też węże 1.80, płaszcz 2.20, pedały 1.30, łańcuszki 1.50, pompy 0.80 mk. itd.
Reparacje
wykonuje się jak najszybciej, fachowo i tanio pod gwarancją.
Proszę zważać na moją firmę!

**KLASA OKRĘGOWA
GRUPA MISTRZOWSKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

III zaległa kolejka (03.07.2021)

Tworków – Granica Ruptawa	7:2 (4:1)
Plomień Polonia – Czarni Gorzyce	1:4 (0:1)
Krzyżanowice – Forteca Świerklany	1:5 (1:1)
Pierwszy Chwałowice – Unia Racibórz	1:11 (0:5)

Zaległe mecze IV kolejki (29/30.06.2021)

Czarni Gorzyce – Pierwszy Chwałowice	1:2 (0:1)
Unia Racibórz – Tworków	1:1 (0:0)
Krzyżanowice – Plomień Polonia	2:2 (2:2)

TABELA KOŃCOWA			
1. Czarni Gorzyce	14	35	49:11
2. Forteca Świerklany	14	26	39:29
3. Unia Racibórz	14	26	36:25
4. Tworków	14	24	40:28
5. Krzyżanowice	14	17	34:36
6. Granica Ruptawa	14	13	28:45
7. Pierwszy Chwałowice	14	10	15:49
8. Plomień Polonia	14	8	16:34

Awans do IV ligi: Czarni Gorzyce.

**KLASA OKRĘGOWA
GRUPA SPADKOWA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

IV zaległa kolejka (03.07.2021)

Radziejów-Popielów – Nędza	1:5 (0:2)
Naprzód Borucin – Czerwionka	9:0 (6:0)
Polonia Łaziska – Dąb Gaszowice	0:1 (0:0)
Polonia Marklowice – Krzanowice	0:1 (0:1)
Rymer Rybnik – Zameczek Czernica	0:5 (0:1)
Gwiazda Skrzyszów – Silesia Lubomia	3:3 (1:2)

Zaległe mecze V kolejki (29/30.06.2021)

Naprzód Borucin – Polonia Łaziska	4:1 (1:1)
Nędza – Rymer Rybnik	4:1 (1:0)

TABELA			
9. Naprzód Borucin	22	49	83:32
10. Nędza	22	48	51:29
11. Zameczek Czernica	21	43	45:25
12. Gwiazda Skrzyszów	21	36	43:29
13. Silesia Lubomia	21	36	41:27
14. Krzanowice	21	33	47:41
15. Rymer Rybnik	22	31	46:56
16. Polonia Marklowice	21	25	32:42
17. Dąb Gaszowice	21	21	32:49
18. Polonia Łaziska	22	18	29:48
19. Radziejów-Popielów	21	11	30:60
20. Czerwionka	21	8	23:64

Zaległe mecze V kolejki (10.07.2021)

Silesia Lubomia – Czerwionka (sb 17:00), Zameczek Czernica – Radziejów-Popielów (sb 17:00), Dąb Gaszowice – Polonia Marklowice (sb 17:00), Krzanowice – Gwiazda Skrzyszów (sb 17:00).

**A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)**

XIX zaległa kolejka (03/04.07.2021)

Syrnia – Rudy	4:2 (1:1)
Pawłów – Czyżowice	0:4 (0:2)
Chatulupki – Nowa Wieś	1:6 (1:2)
Pietrowice Wielkie – Zawada Książęca	6:2 (3:0)
Kobyła – Studzienna	2:2 (1:2)
Brzezine – Kuźnia Raciborska	8:1 (4:1)
Kornowac – Rogów	1:5 (0:1)
Raszczycze – Nieboczowy	3:0 (wo)

drużyna gości oddała mecz walkowerem

TABELA			
1. Raszczycze	29	75	119:34
2. Czyżowice	29	71	129:32
3. Nowa Wieś	29	60	99:41
4. Rogów	29	52	85:50
5. Syrnia	29	46	68:63
6. Pietrowice Wielkie	29	43	55:59
7. Studzienna	30	42	54:53
8. Kobyła	29	42	53:53
9. Nieboczowy	29	39	66:61
10. Kornowac	30	35	59:63
11. Rudy	29	33	51:81
12. Zawada Książęca	29	31	45:79
13. Pawłów	29	26	66:86
14. Brzezine	29	25	47:67
15. Chatulupki	29	22	45:136
16. Kuźnia Raciborska	29	15	45:128

XX zaległa kolejka (10.07.2021)

Nowa Wieś – Brzezine (sb 16:00), Zawada Książęca – Raszczycze (sb 17:00), Nieboczowy – Chatulupki (sb 17:00), Rogów – Pietrowice Wielkie (sb 17:00), Kuźnia Raciborska – Syrnia (sb 17:00), Rudy – Pawłów (sb 17:00), Czyżowice – Kobyła (sb 17:00).

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

**A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**

XIX zaległa kolejka (03/04.07.2021)

Orzepowice – Radlin	1:3 (1:0)
Jankowice – Mszana	2:3 (0:0)
Niewiadom – Wilchwy	6:1 (0:0)
Boguszowice – Jejkowice	1:1 (1:0)
Rydułtowy – Szczekowice	0:3 (0:0)
Żory – Grabownia-Golejów	2:0 (0:0)
Ochojec – Bełk II	3:0 (wo)

drużyna gości oddała mecz walkowerem

TABELA			
1. Jejkowice	29	68	100:29
2. Ochojec	30	60	93:45
3. Mszana	29	58	75:37
4. Rydułtowy	29	57	69:35
5. Radlin	29	55	63:32
6. Żory	29	51	59:53
7. Bełk II	29	45	64:57
8. Jankowice	29	43	69:72
9. Baranowice	29	41	48:51
10. Boguszowice	29	35	78:81
11. Orzepowice	29	32	64:87
12. Grabownia-Golejów	29	32	55:87
13. Niewiadom	29	31	70:76
14. Kleszczów	30	21	34:84
15. Wilchwy	29	18	39:90
16. Szczekowice	29	18	38:102

XX zaległa kolejka (10.07.2021)

Jejkowice – Baranowice (sb 17:00), Bełk II – Rydułtowy (sb 17:00), Radlin – Boguszowice (sb 17:00), Szczekowice – Jankowice (sb 17:00), Mszana – Niewiadom (sb 17:00), Wilchwy – Żory (sb 17:00), Grabownia-Golejów – Orzepowice (sb 17:00).

**B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)**

XXII zaległa kolejka (03/04.07.2021)

Zawada – Pstrązna	2:1 (2:0)
Rzuchów – Markowice	2:0 (2:0)
Czyżowice II – Gorzyce II	1:7 (0:2)
Owsiszczycze – Górki Śląskie	4:0 (2:0)
Bełżnica – Grzegorzowice	2:2 (0:0)
Pszów – Zabełków	2:2 (1:2)
Gamów – Pietraszyn	1:2 (0:1)
Lyski – Krzyżkowice	4:3 (2:0)

Adamowice – pauza

TABELA			
1. Grzegorzowice	31	80	143:39
2. Bełżnica	31	70	110:57
3. Owsiszczycze	32	65	91:52
4. Lyski	31	63	132:52
5. Pietraszyn	31	62	109:54
6. Krzyżkowice	31	46	87:59
7. Markowice	31	42	55:65
8. Górki Śląskie	31	41	71:83
9. Gamów	31	40	72:93
10. Zabełków	31	39	70:75
11. Adamowice	31	39	69:90
12. Pszów	31	38	75:75
13. Zawada	31	38	61:75
14. Gorzyce II	31	35	82:82
15. Pstrązna	31	33	67:113
16. Czyżowice II	31	27	65:112
17. Rzuchów	31	6	24:207

XXIII zaległa kolejka (10/11.07.2021)

Grzegorzowice – Adamowice (sb 11:00), Górki Śląskie – Lyski (sb 17:00), Krzyżkowice – Czyżowice II (sb 17:00), Zabełków – Zawada (sb 17:00), Pstrązna – Rzuchów (sb 17:00), Markowice – Gamów (sb 17:00), Pietraszyn – Bełżnica (sb 17:00), Gorzyce II – Pszów (nd 11:00), Owsiszczycze – pauza.

**B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**

XIV zaległa kolejka (03.07.2021)

Czuchów – Godów	4:0 (3:0)
Kokoszycze – Szczerbice	4:2 (2:1)
Gołkowice – Gotartowice	3:4 (2:1)
Dębieńsko – Krostosowice	1:4 (0:0)
Stanowice – Kamień	15:0 (7:0)
Rowień – Odra Wodzisław Śląski II*	3:0 (wo)

TABELA KOŃCOWA

1. Stanowice	22	56	105:27
2. Kokoszycze	22	47	54:45
3. Gotartowice	22	45	60:27
4. Gołkowice	22	38	55:47
5. Szczerbice	22	36	72:47
6. Krostosowice	22	36	55:38
7. Dębieńsko	22	24	35:71
8. Rowień	22	23	46:57
9. Czuchów	22	23	50:65
10. Godów	22	17	39:67
11. Kamień	22	6	19:89
12. Odra Wodzisław Śl. II*	22	25	48:58

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

Awans do rybnickiej A klasy: Stanowice.
Spadek do rybnickiej C klasy: Kamień.

**C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)**

XIII zaległa kolejka (02/04.07.2021)

Tworków II – Brzezine II	4:1 (2:1)
Olza – Bojanów	2:2 (1:2)
Wojnowice – Buków	1:3 (0:1)
Bolesław – Cyprianów	5:1 (4:1)
Rogów II – Turza Śląska II	0:3 (0:0)
Krzanowice II – Owsiszczycze II	14:1 (5:0)

TABELA KOŃCOWA

1. Buków	22	57	86:23
2. Cyprianów	22	49	71:40
3. Turza Śląska II	22	46	60:30
4. Rogów II	22	39	55:38
5. Wojnowice	22	37	58:40
6. Krzanowice II	22	32	62:58
7. Tworków II	22	30	52:54
8. Olza	22	25	36:47
9. Bolesław	22	21	52:61
10. Brzezine II	22	19	37:57
11. Owsiszczycze II	22	14	20:75
12. Bojanów	22	11	33:99

Awans do raciborskiej B klasy: Buków.

**C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)**

XIII zaległa kolejka (03/04.07.2021)

Studzienne II – Dzimierz	1:1 (0:0)
Ruda Kozielska – Ocice Racibórz	0:0
Kuźnia Raciborska II – Czernica II	0:4 (0:0)
Nowa Wieś II – Zwonowice	1:4 (1:2)
Gaszowice II – Płonia Racibórz	8:2 (6:0)
Rudy II – pauza	

TABELA KOŃCOWA

1. Ocice Racibórz	20	55	101:22
2. Zwonowice	20	46	80:25
3. Gaszowice II	20	39	67:34
4. Czernica II	20	36	58:50
5. Ruda Kozielska	20	35	72:36
6. Dzimierz	20	33	45:47
7. Studzienna II	20	30	40:52
8. Płonia Racibórz	20	18	38:54
9. Rudy II	20	9	22:73
10. Nowa Wieś II	20	8	29:75
11. Kuźnia Raciborska II**	10	3	8:46
12. Markowice II*	10	4	20:66

***Drużyna zgłoszona przed rundą wiosenną.*

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

Awans do raciborskiej B klasy: Ocice Racibórz.

**JUNIORZY STARSI A1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

XV zaległa kolejka (29.06/04.07.2021)

Kamień – Baranowice	0:5 (0:5)
---------------------	-----------

mecz zakończony w 17 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy

Jankowice – Mszana	2:2 (2:1)
Orzepowice – Wilchwy	2:1 (2:0)
Czerwionka – Jejkowice	3:5 (1:2)
Gołkowice – Krzyżanowice	4:5 (0:3)
Unia Racibórz – Forteca Świerklany	0:4 (0:1)

Zaległy mecz XXIV kolejki (30.06.2021)

Wilchwy – Czerwionka	5:1 (3:0)
----------------------	-----------

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Wilchwy – Jankowice 6:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.

TABELA KOŃCOWA

1. Jejkowice	24	62	97:31
2. Unia Racibórz	24	55	163:43
3. Forteca Świerklany	24	51	101:23
4. Krzyżanowice	24	47	66:38
5. Wilchwy	24	42	72:51
6. Czerwionka	24	35	87:73
7. Mszana	24	32	53:51
8. Jankowice	24	28	36:81
9. Gołkowice	24	25	51:76
10. Baranowice	24	24	42:74
11. Orzepowice	24	18	38:107
12. Kamień	24	4	21:165
13. Radlin*	13	22	49:42
14. Rymer Rybnik*	13	7	17:41

**Drużyny wycofane przed rundą wiosenną.*

AUTOPROMOCJA

Szukasz pracy?
A może chcesz zmienić pracę?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca.nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl 🐾 Sprawdź nas już dziś!

**JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK)**

Zaległe mecze IV kolejki (29.06/01.07.2021)

Polonia – Ochojec	5:1 (2:1)
Żory – Szczerbice	5:2 (1:1)

Zaległe mecze III kolejki (29.06/01.07.2021)

Champions Rybnik – Rymer Rybnik	4:3 (3:2)
Kleszczów – Polonia	2:2 (1:1)

Zaległy mecz II kolejki (29.06.2021)

Szczerbice – Kleszczów	1:2 (1:1)
------------------------	-----------

TABELA			
1. Rydułtowy	12	36	104:9
2. Champions Rybnik	12	26	71:27
3. Rymer Rybnik	12	23	50:28
4. Kleszczów	12	21	42:38
5. Szczerbice	13	18	29:37
6. Polonia	13	16	36:46
7. Świerklany	11	9	24:51
8. Ochojec	12	9	20:61
9. Żory	13	3	21:100

Zaległy mecz IV kolejki (11.07.2021)

Rymer Rybnik – Świerklany (nd 10:00).

**TRAMPKARZE C1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**

Zaległe mecze III kolejki (03/05.07.2021)

Rapid Wodzisław Śląski – Odra Centrum Wodzisław Śląski II	0:5 (0:4)
Winners Gołkowice – Orzepowice	1:5 (0:3)
Palowice – RKP Rybnik II	(pn 17:00)

Zaległe mecze IV kolejki (30.06.2021)

RKP Rybnik II – Gmina Lubomia	2:2 (1:2)
Odra Centrum Wodzisław Śląski II – Orzepowice	8:3 (3:2)

Zaległy mecz II kolejki (30.06.2021)

MOTORYZACJA**SPRZEDAM**

• **Toyota Corolla 2.0 diesel 2006 r.** Pierwszy właściciel, bezwypadkowa, najbogatsza wersja SOL. 9 900 zł, tel. 502-506-896.

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczka do 60 tys., bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

• Bezzwrotne dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

• **Pożyczka na sam dowód osobisty, bez zdolności, z dojazdem. Tel. 500-853-100.**

MATRYMONIALNE

• Poznam panią do lat 55. Kontakt telefoniczny lub SMS: 531-151-588.

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22 – 87 lat., www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Wolny pan pozna sympatyczną panią. Tylko poważne oferty, 881-426-306.

• Wdowa 69 lat pozna pana stanu wolnego 70+, bez nałogów z Raciborza, 881-737-516.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam mieszkanie w Krakowie o pow. 51 m kw., 2 pokoje, kuchnia łazienka, korytarz i balkon, 3 piętro. Położone wśród zieleni. Bardzo dobra lokalizacja 20 min. do Rynku. Kontakt: tel. 602-701-331.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Lokale handlowe: 80, 38 i 20 m kw., Racibórz, Opawska 67, tel. 609-224-470, 739-660-469.

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w centrum Raciborza, I p., tel. 695-638-650, 32-415-16-45.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Zatrudnię: operatora maszyn budowlanych, pracownika ogólnobudowlanego, konserwatora/magazyniera, kierownika robót/majstra budowy, brygadzystę robót wod.-kan. zewn/drogowych. Szczyrba SC tel. 605-091-428.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Zatrudnię emeryta, tel. 663-639-663.

• Poszukujemy osoby do pizzerii (Leszczyny) umowa pełny etat praca co drugi dzień. tel. 507510366

• Poszukuję pracownika do robót remontowo-budowlanych z okolic Raciborza, 697-584-131.

• Euro Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Poszukuję osoby do opieki nad starszą panią (5x w tygodniu). Dobre warunki pracy. Gorzyce. tel. 693-727-805.

USŁUGI

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• **Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel.513-611-500.**

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, bachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, 696-249-017.

• Usługi budowlane, tynki zwykłe dekoracyjne, remonty zewnętrzne, wewnętrzne, adaptacja strychów, kafelkowanie, montaż okien, drzwi, 604-761-326.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. Tel. 724-056-954.

ZDROWIE**OKULISTYKA**

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A

47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Biuro Pośrednictwa Spółdzielni Mieszkaniowej


Racibórz, ul. Wileńska 3. Biuro czynne od pon. do piątku 8.00 – 16.00
Licencja; tel. 32 415 45 76, wew. 303, 341 i 342

Posiadamy do wynajęcia lokale użytkowe:

- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, parter 109,81 m²
+ piwnica 62,15 m²
- ul. PRACY 21, I piętro, 76,34 m²
- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, I piętro, 265,60 m²
- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, kondygnacja minus 1
– 283,75m²

24h



32 415 30 60
32 415 34 44

www.radiotaxiraciborz.pl

OFERUJEMY:
✓ płatności elektroniczne – NOWOŚĆ!
✓ zamawianie kursów na czas
✓ wynajem kierowców
✓ drobne zakupy



PRACA
w Niemczech
i Austrii



POSZUKUJEMY:
Ślusarzy, monterów fasad
Oferujemy: legalną pracę, dojazd,
ubezpieczenie, polską obsługę,
dobre warunki mieszkaniowe

Mile widziany
język
niemiecki



Kontakt: **32 417 31 70**
e-mail: **pientka_raciborz@wp.pl**



Otwarcie
w nowej odsłonie

Nowy czas, nowe menu, nowe wnętrze.



Przekonaj się sam

Racibórz, Rynek 13

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kuźnia Raciborska wraz prognozą oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 11 pkt 7 i art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741, ze zm.) na podstawie art. 54 ust. 2, art. 39, art. 40, w związku z art. 46, pkt 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247, ze zm.) **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kuźnia Raciborska, do którego sporządzenia Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej przystąpiła uchwałą Nr XLIII/369/2018 z dnia 19 kwietnia 2018 r., wraz prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 13 lipca 2021 roku do 23 sierpnia 2021 roku, w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47-420 Kuźnia Raciborska, pokój nr 11, w godzinach pracy Urzędu.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w ww. projekcie studium rozwiązaniami, odbędzie się w:

1. OSP Rudy, ul. Rogera 22, 47-430 Rudy w dniu 14 lipca 2021r., o godz. 14.30 – dla sołectw Rudy, Ruda Kozielska, Jankowice,
2. Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47-420 Kuźnia Raciborska, w sali USC, w dniu 15 lipca 2021r., o godz. 16.00 – dla Kuźni Raciborskiej, sołectw Turze, Ruda, Budziska, Siedliska,

Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanego zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie studium może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy, uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 września 2021 roku**, jako wniesione na piśmie, uznaje się również uwagi i wnioski, wniesione w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na adres e-mail: **poczta@kuzniaraciborska.pl**.

Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Uwagi mogą również dotyczyć prognozy oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, a w przypadku uwag nieuwzględnionych przez Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, dodatkowo Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej.

Zgodnie z art. 8a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska danych osobowych, uzyskanych w toku procedury sporządzania studium, wszelkie dane osobowe zawarte w dokumentach procedury sporządzania studium, zostały pozyskane z zasobów administratora danych – Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych

Informujemy, że administratorem Pani/Pana danych osobowych (ADO) jest Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, ul. Słowackiego 4, 47-420 Kuźnia Raciborska.

Dane osobowe prowadzi Inspektor Danych Osobowych w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej.

Dane osobowe są przez nas przetwarzane zgodnie z przepisami prawa ze szczególnym uwzględnieniem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. oraz przez czas określonych ww. przepisami. Ma Pani/Pan prawo do dostępu, sprzeciwu, usunięcia, złożenia skargi w zakresie przetwarzania własnych danych osobowych. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony i przetwarzania przez nas Pani/Pana danych osobowych można znaleźć pod adresem **https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/18946400**.

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów


Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn–pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Musisz zdecydować się czy chcesz wejść w ten układ i być tym drugim. Tylko systematycznością można dojść do sukcesu, a ty ostatnio zapomniałeś co to obowiązkowość. Ktoś bliski może potrzebować pomocy finansowej.

BYK 21.04 – 20.05
Możliwe spotkanie kogoś kto kilka miesięcy temu okazał wam pomocną dłoń. Skupcie się teraz na obowiązkach, bo już we wrześniu będziecie zbierać pierwsze plony waszej pracy.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Ostatnio nie macie szczęścia w miłości. To zmieni się już za kilka tygodni. Na plony przyjdzie poczekać aż do jesieni. Będzie okazja do zarobienia większych pieniędzy. Coraz lepsze zdrowie.

RAK 22.06 – 22.07
Wolne raki poznają kogoś w czasie wyjazdu, co zaowocuje ciekawą znajomością na dłużej. Teraz nadchodzi okres odpoczynku przed burzliwym okresem zawodowym. Wreszcie możecie sobie pozwolić na wydawanie zarobionych wcześniej pieniędzy.

LEW 23.07 – 22.08
Lwy w stałych związkach będą się dobrze bawić z partnerem, a te samotne spotkają kogoś bardzo interesującego. Nie musicie się martwić o swoją pozycję w pracy. Stabilność w finansach was nie zadowala, ale nie jest źle. Czas odwiedzić okulistę.

PANNA 23.08 – 22.09
Ktoś z sąsiedztwa lub w miejscu pracy interesuje się wami. Warto zwrócić na niego uwagę. Czeką wawał pracy i obowiązków. Warto zainwestować w nieruchomości lub w giełdę. Dobra passa będzie wam sprzyjać aż do końca lipca. Bóle kręgosłupa to skutki zbyt długiego siedzenia.

WAGA 23.09 – 22.10
Ktoś sprzątnął wam sprzed nosa interesującą osobę, ale już niedługo pojawi się nowa okazja by poznać kogoś równie wspaniałego. Czas kończyć leniuchowanie i zabrać się do pracy! Jaka praca, takie zarobki, więc czas popracować nad samodyscypliną. Wasza kondycja fizyczna nie jest najlepsza. Czas nad nią popracować.

SKORPION 23.10 – 21.11
Jesteście bardzo atrakcyjni dla płci przeciwnej. Wykorzystajcie to mądrze. Ostatnio dosyć dobrze wam się powodzi. Dobry okres zarobkowy, to dla was szansa by zainwestować gotówkę w jakiś interes. Warto przejść na dietę.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Dawno niewidziana osoba pojawi się niespodziewanie w waszym życiu. To czas na zasłużone wakacje i wymarzone podróże. Koniec tygodnia zastaniesz z pustym portfelem, za dużo wydajesz, ulegasz pokusom. Ale na horyzoncie poprawa finansów. Nie będzie źle.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Najwyraźniej wasze pięć minut jeszcze nie nadeszło. Pora poszukać nowego zajęcia, bo stare zdecydowanie was nudzi. Bywało lepiej, ale nie jest aż tak źle jak wam się wydaje. Stare dolegliwości mogą dać się we znaki.

WODNIK 20.01 – 18.02
Porażki zdarzają się każdemu, więc nie warto płakać. Tym bardziej, że już w lipcu poznacie kogoś nowego. Jesteście na dobrej drodze do awansu. Zaczynający się okres wakacyjny, niestety nie sprzyja waszym finansom.

RYBY 19.02 – 20.03
Spotkanie z kimś kto od dawna jest w waszych sercach. Warto przeczekać ten trudny okres, bo od lipca szykują się wielkie zmiany. Pusty portfel to nie koniec świata. Od czego ma się przyjaciół? Alkohol wam zdecydowanie nie służy.

opracowała Margita • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☹☺
Przychodzi blondynka do banku i mówi, że wylatuje na wakacje za granicę i prosi o kredyt w wysokości 3 000 zł na 2 tygodnie. Urzędnik prosi ją o przedstawienie jakiegoś zabezpieczenia pod pożyczkę. „Blondi” wyjmuje kluczyki od Jaguara stojącego przed bankiem. Po sprawdzeniu wszystkie-

go, bank zgadza się na przyjęcie samochodu pod zastaw. Pracownik banku odbiera kluczyki i odpro-wadza samochód do podziemnego garażu w banku. Po 2 tygodniach blondynka oddaje dług w wysokości 3 000 zł i odsetki 22,50 zł. Urzędnik bankowy mówi: Cieszy-my się z udanego interesu i mamy nadzieję, że wakacje się udały. Jed-nakże w czasie Pani nieobecności sprawdziliśmy, że jest Pani

multimilionerką. Zastanawia nas, po co zawracała Pani sobie głowę pożyczką na 3 000 zł?
„Blondi” odpowiada: A gdzie do diabła w Warszawie znalazłabym parking strzeżony dla Jaguara na 2 tygodnie za 22,50 ?!
☺☹☺
Facet kupił fajny, duży telewizor i przyniósł go do domu. Żona patrzy, a na pudle sporo jakichś znaczków informacyjnych.

– Kochanie, co oznacza ta szklanka na opakowaniu?
– To znaczy, że zakup trzeba opić!
☺☹☺
Po szosie jedzie BMW i nagle łapie kapcia. Kierowca wysiada i zaczyna zmieniać oponę. Przejżdżający tamtędy Mercedes zatrzymuje się koło BMW, wysiada i pyta się:
– Co pan robisz?
– Odkręcam koło, nie widać?

Wtedy kierowca Mercedesa bierze kamień, tłucze nim szybę i odpo-wiada:
– No to ja wezmę radio!
☺☹☺
Franek leży z żoną na kanapie, le-niuchują, oglądają film. Jego telefon jest w kuchni. Nagle słyszy, że przy-szedł SMS. Niechętnie wstaje i idzie do kuchni. Czyta... SMS od żony: „Jak już wstałeś, to zrób mi herbatę.”
☺☹☺